



Opisane Traktów Ładowych  
 wist Piłki małej w szesz, i w  
 blisko po trzydziestu, dla łwey o  
 rowney nazwę się moży, p  
 zięłość tego była użyteczną, p  
 kilka jednak lat był tak zap  
 łądowy komunikacyi nie ma  
 do Stołecznego swiego Miast  
 ca mścić iarem dalekzać nie m  
 i do tych czas wiele jest taki  
 zek, których Obywatel chyb  
 to po tegich dobrze mrozach  
 zniebić się potrafi; przesi  
 kich Cześciach tego powiat  
 ziz wiele Grobel i Morow,  
 nych i robionych Drog, które ta  
 waleom, jako też podrozam  
 czynią pozylek i wygodę.  
 bey zas sytuacy, w której Po  
 cyna, nabytwarzym był poc  
 Ogólni Hctman W.W.X. Lit  
 porną w tym Powiecie Pol  
 k pozytywne czynił skutek,  
 wania w Woiewodztwie Bra  
 I.W.J.P. Fleminga Wdiew  
 ądzych Krajów wypraw  
 Dobra swoje Piłkie ule  
 o W.J.P. Fleminga Lepari  
 o Upiłkiego, który Gof  
 Fleminga Woiewody w pr  
 iuz doskonałą praktykę

3. Bednarz
4. Złotników
5. Krawców
6. Szewców
7. Piekarzów
8. Szabel
9. Krar
10. Kozalów
11. Cyrolików
12. Prasolów

Z wyliczo  
 rzy się w ca  
 nie wielu. (a)  
 Magistrat  
 przeszkody  
 posiadać Manu  
 kim Cechom  
 Aktach Międy  
 pnia, które w  
 daniny czy  
 bardzo mały

(a) Stup  
 toży pod  
 Rzemielnic  
 y licznie  
 yk Krawc  
 iac za tym  
 i o Fab  
 aniem R  
 uch z się  
 zianu  
 akur

wych.  
 w pomalato se, gdzie o fabryka

XX



DOBRY PASTERZ

Dłá Owieczek Swoich,

ALBO

S P O S O B

GODNEY ADMINISTRACYI

SIEDMIU

SAKRAMENTOW

W KOSCIELE BOZYM

Dłá wygody wszystkich Kapłanów  
ofobliwie staranie Dusz  
ludzkich mających.

*Zá dozwoleniem*

*Zwierzchności Duchowney*

PRZEDRUKOWANY.

Roku Pańskiego 1780.


W ŁOWICZU

Drukarni J. O. Xćia JMći PRYMASA  
Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego.

W BERTHOL...  
SIEDMIU...  
SAKRAMENTOW...

43998

387  
na-  
ze,  
ém  
ian  
go  
le.  
o,  
nie  
ac  
go  
4-  
ed  
y-  
o  
u-  
e  
e  
3.  
do  
i  
D  
u  
-  
ke



*Obsecro Vos, ut dignè ambuletis vocatio-  
qua vocati estis. D. Paul: in Epist: ad Eph  
cap. 4. v. 1.*

*Vide Ministerium, quod accepisti in Domi-  
no, ut illud impleas. D. Paul: in Epistol: ad  
Colossen: cap. 4. v. 17.*


*Ut non vituperetur Ministerium nostrum,  
in omnibus exhibeamus nosmetipsos sicut Dei  
Ministros. D. Paul: in Epist: 11. ad Corinth:  
cap. 6. v. 3.*

*Qui enim bene ministraverint, gradum bo-  
num sibi acquirunt, & multam fiduciam in fi-  
de, quæ est in Christo Jesu. D. Paul: Epist: 1.  
ad Timoth: cap. 3. v. 13.*

*Nolite perdere populum = sed hoc facite eis,  
ut vivant, & non moriantur, si tetigerint san-  
cta Sanctorum. Numer: 4. v. 18.*

*Separavit Vos DEUS ab omni populo, &  
juxit sibi, ut serviretis Illi in cultu taberna-  
culi, & ministraretis Ei. Numeror: 19. v. 9.*

*Vos estis Presbyteri in populo Dei, &  
vobis pendet anima illorum. Judith: 8. v. 2.  
Pascite, qui in Vobis est gregem non cõ-  
nequè turpis lucri gratiã, sed voluntariã.  
Petr: 5. v. 4.*





PRZEDMOWA.

Siedm Kościoła Katolickiego, y wierzymy,  
y wyznawamy Sakramentów, przez kto-  
re iako mowi Concil: Trid: (a) wszelka  
prawdziwa sprawiedliwość, albo się zaczy-  
na, albo zaczęta wzmaga, albo utracona  
odbiera się. Są to iako siedm Kolumn, na  
których Mądrość Boska Dom Kościoła swe-  
go ufundowała, są iako siedm Naczyń dro-  
gich, nieskończonego waloru Krwią Jezu-  
sową, y zasługami Jego napelnione, z kto-  
rych iako ze Zrzedel Boskiej hojności na-  
nas zlewaia się Łaski, y Dobrodzieystwa.  
Do tak tedy wielkich rzeczy, wielka re-  
werencya, y obserwancya, tak w przyimu-  
jących, iako y w administruiących znaydo-  
wać się powinna. Atoli pominąwszy co do  
sumnienia każdego należy, aby rzeczy tak  
Święte, światobliwie traktowane były. Wię-  
cey czegoś od Was Naymilsi Kapłani w  
staraniu o zbawienie ludzkie Głowa Na-  
sza Chrystus, y Matka Nasza Kościół, ia-  
ko po Ministrach, y Szafarzach tychże Sa-  
kramentow wyciaga: Oto! nieporównaney  
ochoty,

A 2

(a) Sels: 7. de Sacram: in Pröem.

ochoty, y bez interessu doczesnego, skwa  
 pliwey administracyi godnie pragnącym tych  
 Zrzodeł Zbawicielowych, inaczey Krwi  
 swoiey niepożytkuiącey, dla niedbałości ia-  
 kiej, ludziom nieudzieloney, z ręk Wa-  
 szych dopominać się będzie. Albowiem ta  
 Professya, y powinność obowięzuiąca sum-  
 nienie każdego Kapłana, że kiedykolwiek  
 bądź w nocy, bądź w dzień, bądź w pogo-  
 dę, lub niepogodę, y przykre mrozy zawo-  
 łany będzie do takowey administracyi, bez  
 zmarzszczenia, y owszem z miłym ukonten-  
 towaniem odstępuiąc zaczetey wszelkiej ro-  
 boty, dla przykładu y zasługi, aby proszą-  
 cym, y żądaiącym wstretu nie czynić, im  
 dalej, tym ochotniey pospieszać má; wszak  
 sam Rytuał Kościelny wyciąga tego (b) á  
 dla więkzszey tey zbawienney usługi wy-  
 tworności, obligować należy Parafianow o  
 tę poufalość, żeby iako dziatki do Oycow,  
 tak oni do każdego z Was, kiedykolwiek  
 Pasterskiej potrzebować będą usługi, przy-  
 chodzili. Tego się zaś naybardziej strze-  
 gąc, aby pod żadnym pretextem, y kolo-  
 rem,

---

(b) Quandoquę; diei ac noctis hora ad Sacramen-  
 ta ministranda vocabitur, nullam officio suo praestan-  
 do moram interponat.



rem, za administracyą Sakramentow ni-  
czego nie wyciągać, ale co z łaski wzięli-  
ście, z łaski udzielaycie, (c) ponieważż  
nie ten koniec wokacyi każdego Duchowne-  
go, ani ta myśl stanowiącego Sakramentu  
Chrystusa, żeby z nich zarobku doczesne-  
go, y zysku szukać, chyba że co z łaski  
ofiaruią, tym się bez naymnieyszey noty chci-  
wości kontentować potrzeba.

A kiedy drugich przez Sakramenta le-  
czycie, y od grzechow uwalniacie, trzeba  
żebyście sami ná ten czas Duszę, y su-  
mmienie wolne od grzechow mieli, bo lubo  
Sakramenta mocy swoiey dla niegodności  
Kaplana złego nie tracą, iednakowoż ta-  
kiemu Kapłanowi ciężko szkodzą, dla te-  
go Kapłan zabieraiący się do tey straszney  
funkcyi, pierwey w własne summienie wey-  
zrzeć powinien, y ieżeli się do czego po-  
czuwa, sam się spowiadać, á ieżeli mieć  
nie może Spowiednika, aktem skruchy do-  
skonaley, y żalem z miłości BOGA pocho-  
dzącym, má się usprawiedliwić, chybaby  
przynagleniem wielkim ściśniony, y do skru-  
chy czasu nie miał.

A 3

Inaczezy:

(c) Math: 10.

*Inaczej: jeżeli w starym Testamencie nie  
godziło się kadzidla y chlebów poświęco-  
nych tylko, ofiarować w grzechu pod grze-  
chem, y wielką karą Boską, iako czytamy  
(d) także (e) dopieroż w Nowym Testa-  
mencie sprawować z Urzędu Sakramenta  
w stanie grzechu, iak wielkim świętokradz-  
twem bydź musi, y ná co tak bezbożny  
zarabia, dochodźcie z tych Pawła Świętego  
słow, (f) miarkuycie z Tymoteusza, (g)  
y Tytusa, (h) iakich Święte Sakramenta  
chcą mieć Sprawców. Miłam Concylia, mi-  
łam Świętych Oyców, ktorzy pod surowym  
Boskim Sądem, w sprawujących niepokala-  
ne Tajemnice stanu Łaski Boskiej żądają.  
Sam wyżey wspomniony Rytuał z rozkazu  
PAWŁA V. wydany czytajcie. (i) Dla te-  
go Trydencki Katechizm, (k) y S. Karol  
Borro-*

---

(d) Levit: 21. (e) 22. Isai: ult: (f) ad Hæbr: 10  
v. 29. Quanto magis putatis deteriora mereri suppli-  
cia, qui Filium Dei conculcaverit, & Sanguinem Tes-  
tamenti pollutum duxerit — & Spiritui Gratia con-  
tumeliam fecerit. (g) 1. ad Tim: 3. (h) ad Tit: 1.  
(i) Sacerdos si fuerit peccati mortalis conscius, quod  
absit, ad Sacramentorum administrationem non aude-  
at accedere, quia etsi Sacramenta ab impuris coinqui-  
nari non possint, impuerè tamen & indignè Ea mi-  
nistrantes æternæ mortis reatum incurrunt. (k) Part.  
2. cap. 1. n. 17.



Borromeusz, (1) pilnie wspominaią wszy-  
stkim staranie o Duszach mających, iak  
ostrożnie, iak trzeźwo, iak świątobliwie  
żyć im zawsze należy, ponieważ każdego  
czasu, y momentu, mogą być zawołani  
do Sprawowania Świętych Sakramentow.

A do czego nayosobliwiey obligowany iest  
administrujący Kapłan, aby postanowieniu  
Chrystusowemu zadosyć czynił, y tych á  
nie inszych części, z których się składa  
istota ktorego Sakramentu używał, czyniąc  
to wszystko tym prostym umysłem, sercem,  
y intencyą, którym czyni prawdziwy Ko-  
ściół Święty, inaczey niesprawowałby wa-  
żnie Sakramentu, iako Dekretem swóim  
w Roku 1439. in Concil: Florent: decy-  
dował EUGENIUSZ IV. pro Armenis.  
(m) Toż samo stwierdza y Concil: Try-  
dent: naznaczając istotną materią, y for-  
mę każdemu Sakramentowi, z intencyą  
sprawującego Sakramenta.

A że dobry przykład Duchownych w

A 4

chodze-

(1) in Instit. suis. (m) Omnia Sacramenta tribus  
perficiuntur, videlicet: rebus tanquam materiã, verbis  
tanquam forma, & Persona Ministri conferentis Sa-  
cramentum cum intentione faciendi id: quod facit  
Ecclesia: quorum si aliquid desit non perficitur Sa-  
cramentum.

387  
na-  
ze,  
em  
ien  
go  
ig.  
o  
n

chodzeniu nabożnym około sprawowania Świętych Sakramentow wiele pomaga, tak przystępującym do Nich, iako y przytomnym do czci, y uszanowania tychże Taiemnic; wznieca bowiem w Nich Ducha Religii y pobożności, dla tego przez miłość BOGA y zbawienia, obowiązani są Administruicy Święte Sakramenta Duchowni, aby te rzeczy Swiete, godne, poważne, świątobliwie, godnie, trzeźwo, zawsze w Duchu skromności, y przystoyney poważności sprawowali.

O tych przeto Sakramentach Świętych, w następujących Artykulach naywięcey wiadomości, uwagi, y przestrogi dać się przed sięwzięło, ktore od samych Kapłanow administracyi zależą. Nie opuści się iednak y o Sakramentach, iako to Bierzmowania, y Kapłaństwa, dla poznawania iakiey cnoty, nauki, y przymiotow wyciągaia w przyimiujących ie, osobliwie Sakrament Kapłaństwa w Osobach zabieraiących się do święcenia ná Urzędy Kościelne.



ARTY-





## ARTYKUŁ I.

### O Sakramencie Chrztu Świętego.

**I**S O Prawiedliwie ten Sakrament między innemi pierwsze miejsce bierze, bo jest Drzwiami y do inszych Sakramentow, y do Krolestwa Niebieskiego: iako świadczy w Ewangelii sam Autor Sakramentu. *Ieżeli się kto nie odrodzi z Wody, y Ducha Świętego, nie wnydzie do Krolestwa Niebieskiego.* (a) Więc iako się z tych słów pokazuje, że ten Sakrament jest potrzebny każdemu pod utratą zbawienia, tak też mooney po wszystkich attencyi wyciąga, ażeby do administracyi tak potrzebnego Sakramentu, pilność, y gotowość we wszystkich staranie o Dusze mających,

(a) Joann: 3.

cych, iako też y Ordynaryjnych Ministrach, zawsze znaydowała się. Wynika przeto wielki w Was obowiązek *Najmilsi Kapłani*, abyście dopuścili ma-  
luczkiemu (b) przyiść do Pána naszego JEZUSA Chrystusa, bo tych Święta, lub przekłeta Wieczność, iako od Waszych zawisła ręku, tak też Wam albo chwałę, albo wieczny przyniesie zakał, y bardziey zguba ich nie-  
porywczosci, niedbalstwa, y niepilności Waszey przypisana będzie, iak Adamowemu grzechowi. Aby przeto iak naydokładnieysza u wszystkich tego Sakramentu administracya była, niektore następujące tym końcem dają się przestrog.

1. Zeby do istoty tego Sakramentu należące części iakie są; Intencya, Materya, Forma, ná których się waleor Chrztu Świętego zafadza, iak naydokładniey y iak naypilniey zachowane były.

2. W przypadku wielkiej potrzeby, aby dzieci słabe nie schodziły bez Chrztu

---

(b) Matth: 10.



Chrztu z tego Świata, tá byđź powinna u wszystkich Plebanów, y innych Kapłanów przezorność, iakiey miłość, y żarliwość zbawienia po nich wyciąga: áby Niewiasty w swoiey Parochii odbieraiące dzieci, publicznie w Kościele, pod czas Nauki Chrześcianańskiey uczyli, iako w tey nagley potrzebie mają ratować, y prywatnie chrzcić formuiąc intencyą, to czynić w tym razie, co chce czynić Kościół Święty leiąc wodę, z wyraźnym tudzież wymawianiem słow tych = *Iá ciebie chrzczę &c.* A iezeliby się w trudnym położu dziecię ná Świat nie wydane, ledwie co rączkę lub nożkę pokazało, á w niebezpieczeństwie znaydowało się, iako też gdyby wątpliwość była czy żyie, czy nie żyie dziecię, co y iako w takim przypadku czynić mają? dać naukę powinni Plebani. Y tak prywatnie wodą ochrzcone dziatki iezeliby żyły, do Kościoła mają byđź przyniesione, y tam Ceremonie, ktore w prywatnym Chrzcie opuszczone były, nadgrozione byđź mają,

maią, mało co w Exorcyzmach odmieniwszy, y w Oracyach, iako *in Rituali Sacramentorum* przestrzega się. Ieżeliby zaś z rostrópney Inkwizycyi w tym prywatnym Chrzcie pokazała się iaka omyłka, pod kondycyą pewniey ochrzcić potrzeba. Do tych zaś Ceremonii, y Obrządkow, należące Oleie Święte, Sol święcona, w czystym miejscu zamknięte, y pod kluczem zachowane bydź powinny.

3. Niepowinni się ważyć Xięża Plebani, po Dworach, Domach, (okrom przypadku wielkiej potrzeby) administrować ten Sakrament, nie wzięwszy *à Loci Ordinario*, álbo z *Officium Iego*, wyraźnego ná to, ná piśmie pozwolenia. Zá którym to pozwoleniem z Ceremoniami wszystkiemi, powinien bydź Chrzest Święty administrowany.

4. Ponieważ wynikające Pokrewieństwo Duchowne między niektórymi Osobami z okazji Chrztu, często czyni skrupuł, y trudność zabierającym się do Małżeństwa, czasem  
niepo-



niepotrzebnie, dla tego Pasterze, lub którzy administrują Chrzest Święty, powinni przestrzegać między ktoremi Osobami takowe pokrewieństwo zachodzi, co się tu kładzie dla wiadomości; że takiego pokrewieństwa nie ma między samemi Oycami Chrzestnymi, ale tylko między tym, który chrzci, albo trzyma do Chrztu z jednej strony, a z drugiej między tym, który jest ochrzcony, y Rodzicami Jego, to jest Oycem, y Matką. Dla tego, kto trzyma dziecko do Chrztu, lub Mężczyzna, lub Białogłowa, nie może potym ani z tym kogo trzyma, ani Rodzicami Jego Małżeństwa zawierać, tak *Concil: Trident: (c)* Ma jednakowoż Oyciec własny, albo Matka ten fawor w Prawie Duchownym, że w potrzebie nagłej może ochrzcić dziecko swoje z poczciwego łoża, y niepodlegać przeszkodzie do prawa Małżeńskiego, iakiego faworu nie má Oyciec chrzcząc dziecko swoje z Nałożnicy, y łoża nieprawego. Ale zaś

Oyciec

(c) Sess: 24. cap. 2. de Reform: Matr.

Oyciec nie powinien do Chrztu dzie-  
cię swoje trzymać, gdyż w takowym  
razie zaciągnąłby ná siebie Pokrewień-  
stwo Duchowne, á z tąd podlegałby  
przeszkodzie do prawa Małżeńskiego,  
y ná to musiałby szukać dyspensy dla  
siebie od Zwierzchności Duchowney.  
Kiedy zaś dziecko w domu prywatnie  
od kogokolwiek bywa ochrzczone, Ci,  
ktorzy go do Chrztu trzymają, z ta-  
kowego prywatnego Chrztu, álbo z  
famych Ceremonii, chociaż y w Ko-  
ściele czynionych, między sobą za-  
dnego nie zaciągają pokrewieństwa  
Duchownego. Nie koniecznie zaś  
potrzeba w nagley potrzebie szukać  
Chrzestnych Oycow do trzymania dzie-  
cięcia, bez ktorych Chrzt byłby ważny  
bydź może. (d)

5. Zeby się nie rozszerzała tá Du-  
chowna Kolligacya, przestrzega toż  
Concil: Trydent: *loco citato*, áby nie  
przypuszczać więcey do trzymania  
nad dwie Osoby, y te w Metryce za-  
pisane być powinny. Więcey zaś  
Osob

---

(d) Sot: in 4. dist: 42. q. 1. art: 2.



Osob gdyby się znaydowało, ásfystować tylko mogą, ále nie trzymać do Chrztu.

6. Do Urzędu Pasterfskiego należy także przestrzec Kmotrow o obligacyi, że gdyby Rodzice dziecięcia ofierocznego odumarli, oni dać ćwiczenie w Wierze Świętey są obowiązani, y dlátogo Heretykow od tey funkcyi Kmoterskiej oddalać potrzeba, mogą ásfystować, ále nie trzymać. Iako y Predykantom wdzieraiącym się do tey funkcyi Chrztenia zabraniać należy. Prawo także Duchowne zabrania takowey funkcyi do Chrztu trzymania dziecięcia wśzystkim Mnichom, lub iakiegokolwiek Zakonu Osobom, y Zakonnicom. (e)

7. Do Plebanow y to należy, áby upominali Matrony, żeby po pólógach zá szczęśliwe rozwiázanie swoje, **BOGU** dzięki w Kościele oddawały, y Kapłańskie błogóślawieństwo, nie w domu,

---

(e) Bulla Pii V. sic habet = Ad hoc munus admitti non debent Monachi, vel Sanctimoniales, vel alicuius Ordinis Regulares &c. item Lay: Rod: San.

domu, ále według obrządku w Rytuale ułożonego wyraźnemi słowy (f) w Kościele odbierały. Dla tego po domach, á nawet y Dworach, takowe Ceremonie odprawiać się nie powinny. Tym zaś Niewiaśtom, krore z nieprawego łoża dziecię porodziły, żądaiącym podobnego błogostawieństwa, czyli Ceremonii po położu, bydź dawane nie powinny pod karą ná Duchownych ustanowioną, á to ná ukaranie popełnionego grzechu.

8. Bardzo potrzebny, y pożyteczny obowiązek Pasterzow y ten iest, áby Księgi Metryk dawnieysze swoiey Parafii pilnie strzeżone, y terażnieysze w oprawney Księdze zapisane były z datą wyraźną, dnia Miesiąca, y Roku, nietylko chrzczenia, ále y urodzenia, osobliwie Mężczyzny, ktorych to Metryk gdy się trafiają Extrakty, osobliwie do święcenia ná Kleryki, nietylko ręką Plebana, lub Iego Komendarza, oraz Pieczęcią Kościelną  
stwier-

---

(f) Eadem ingredi in Templum Dei, & adorare  
Filiam MARIE &c.



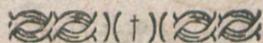
stwierdzone bydź powinny, ále teź  
(iak w wielu Dyecezyach iest chwa-  
lebny zwycay) świadcetwem Dzie-  
kańskim y Pieczęcią autoryzowane.  
Dlá lepszego zaś uwiadomienia, kła-  
dą się tu *Formy*, ktoremi ochrzconych,  
lub takim, lub podobnym sposobem  
w *Metrykę* zapisować potrzeba.

*Annò Dñi N. Die = Mense = Ego N.  
Ecclesie Parochialis N. Rector, aut Cura-  
tus, aut Commendarius Baptizavi N. Fi-  
lium vel Filiam (hìc ponantur Nomina, &  
Cognomina Parentum & locus, ubi habi-  
tant, & addatur.) Conjugum Legitimo-  
rum, secundum Ritum, & præscriptum  
Sanctæ Romanæ Ecclesie. Patrini fue-  
runt N. & N. (hìc ponantur Nomi-  
na & Cognomina Patrini & Matrinæ,  
& locus, ubi habitant.)*

*Quod si infans spurius & illegitimus  
fuerit, & Parentes cognosci nolint: scri-  
bendum sic. Annò &c. Ego N. &c. ut  
supra, Baptizavi Filium N. Parentum igno-  
torum secundum Ritum &c. ut supra, Pa-  
trini fuerunt N. N.*

B

ARTY.



## ARTYKUŁ II.

*O Sakramencie Bierzmowania.*

**L**ubo prawda nie od Kapłanow, ale samych Biskupow administracyi zależy ten Sakrament Bierzmowania, zacność iednak y dzielność do Wiary Chrześciańskiej, ktora z tego Sakramentu wynika, rowney iako o innych wyciąga po nas wiadomości. Bo iako inne Sakramenta są to instrumenta odkupienia ludzkiego, tak y ten, iest rownie instrumentem zbawienia; bo z gorzkiej Męki JEZUSOWEY má ten skutek: że w ludziach utwierdza łaskę ná Chrzcie Świętym wziętą, y czyni doskonałemi Chrześcianinami. A do tego iest to Sakrament przy ostatniej Wieczery od samego Chrystusa, iako y inne ustanowiony, przy ktorego przyięciu, wlewa się ná duszę łaska Ducha Świętego, y moc do stałego wierzenia, y odważnego wyznania Wiary Świętey. Iest tego oczywisty dowod z samych Apostołow Świętych, ktorzy kiedy  
byli



byli wysłani, żeby byli już Ochrzczo-  
nym przez kładzenie rąk, nowej łas-  
ki Ducha Świętego udzielali, tedy  
kładli ná nich ręce, y brali Ducha S.  
(g) Też same dzieie Apostolskie świad-  
czą, iż Apostołowie posłali do Sama-  
ryi Piotra y Jána, ktorzy ná Samary-  
tanow już ochrzconych kładli swe  
ręce, zá ktorych położeniem, Sama-  
rytani odbierali łaskę Ducha Święte-  
go: A to położenie rąk Apostolskich,  
łaskę Bożą w nich sprawujące, nic in-  
nego nie było, tylko prawdziwym Sa-  
kramentem Bierzmowania. (h) Y do  
Rzymian mowi Paweł Święty: *Miłość*  
*Bozka rozlana iest w sercach naszych przez*  
*Ducha Świętego, ktorzy nam iest dany.* (i)

Chrzest Święty, (o ktorym wyżej  
mowiło się) wielkiej iest zacności; bo  
się *Wstępem do Sakramentow* nazywa, ále  
niemnieyszey prerogatywy Sakrament  
Bierzmowania, ktorzy iest pomnoże-  
niem łaski Bożey, wszystkich cnot y  
Darow Ducha Świętego, iest oraz od-  
pufzcze-

B 2

pufzcze-

(g) Actor: 8. v. 19. (h) Ibidem. (i) Epist: ad  
Roman: cap. 5.

puszczeniem grzechow powszednich, y śmiertelnych niewiadomych, iest do tego umocnieniem ná dufzy, dlá dania odporu nieprzyiacielowi dufznemu. Nadto: przez Chrzezt, odradza się człowiek ku żywotowi nowemu, przez Bierzmowanie zaś staie się Mężem doskonałym, oczym świadczy y URBAN Papież. (k) Od Chrztu odchodziemy iako dzieci maleńkie, y nie doroste, á Bierzmowaniem umacniamy się, y wzrostu duchownego nabieramy. Ná Chrztie piszemy się w registr żołnierzow Chrystusowych, á ná Bierzmowaniu zbroie do boiu bierzemy; ktokolwiek przeto znajduie się w życiu, ále ieszczé nie Bierzmowanym, przyznać mu potrzeba, że iest prawda Chrześcianinem, ále nie zupełnym, iak ow, ktory lubo iest człowiekiem, niema iednak nogi, álbo ręki, álbo innego członka. A lubo ten Sakrament nie iest koniecznie potrzebny

---

(k) Omnes fideles per impositionem manus Episcopi, Spiritum Sanctum post Baptismum accipere debent, ut pleni Christiani inveniantur.



bny do zbawienia, nikt go iednak nie powinien opuszczać, iako rzeczy Świętey, y takowey, przez którą nam Pan BOG hoynie darow swoich użyzcza, á do tego co Pan BOG postanowił ná poświęcenie wszystkich Wiernych, tego wszyscy z wielką chęcią żadać, y używać powinni. Iakie zaś względem tego Sakramentu godne uwagi bydź mogą przestrogi, następującym kładą się porządkiem.

1. Przystoyna rzecz iest, ażeby dla większego każdego z ludzi pożytku, y dla godności tego Sakramentu, nie przyjmować go przed powzięciem rozumu, ále przynajmniey od lat siedmiu, lub więcey.

2. Chcący przystąpić do przyjmowania tego Sakramentu, powinien wiedzieć 1. O Znacności, potrzebie, y dzielności tego Sakramentu. 2. Starać się bydź w łasce Bożey, to iest: w ten dzień się Spowiadać, álbo przynajmniey żal doskonały uczynić, zá grzechy żalując. 3. Mieć Kmotra, y to pod grzechem śmiertelnym iuż Bierz-

mowanego, albo Kmoſzkę, ieżeli Bia-  
 łogłowa, ktoraby także iuż Bierzmo-  
 wana była. (1) Niepowinien zaś ani  
 Męſzczyzna, ani Białogłowa trzymać  
 do Bierzmowania tego, albo tey, kto-  
 rych do Chrztu trzymali, oprócz wiel-  
 kiej potrzeby, (m) á do tego Biało-  
 głowa do Bierzmowania Męſzczyzny  
 trzymać nie może, ani Męſzczyzna  
 Białogłowy, ále takowey Płci bydz  
 powinien trzymający, iakiey ieſt ma-  
 iący ſię Bierzmować, chyba żeby tego  
 wielka wyciągała potrzeba, (n) bo  
 w potrzebie y Brat Bratu Kmotrem  
 bydz może. 4. Przyſtępować do tego  
 Sakramentu każdy powinien, z gorą-  
 cym nabożeństwem.

3. Ceremonie ktore ſię zachować  
 powinny przy Bierzmowaniu, iako to:  
 że kładzie Biskup Kryzmo ná czole,  
 wyrażając nim znak Krzyża Święte-  
 go, y mówiąc: *Naznaczam cię zna-  
 kiem Krzyża Świętego, y potwierdzam Kry-  
 zmem zbawienia. W Imie Oycy, y Syna  
 &c.*

---

(1) Can: in Baptifmare Diſt: 4. (m) Barb: in man:  
 Paſtor: cap. 34. n. 3. & alii. (n) S. Thom: Syl.



&c. potym daie policzek, y chustkę  
 ná czolo kładzie: nie są to próżną ia-  
 ką robotą, ále istotnym samego Chry-  
 stusa takowey czynności ustanowie-  
 niem. Swiadczy bowiem y Dyonizy S.  
 zá czasow Apostolskich żyjący, że y  
 Apostołowie Święci zażywali Kryzma,  
 czyli Oliwy, do Bierzmowania ludzi,  
 á czasem też miasto Oliwy zá materyą,  
 zażywali położenia rąk swoich ná lu-  
 dziach, mianowicie kiedy mnostwo  
 ludzi było do Bierzmowania, y to zá  
 osobliwszym przywileiem Chrystusa,  
 iak uczy S. Tomasz. (o) Nawet iest  
 tradycya w Kościele Bożym, że po u-  
 myciu nog Apostolskich, sam Pan JE-  
 ZUS Kryzmo poświęcił, y dlá tego  
 też w Kościele Świętym materyą tego  
 Sakramentu iest Kryzmo, to iest: Oliwa:  
 z Balsamem zmieszana, y od Biskupa so-  
 lemnie poświęcona w Wielki Czwartek  
 : 4. Aby zaś każdy wiedział, że wy-  
 żey wzmiankowane Ceremonie, przy  
 administracyi tego Sakramentu, nie  
 darmo się czynią: kładzie się tu prze-  
 B 4 to

(o) S. Thom: 3. p. q. 27. art: 2.

to powszechna wſzystkich Nauczycielow Kościoła Bożego nauka, ktorzy przez *Oliwę*, tłumaczą obfitość łaski Ducha Świętego, ktora przez ten Sakrament bywa ná ludzi wlana, oraz przez *Balsam*, oznaczają zapach dobrych uczynkow ná Dufzy; bo Bierzmowany wſzędzie powinien byđz dobrą Chrystufa wonią, á ćwiczyć się w cnotach Religii Chrześcijańskiej, y infzym dawać dobry przykład. Przez *uderzenie w policzek*, czynią znak ná pokazanie: że cierpliwe znoszenie wſzelkich przykrości przynosi ludziom pokoy z Bogiem, z bliźnim, y z samemi sobą. A ná koniec, przez *kładzenie chustki ná czole*, pilne w ludziach staranie do chowania łaski Bożey wyrazić uſiłują.

5. Y to do wiadomości tego Sakramentu należy, że ponieważ skutek tego Sakramentu iest nie co infzego: tylko łaska Boża, y Charakter; dlá tego nie godzi się powtarzać, czyli dwa razy, lub więcey przyimować tegoż Sakramentu, áni też nikt go przyimować



wać nie może, pokiby wprzod nie-  
był ochrzcony.

6. Do Urzędu zaś każdego Pasterza należy, zachęcać ludzi do przyjmowania takowego Sakramentu, y starać się, áby każdy mógł bydź Bierzmowany. Gdy zaś má pewność przybycia Biskupa do administrowania tego Sakramentu, powinien nayprzod nauczać swoich Parafianow, iak wielkie są pożytki, y potrzeba przyięcia Bierzmowania. Potym powinien dać naukę z iakim Nabożeństwem y uszanowaniem do tego Sakramentu przystępować mają. A nakoniec Kościoł, lub przystoynne mieysce, gdzie ten Sakrament má bydź od Biskupa administrowany uprzátnać, y w nim przyzwoite ochędostwo uczynić.

### ARTYKUŁ III.

#### *O Sakramencie Pokuty Świętey.*

**B**OG, ktory niechce śmierci grzesznika, zá świadectwem Ezech: (p)  
ále

---

(p) Ezech: cap. 33.

ále bardziej żeby się nawrocil y żył;  
przeto dla usprawiedliwienia grze-  
sznika postanowil ten Sakrament Po-  
kuty Świętey. Do istoty y waloru te-  
go Sakramentu należą: Żal serdeczny  
y nadprzyrodzony za grzechy, Spo-  
wiedź Święta, albo wznanie grze-  
chow wszelkich, á osobliwie śmiertel-  
nych po Chrzcie Świętym popełnio-  
nych przed Kapłanem, y Rozgrzesze-  
nie Kapłańskie. Zadosyć uczynienie  
jest część tylko do całości tego Sakra-  
mentu należąca. A ponieważ ten Sa-  
krament każdemu człowiekowi do  
grzechu śmiertelnego po Chrzcie Świę-  
tym znaiącemu się, jest potrzebny w  
rzeczy samey, lub w pragnieniu, kie-  
dy mieć nie może Kapłana, iako ie-  
dyny sposob y frzodek do zbawienia;  
dla tego też y Duchowni, osobliwie  
do ktorych staranie o Duszach należy,  
obowiązane sumnienie mają, áby czę-  
ste nauki dawali o tym iedynie y tak  
potrzebnym Sakramencie, objaśniając  
ludziom, co to jest Pokuta? iako, y  
iaka usprawiedliwia? Co jest żal y  
wielo-



wieloraki? który przy Spowiedzi, y który okrom Spowiedzi, y iako usprawiedliwia? Co iest Spowiedź Sakramentalna? Wieloraka iey całość, kiedy, y komu y w iakich okolicznościach generalna Spowiedź, to iest całego żywota iest koniecznie potrzebna? Co iest zadofyć uczynienie, iako y iakimi uczynkami BOGU wyplacać się możemy, potym bliźniemu, ná fortunie, sławie, zdrowiu y tam daley; ukrzywdzonemu? Osobliwie takimi naukami w każdą prawie Niedzielę ludzi do tego Sakramentu sposobić Pasterzow y Plebanow iest naywiększa powinność. Bo iezeli w którym Sakramencie Pleban każdy iako z Urzędu Nauczyciel, stać się powinien okiem niewidomemu, nogą choremu, uchem głuchemu, ięzykiem niememu, to w tym Sakramencie tak potrzebnym y tak trudnym. Potrzebnym; bo każdy kto tylko po Chrzcie Świętym zgrzeszył śmiertelnie, wolny od pokuty bydź nie może, naypierwsze nawet Głowy Chrześcijaństwa z głęboką

boką pokorą u nog Spowiedniczych  
 klęcząc, Boską w Nich Władzą zachowując; skruszonym sercem rozgrzeżenia czekać muszą. Trudnym; bo usprawiedliwienie grzesznika, y jego z niesprawiedliwego odmiana w sprawiedliwego: według *Concil: Trident:* (q) powinna bydź oraz poświęceniem y odnowieniem wewnętrznego człowieka, co bydź nie może bez odwrocenia przewrotney woli ludzkiej, y serca odstworzenia, á nakierowania ku Stworzycielowi, iako Dobru nieodmienne-  
 mu, do czego wielce iest potrzebna pomoc y skuteczna łaska Boska.

Ale też wiele zależy y ná dobrym, uczonym, rostopnym y żarliwym Spowiedniku, y nietylko prywatnemu dobru, reformie życia czyiego, odmianie obyczajow, ále też y dobru pospolitemu. Dobrzy álbowiem Spowiednicy, Chrześciańskiej Oyczyzny mogą się nazwać Oycami, publiczney sposobności Ustanowicielami, światobliwości Strożami, występkow y kry-

mina-

---

(q) Con: Trident: Sess: 6. cap. 7. de Justific:



minalow Wykorzenicielami. Oni Cywilną iedność y szczęśliwość promowuią, kiedy Poddanych do swoich powinności, posłuszeństwa y wierności ku Panom naganiaią, wzajemnie Panow do swoich obowiązkow ku Poddanym, do czynienia im sprawiedliwości y łaskawości prowadzą. Oni ná wzor Chrystusa, co iest Cesarzkiego, Cesarzowi, á co iest Boskiego, BOGU, áby wiernie oddane było, radzą y przykazuią. Oni w stadłach poprzyiężoną wierność, miłość y uczciwość nakazuią. Oni wzajemną miłość, sprawiedliwość, uczynność w pospolstwie utrzymuią. Oni poroźnione, zawasńione y zawzięte strony do zgody y darowania uraz prowadzą. Powinni to uczynić, y maią ná to moc od Chrystusa związania y rozwiązania: Wiazą sumnienie, broniąc absolucyi niegodnym, rozwięzuią godnych absolucyi, chętnym daniem rozgrzeszenia, y co Oni uczynią, toż samo Niebo według nieodmienney obietnicy Chrystusowej

wey (r) przyimuie, zá wazną má y utwierdza.

Co się iaśniej wyda z własności tych, ktore się w Spowiednikach wydawać powinny, okrom tego że Boską y Chrystusową iako Namieśtnicy Osobę ná sobie wyrażaią; każdy Spowiednik w Konfesyjonele trzyma powagę Sędziego, urząd Lekarza, godność Doktora, lub Nauczyciela. Iako do Sędziego ná Trybunale sumnienia zasiadaiącego należy zważyć winy, ciężkość względem BOGA, bliźniego y samego oskarżaiącego się, biorąc miarę z przykazania Boskiego mniey, álbo więcey zgwałconego, miarkować dyspozycyą Penitenta, czy godna dania absolucyi, czy zatrzymania? Iako do Medyka wyrozumieć należy przyczyny choroby, co tey lub inney moralney áffekcyi okazyą? áby łatwiey złemu zabiegł, y przepisał zbawienne lekarstwa takie, ktoreby były y zadosyć czyniące zá popełnione winy, y utrzymuiące w stanie łáski y życia



y życia Duchownego, iako też zabiegające y przerwujące od powtórzenia starych y popełnienia nowych grzechow. Iako do Doktora czyli Nauczyciela należy dać zdrową radę Penitentowi y naukę, zatrudnione y zawikłane sumnienie, czyli to głęboką złością y wzgardą zbawienia, czyli wątpliwościami y skrupułami rozwiązać, ułatwić, objaśnić y rezolwować.

A czy możesz tu bydź bez mądrości y osobliwey roztropności, która jest Darem Ducha Świętego, bez nauki y umiejętności (częścią od BOGA iako Zródła światła nadprzyrodzonego uproszoney, częścią z czytania Ksiąg moralnych, Teologicznych nabytey) bez miłości BOGA? y bliźniego? bez żarliwości zbawienia ludzkiego? W czymby zaś naybardziej ta roztropność y umiejętność w Spowiednikach wydawać się miała? z następujących przestrog poznać łatwo można.

1. Spowiednikom powinny bydź wiadome wszystkich Stanow ludzkich, Kondycyi y Urzędow od naypierwszych

wszycy do najmniejszych obligacy y obowiazki: zkad naprzyklad wynikaj grzechy zlego Chrestecianina? a zkad zlego Dygnitarza? Urzednika? iak one nazywac zwykly sie *peccata Statûs*. Chwali w tey materyi Swiety Karol Borromeusz owego Spowiednika, (s) ktory rostropnie rzekl Karolowi V. powiedziales grzechy Karolowe, powiedz tez grzechy Cesarzkie: ile ze grzechy Osoby moga bydz prywatne; Dygnitarza za, Senatorsa, Ministra sa grzechy publiczne, wielka szkoda w szczesciwości y zbawieniu publicznym czyniace. Iezeliż na przyklad czynic co w iakim Krolestwie z mściwości ku Majestatowi, z nienawisci ku bliźniemu, z przeniesienia dobra własnego prywatnego nad powszechne, przez wziątek y korrupcyą iaką, albo dla interensu iakiego, jest wielkim grzechem; Coż dopiero kiedy poznamy z tad, lub z podobnych okoliczności wynikajacą krzywdę Krolestwa całego, krzywdę BOGU, Kościółu.

---

(s) In Inst: Confess: cpp. 7.



ściołowi, Kraiowi, Panom, á nawet y ubogim ludziom, iakże tá, tak bardzo krzywdząca bezbożność nie má bydź rownie wielkim grzechem!

Dlá czego wszystkim Prawowier-  
nym pilny wzgląd mieć należy, nietyl-  
ko ná grzechy swoje z ułomności lu-  
dzkiej pochodzące, ále teź y ná grze-  
chy Stanu y Rządu, ktore się nietylko  
z obrazą Boską, ále y z krzywdą ludz-  
ką popelniaią; bo takowe ciągną zá  
sobą mocno krępuiącą sumnienie re-  
stytucyą, czyli nadgrodenie: według  
owych wiadomych słow Świętego Au-  
gustyna = *Nie może bydź grzech odpu-  
szczony, poki wziętek nie będzie przy-  
wrocony* = bo do dostateczney y dokła-  
dney Spowiedzi, iaka według Prawa  
Boskiego bydź powinna: trzeba wy-  
iawić w czym się przestąpiło, lub się  
zadosyć nieuczyniło, ustawom Stanu  
y Urzędu swojego, á osobliwie kiedy  
to się dzieie z krzywdą trzeciego, bo  
ztąd álbo wyniknie restytucya wzmian-  
kowana, álboli teź y złożenie tako-  
wego Urzędu, ktory przeszkadza do  
zbawienia.

C

2. Nie

2. Nie tylko Spowiednikowi wiadome być powinny, co do istoty y w powszechności grzechy śmiertelne, lub powszechne, powierzchowne, lub myślą, pragnieniem popełnione, ale też w szczególności, co do własności y liczby, osobliwie śmiertelne, y co do okoliczności nową własność grzechu przydającej, iako to: uderzenie Ojca, Matki, Xiędza, ukraść w domu, w Kościele &c. iako też co do okoliczności przyczyniającej złość grzechu, iako się nazywa *aggravans Materia*, bo tego wyciąga całość y dostateczność Spowiedzi.

3. Potrzeba Spowiednikowi wiedzieć przeszkody wszystkie do Małżeństwa (o których masz naukę niżej) y w tych wiedzieć iak sobie z Penitentem postąpić. Zrzodła także, z których wynika obligacya restytucyi, bo gdyby Spowiednik przez niewiadomość dobrowolną źle rezolwował Penitenta, sam byłby do restytucyi obowiązany. Iako też y Cenzury Kościelne znać powinien, także prze-



przeszkody Kanoniczne do święcenia  
ná Kleryki, y używania tegoż Świę-  
cenia.

4. Trzeba żeby się Spowiednik znał,  
że iest Szafarzem Darow Bożych, y  
absolucyi, nietylko má moc rozwią-  
zania, ále y związania; dla czego bez  
świętokradztwa nie może niegodnym  
y niedyspozytom dać absolucyi. Zaka-  
zuie bowiem Pismo Boże rzucać Świę-  
tość przed psy, álbo Perły miotać przed  
wieprze, iako to naprzykład: obo-  
wiązany do nadgrodenia krzywdy  
iakięy, á niehcącym iey czynić, cho-  
ciażby mogli, Osobom podeyzzranym  
lub okazyi bliskich nie oddalającym,  
w zwyczajiu y nálogu grzechu znay-  
dującym się, Tajemnic Wiary pod u-  
tratą zbawienia wiedzieć należących,  
á wiedzieć niehcącym, y w inszych  
materyach, w ktorých nie má bydź  
dana absolucya, álbo w Instrumencie  
Approbacyi ná słuchanie Spowiedzi  
od Biskupa własnego wyrażonych.

5. Spowiednik każdy wielką rostro-  
pnością w pytaniach powinien się rzą-  
dzić,

dzieć, żeby snadź nierostropnym, ciekawym y dwornym pytaniem, niewiadomym młodym ofobliwie obojga Płci ludziom nie dał okazyi do grzechu ieszcze nie doświadczonego. Iako też gdyby się trafił Penitent świętokradzca, który ná przeszłych Spowiedziach taił grzechy, áby go do powtórzenia y poprawienia łatwo namowić.

6. Mądrości y rostopności niemniejszy potrzeba w naznaczaniu pokuty, trzeba się reflektować ná stan, kondycyą, Płeć y lata; pokuta iednak powinna się domierzać zawsze wymiarowi grzechow ciężkości. Nie bez przyczyny y Pan JEZUS w krotkich słowach; ále czegoś wielkiego po pokutujących wyciąga, kiedy mowi. (t) *Czyńcie godne owoce pokuty.* Nawet y *Concil. Trident:* Ducha Bożego pełne przyznaie, (u) że tey przyzwoitości pokuty

---

(t) Math: 3. (u) Sess: 14. de Penit. C. 8. de satisfactione, necessitate & fructu = Sanè & Divinae Iustitiae ratio exigere videtur, ut aliter ab eo in gratiam recipiantur, qui ante Baptismum per ignorantiam deliquerint, aliter verò, qui semel à peccato & damo-



pokuty wyciąga sama sprawiedliwość y Miłosierdzie Boskie po pokutujących grzesznikach.

Naostatek zaś miłość bliźniego y żarliwość zbawienia Ich obowięzuie Plebanow y innych Spowiednikow, áby zagrzewali ludzi osobliwie ubogich prostaczkow do tego Sakramentu, áby do Niego częścicy, á niżeli raz w Rok około Wielkieynocy przystępowali dlá tak zbawiennych skutkow, ktore ten Sakrament sprawuie, á oprocz tego; áby nauczali ich z iakim przygotowaniem y nabożeństwem tak zbawienny Sakrament przyjmować maia. Nienależy zaś Plebanom lub innym Spowiednikom miasto zachęcenia ubogich do częstej Spowiedzi lub pod czas Wielkanocney wstręt czynić im pod pretextem wyciągania od nich

C 3

zysku

*nis servitute liberati & accepto Spiritus S. Donò, scienter Templum Dei violare & Spiritum S. contristare non formidaverint. Et Divinam Clementiam decet; nè ita Nobis absq; ulla satisfactione peccata dimittantur, ut, occasione accepta, peccata leviora putantes, velut injurii & contumeliosi Spiritui S. in graviora labamur, thesaurizantes nobis iram in die iræ, &c.*

zysku iakiego, lub robot domowych  
y innych iakichkolwiek niegodziwych,  
á tak świętokradztwem trącających spo-  
sobow, przez ktoreby słuchanie onych  
Spowiedzi zatrzymowane bydź mia-  
ło, álbo Spowiedź prędko, y byle iak  
odbyta.

## § I.

## O APPROBACYI

*Do słuchania Spowiedzi.*

**W**ielkicy to rzeczy y dostojności  
dzieło bydź sumnienia cudzego  
Rządzcą, Rosporządzicielem y Sędzią,  
ktore okrom Charakteru Kapłańskie-  
go potrzebuie autentycznej Biskupa  
swego w kaźdey Dyecezyi o dostate-  
czney nauce y sposobności do spra-  
wowania tego Urzędu approbacyi, y  
pozwolenia słuchania Spowiedzi ná  
piśmie, lub słownie danego do czasu,  
lub ná zawfze, á bez tey nie może  
bydź ważna absolucya, według usta-  
wy. *Concil: Triden: (w) nie tylko Xię-*  
*ży*

---

(w) Sess: 23. cap. 15.



ży Świeckich ale y Zakonnych względem słuchania Spowiedzi ludzi, lub Duchownych lub Świeckich, y w tym żadne Przywileie służyć Im nie mogą, iako już zniesione przez toż *Concilium Trident:* y przez Bullę *PII IV.* w Roku 1565. która się zaczyna = *In principio Apostolorum.* (x) Iako też przez Bullę *URBANA VIII.* w Roku 1628. zaczynająca się *Cum sicut accipimus.* (y) Dla czego w każdej Dyecezyi z chwalebnych y wyraźnych swych Biskupów ustaw naznaczają się wybrani do takowej funkcyi Examinatorowie, ktorzyby wprzod ściśle examinowali y doświadczali wszystkich do sprawowania tego Urzędu zabierających się,

C 4

ieżeli

---

(x) Omnia illa & Singula Privilegia, Exemptiones Immunitates, dispensationes, indulta, Confessionalia, mare magnum, & alia Gratia in his omnibus & singulis in quibus illa Statutis & Decretis Concilii Tridentini contrariantur, ipso jure revocata, cassata, & annullata, ac ad ipsius Concilii terminos atq; limites reducta sint, & esse censeantur. (y) Omnia & singula indulta hujusmodi audiendi Sæcularium Confessiones absq; Ordinarii examine & approbatione quibusvis Collegiis Capitulis Apostolica Autoritate = concessa, tenore præsentium cassamus, revocamus, tollimus, abrogamus & annullamus.

ieżeli tę naukę, roztropność y własności których Konfesyonał potrzebuie, mają? Y zaraz ich nauki dowody z wiernym świadectwem bez wszelkiego podchlebstwa y faworu dla Osoby ná karcie zapieczetowaney do Zwierzchności Ich Duchowney odsyłali, w czym takowi Examinatorowie obarczone mają sumnienie, áby godnych tylko, zdatnych y naukę mających do otrzymania pozwolenia słuchania Spowiedzi czyli approbacyi, podobnie do otrzymania Beneficyow y przystępowania do iakiey Ordynacyi prezentowali y zaświadczali. Zkąd:

1. Wiele zatym zależy ná Rządzcach Kościołow mieć pilny dozór ná takowych Kapłanow, którzy nie mając swego Kościoła áni Ołtarza, á tak pod obowiązkiem suspensy zostaiąc; wazą się iednak do Mszy Świętey odprawienia y słuchania Spowiedzi zabierać, áby takich bez świadectwa y approbacyi iak do Ołtarza, tak y do Konfesyonału nie przypuszcząć.

2. Znayduie się ná czas y tá odwa-  
ga w



ga w niektórych Kapłanach, że po expiracyi approbacyi w tę nadzieję, że ją mieć mogą, czyli ratihabicyi, wazą się słuchać Spowiedzi, która to prezumpcyja iako zuchwała; ile że idzie o ważność Sakramentu, nigdzie byź przyimowana niepowinna, wyjąwszy przypadek potrzeby wielkiej, gdyby kto bliski śmierci żądał rozgrzeszenia, którego y niemający approbacyi Kapłan rozgrzeszyć może.

3. Nie każdy Kapłan approbowany w ktorej Dyecezyi, na każdym miejscu słuchać może Spowiedzi, bo do tego mieć powinien oprócz potrzeby y przypadku iakiego, zezwolenie Rządzczy lub Plebana miejsca takowego; na którymby chciał teyże Spowiedzi słuchać, według ustawy: *Concil. Trident.* (2) Do słuchania nawet Zakonnicy iakieykolwiek Reguły w Dyecezyi ktorej znaydujących się, powinien mieć infzą osobną y wyraźną na to approbacyą. Ani też *na przykład* Approbowany Kapłan w icdneym

---

(2) Sess: 14. cap. 7. Barbof.

dney Dyecezyi, żadnym sposobem słu-  
chać Spowiedzi nie może (okrom  
przypadkow) w inszey ktoreykolwiek  
Dyecezyi (a) lecz w kaźdey od wła-  
sney Iey Zwierzchności mieć powi-  
nien approbacyą, álbo ná piśmie, ál-  
bo w słowie sobie udzieloną. Może  
zaś Pieban swoich własnych Parafia-  
now słuhać Spowiedzi y rozgrzeszyć  
choć w inszey cudzey Dyecezyi. (b)

4. Absolucya czyli rozgrzeszenie  
dane pod kondycyą terażnieyszy, álbo  
przeszły czas wyrażaiącą ważne iest;  
ále bez potrzeby takowey absolucyi  
używać się nie godzi. Absolucya zaś  
przyśzły czas wyrażaiąca naprzykład  
gdyby Kapłan tak mowił = *Ieżeli po-  
wrocisz w czym kogo ukrzywdziłeś, álbo  
ieżeli pokutę odprawisz, rozgrzeszam cie,*  
takowa żadnym sposobem nie iest  
ważna.

5. W przypadku zaś gdyby Kapłan  
powątpiewał czyli Penitent bliski  
śmier-

---

(a) Concil: Trident: Sess: 23. Decr: Urban: VIII.  
Alexand: VII. Constit: Innoc: (b) Monacel in Sup-  
plemen: ad 1. Tom. n. 174.



śmierci żyć, czyli nie? albo gdyby nie pamiętał czyli dał Penitentowi absolucją lub nie? może być dana pod kondycją takowa absolucya to jest: *Iezeli żyjesz, albo iezeli nie iesteś rozgrzeszony. Ja ciebie rozgrzeszam &c.* iako się dzieie w Sakramencie Chrztu Świętego.

6. Kapłan, który otrzymał ná Rok approbacyą do słuchania Spowiedzi w iedney Dyecezyi á potym w Mieściu naprzykład przeniósł się do inszey Dyecezyi dla pozostania się tam ná zawsze z słuźney iakiey przyczyny; gdy by się znowu powrócił przed wyściem Roku do pierwszey Dyecezyi, może ná fundamencie owey otrzymaney approbacyi słuchać Spowiedzi, do czasu w niey wyznaczonego: (c) áby tylko taż approbacya niebyła w czasie oddalenia się Iego z Dyecezyi od Zwierzchności odwołana.

§ II.

## § II.

O Rezerwacyi niektórych grzechow  
y przypadkow.

**P**owaga Zwierzchności Kościelney nie tak by się wydawała, ani by się większym grzechom zabezpieć mogła, gdyby równa Jurydykcyą y Władzą we wszystkich Kapłanach do rozgrzeszenia znajdowała się. Dla tego *Concil. Trident.* (d) dało moc Zwierzchności Kościelney większe powierzone grzechy y kryminały sobie; z sprawiedliwych tych przyczyn do rozgrzeszenia rezerwować czyli zachować, aby trudniejszym do Stolicy Apostołskiej dostępem, lub od Stolicy Ordynaryiney Biskupa swego; uczynić wstręt ludziom od tych grzechow takowych.

A że dwoiaka zachodzi rezerwacya albo uięcie y okryślenie Spowiednikom Jurydykcyi: iedna Papiezka, druga Biskupia. Papiezka także dwoiaka, iedna przez Bullę *Cenae*, druga Ordynaryina

---

(d) Sess: 14. cap. 7.



naryina okrom tey Bulli, przeto dla powszechney wiadomości tak Duchownych iako y Świeckich, te przypadki Stolicy Apostolskiej y Biskupom częścią według prawa, częścią według mieśc używania do rozgrzeszenia zachowane, które się przynajmniej raz w Rok według chwalebne go po Dyecezyach zwyczajiu w Kościołach z Ambon ogłaszać zwykły: tu się też wyrażają y kładą.

**KROTKIE ZEBRANIE**

*Kłatew Papieżkich Bullæ Cænæ  
Domini nazwanych.*

1. **W**Padają w taką klątwe wszyscy Heretycy, Odszczepieńcy, y ktorzy ich bronią w błędach ich.
2. Także wszyscy ktorzy bez dozwole nia Oycy Świętego czytają, chowają, drukują Księgi Hereryckie.
3. Także ktorzy Heretykom, Poganom, Turkom, Tatarom, Nieprzyjacielom Wiary Katolickiey dodają broni, naczynia wojennego, ktorym Katolikow wojują, y żywności wszelakiey dodają.
4. Y ci

4. Y ci ktorzy tymże Heretykom wy-  
dają Sekreta, álbo Tajemnice ku szkodzie  
Wiary S. Katolickiey, y ktorzy im tego  
pomagaia.

5. Także Panowie Swieccy, ktorzy nie  
mając ná to dozwolenia od Oyca S. wtrą-  
caia się w sprawy około Beneficya, Dzie-  
sięcin y inne Sprawy Duchowne sądzą.

6. Y ci ktorzy do Sądow Swieckich po-  
ciagaia Duchownych, Kapituły, Kollegia,  
Klasztory, á zatym więcey kiedy w krymi-  
naly przeciw tym wdają się.

7. Także ktorzy przeszkadzają Ducho-  
wnym w Ich Jurydykcyach, y ktorzy te-  
go pomagaia.

8. Także, ktorzy przeszkadzają tym,  
ktorych Oyciec Święty opatrzył Beneficy-  
ami, áby Ich nie doszły.

9. Także: ktorzy do Rzymu appellują-  
cych álbo pielgrzymujących więżą, álbo  
biają, álbo zabiaiają, álbo ich zDobr złupiaiają.

10. Także: ktorzy w Rzymie otrzyma-  
nym Dekretom, áby exekucyi nie miały, ia-  
kim sposobem czynią przeszkodę.

11. Także: ktorzy sobie przywłaszczają  
pożytki y dochody, bądź Kościołowi  
bądź Duchownym należące.

12. Także Wszyscy Swieccy, ktorzy Sta-  
tura, Konstytucye, Dekreta stanowią, publi-  
kuia,



kuią, albo przedtym uknowanych zaży-  
wają przeciwko Duchownym, Kościołom  
y Prawu Duchownemu y Poddanym Ich.

13. Także wszyscy: ktorzy pobory ná  
Dzielięciny wkładają, szacunki y wszelakie  
ciężary y podatki ná Kapłany, ná Dobra  
Kościelne y Poddanych, Stacye wybierają,  
Stanowiska w Dobrach Ich czynią, pod-  
wody biorą, y inne ciężary wynaydują,  
albo też y dobrowolnie dane bez pozwo-  
lenia Oycy Świętego od nich biorą, y wszy-  
scy ktorzy im tego pomagają.

14. Także: ktorzy nowe Cła stanowią,  
albo podwyższają, nie mając ná to prawa.

15. Są infze klętwy innym służące Kra-  
iom albo y Naszym, ktorych pełne Księgi  
są w Konstytucyah Prowincyalnych, Sy-  
nodalnych y w Agendach. Z takich klę-  
tw nikt nie może rozgrzeszyć, boby w-  
padł w klętwę Papieżką, tylko sam Papież,  
wyjąwszy; przy śmierci, albo pod czas Ju-  
bileuszu, ale wprzod potrzeba dosyć uczy-  
nić, albo warunek dać.

## KLĘTWEY PAPIEŻKIE ORDYNARYINE.

1. **N**Ayprzod w taką klętwę wpadaia, kto-  
rzy Duchowną Osobę biał albo ra-  
nią, y pomocnicy.

2. Także:

2. Także: ktorzy do służby Bożej przy puszczają zaklętych od Oycy Świętego.
3. Także: ktorzy ze złości palą, y wyłamują Kościoły y Klasztory.
4. Także: ktorzy przy śmierci od kłatwy Papieżkiej rozgrzeszeni nie stawili się Oycu Świętemu ozdrowiawszy.
5. Także: Zakonnicy; ktorzyby się wazyli administrować Sakramenta Matężstwa, Oleiu Świętego bez dozwoienia Plebana, albo Biskupa.
6. Także Kapłani y Zakonnicy ktorzyby kogo namawiali, aby się u Nich w Kościele chował.
7. Także: ktorzy przymuszają Kapłany mieć Mszą w Interdykcie Kościoła.
8. Także y ci, ktorzyby się, wazyli kogo rozgrzeszyć od ślubu do Rzymu, do Jeruzalem, S. Jakoba, Czystości y Zakonu.
9. Także y ci: ktorzy się wazą co brać od przyimowania do Klasztora y dawać.
10. Także: ktorzy się dopuszczają Symonii czyli Świętokupstwa w dostąpieniu Beneficya y Ordines.
11. Także: ktorzy bez dozwoienia y przyczyn słusznych wchodzą do Panien Zakonnych.
12. Także: ktorzy przeszkadzą, aby iakie Dobra nie dochodziły Duchownych, ktore Im należą.
13. Także:



13. Także: ktorzy pojedę iki odprawu-  
ią y patrzą ná nie.

14. Także: ktorzy palą domy, zboża,  
bywają od Biskupa zakłęci y publikowani,  
tylko od Oycy S. bywają rozgrzeszeni.

15. Dodaie się z postanowienia BENE-  
DYKTA XIV. że Kapłan wpada w kłat-  
wę Stolicy Apostolskiej do rozgrzeszenia  
zachowaną, któryby się ważył słuchać Spo-  
wiedzi Osobę, która w uczestnictwie z nim  
była iakiego niegodziwego grzechu prze-  
ciwko Szostemu Przykazaniu Boskiemu, ia-  
ko tego opiewa Konstytucya w Roku 1741.  
która się zaczyna: *Sacramentum Penitentiae*  
y druga pierwszą utwierdzająca w Roku  
1745. Zaczynająca się: *Apostoli Muneris*  
*partes*: Iednakowoż pozwala Tenże Oy-  
ciec Święty, gdyby taż społkująca w zgo-  
nie śmierci znajduiaca się nie mogła wca-  
le mieć, ani znaleźć inszego Spowiednika,  
lub Kapłana ktorego, á była prawdziwie  
skruszona y pokutująca, że może bydz  
rozzgrzeszona od tegoż Spowiednika.

## BISKUPOWI

*Należące do rozgrzeszenia przypadki.*

1. Męzoboystwo umyślne.
2. Uderzenie Rodzicow rozmyślnie.
3. Porwanie Panny.
4. Gwałt Pannie uczyniony.
5. Grzech

D

5. Grzech cielesny z powinnym albo Mni-  
 szką. 6. Grzech cielesny przeciwko przy-  
 rodzeniu. 7. Cudzołóstwo iawne. 8. Tra-  
 cenie płodu. 9. Dziecięciny nie oddanie.  
 10. Zapalenie domu ze złości. 11. Świę-  
 tokupstwo albo Symonia. 12. Gusta Bia-  
 łogłowskie. 13. Kładzenie dzieci przy so-  
 bie ná noc. Są y insze takowe przypadki,  
 ktore obszerniey wyraża *Piaſecki* (e) á te  
 Biskupowi do rozgrzeszenia tak według  
 prawa iako y zwyczaju używanego zacho-  
 wane, od ktorych nie może rozgrzeszyć  
 żaden Spowiednik, ieżeli nie má wyra-  
 żnego ná to w Approbacyi od Biskupa, albo  
 w słowie pozwolenia. (f) Zkąd następu-  
 jące wynikają o takowych przypadkach  
 uwiadomienia.

I. Powszecznie każdy Kapłan bądź  
 approbowany, bądź nie approbowany  
 ná każdym mieyscu má władzą z pra-  
 wa sobie udzieloną w ostatniey iakiey  
 potrzebie naprzykład, śmierci, toni,  
 lub inszey okoliczności w zgonie ży-  
 cia zostającego człowieka od wszel-  
 kich grzechow, czyli to samemu Pa-  
 pieżo-

(e) *Piaſecki* in *Prax: Episcop: p. 2. cap. 1. art: 3.*  
*De Casib: reserv: (f) Decr: Congr: Episc: & Regu-*  
*lar: 1601. 9. Januar.*



pieżowi, czyli Biskupowi zachowa-  
nych rozgrzeszyć y rozwiązać. Gdy-  
by się zaś trafiło, że kto mający ná so-  
bie grzech Papieżowi lub Biskupowi  
rezerwowany; á zostając w ostatnim  
niebepieczństwie życia, tego się Or-  
dynaryjnemu Kapłanowi spowiadał, y  
od Niego rozgrzeszenie odebrał, á po-  
tym do pierwszego zdrowia przywro-  
cony został, takowego grzechu nie  
powinien się drugi raz spowiadać przed  
Kapłanem mającym moc rozgrzesze-  
nia od rezerwowanych przypadków,  
chyba żeby grzech y przypadek był  
takowy, ktoremu razem iest przydana  
klątwa, álbo żeby zá takowy grzech  
potym iawnie był pociągany do Sądu:  
(g) w ten czas do Kapłana mającego  
władzą od rezerwowanych grzechow  
udać się powinię, y od Niego rozgrze-  
szenia żądać.

2. Każdy Spowiednik approbowa-  
ny w iedney Dyecezyi, może słuchać  
Spowiedzi obcych, to iest z inšzey kto-  
reykolwiek Dyecezyi przybywających  
lub

D 2

lub

---

(g) Navar: in man: cap. 26, n. 76.

lub tam iaki czas bawiących wiernych iakiegokolwiek stanu kondycyi y Płci ludzi, y onych rozgrzeszyć nie tylko od nie rezerwowanych ále też y od wszelkich w Ich Dyecezyach rezerwowanych grzechow y przypadkow, byle tylko takowe grzechy y przypadki w tey Dyecezyi nie były rezerwowane w ktorey się ich chcą spowiadać, ábo żeby zdrada w tym iaka nie była: *naprzykład* że kto popełnił w iedney Dyecezyi grzech takowy, ktory tam iest rezerwowany, á wiedząc; że go tam nie rozgrzeszy każdy Spowiednik, iedynie tylko mający moc ná rezerwowanie; á niechcąc się udać do takowego Spowiednika, ábo obawiając się że niełatwo dostanie rozgrzeszenia od takowych grzechow, czyli przypadkow, szuka w inszey Dyecezyi takowego, ktoryby go łatwiey mógł rozgrzeszyć.

Gdyby zaś *naprzykład* grzechy lub przypadki iakie w tamtey Ich Dyecezyi, ktorey Oni są podległemi, niebyły rezerwowane, ále tylko w tey, w ktorey



rey się spowiadać ich zechcą, bądź one w tamtey bądź w tey samey Dyecezyi popełnione, od takowych nie może rozgrzeszyć ich Kapłan nie mający ná to władzy, czyli nie mający od rezerwowanych grzechow mocy do rozgrzeszenia. (h) Co się nietylko má rozumieć o Kapłanach Zakonnych, ále y Swieckich.

3. Gdyby się trafiło, że pod czas słuchania Spowiedzi Kapłan, lub wcale nie wiedział, czyli iaki grzech większy, y przypadek w ktorey Dyecezyi jest rezerwowany? áłbo powątpiewał y niezupełnie pamiętał? nie powinien od takowego grzechu, lub przypadku zaraz rozgrzeszyć Penitenta, pokiby nie powziął iakieykolwiek o tym pewnością wiadomości.

4. Gdyby się trafiło; żeby kto ma-

D 3

iący

---

(h) Constit. Clement: X. ibi = Possè autem Confessorem regularem in ea Diœcesi, in qua est approbatus confluentes ex alia Diœcesi à peccatis in ipsa reservatis, non autem in illa ubi Idem Confessor & approbatus absolvere, nisi eisdem Penitens noverit in fraudem reservationis ad alienam Diœcesim pro absolutio-  
ne obrinenda migrasse. = ita & Fagnan &c.

iący grzech popełniony w Dyecezyi swoiey rezerwowany, spowiadał się przed takowym Kapłanem, który má moc do rozgrzeszenia od rezerwowanych grzechow, á iakim sposobem zapomniáł wyrazić przed nim grzechu owego rezerwowanego, y rozgrzeszenie odebrał, może się go potym spowiadać Kapłanowi choć y nie mającemu ná rezerwowane władzy, á takowy Kapłan może go rozgrzeszyć od niego, bo iuż przez pierwsze rozgrzeszenie mającego moc ná rezerwowane zniešona się byđź sądzi owa rezerwacya. (i) Dla pewnieyшого zaś sumnienia swoiego zaspokoienia, (gdy może byđź tá sposobność) lepiej iest takowego grzechu spowiadać się przed takowym Kapłanem, który má moc ná rezerwowane grzechy y przypadki (k)

5. Gdyby się trafiło, że kto mający grzech iaki rezerwowany, y inſze powszechnieyſze grzechy wſzystkich  
razem

---

(i) Preſſi: citat: Praport: Arſid: & alios, in Exam: Ordinand: &c. (k) Antoin: de Sacram: Penitent: de Calibus reſervat.



razem spowiadał się przed Kapłanem nie mającym władzy rozgrzeszenia od rezerwowanych, nie powinien takowego Penitenta ani od rezerwowanego grzechu, ani od innych jakiegokolwiek pretextem rozgrzeszyć, ale odsłać go powinien do mającego moc rozgrzeszenia od rezerwowanych, takowy zaś Kapłan powinien go razem od wszystkich y rezerwowanych y nie rezerwowanych rozgrzeszyć, a nie odsyłać od powszechnych grzechow po rozgrzeszenie do jakiegokolwiek aprobowanego, rozgrzeszywszy go od rezerwowanego.

6. Gdyby się trafiło żeby Pleban naprzykład z własnym Parafianinem swoim znaydował się w innej Dyecezyi, a tenże Parafianin spowiadałby się tam przed nim takowego, między innymi grzechu, któryby był w tejże Dyecezyi tylko, a nie w swojej rezerwowany, takowego Penitenta Parafianina swojego może rozgrzeszyć y od tego rezerwowanego przypadku y od innych grzechow. Gdyby

by zaś tenże sam Penitent Parafianin temu samemu swojemu Plebanowi w takowey Dyecezyi spowiadał się takowego grzechu, któryby nie tam, ale tylko w własney Plebana y Parafiana Dyecezyi był rezerwowany, choćby w tey tu Dyecezyi nie był rezerwowany, gdzieby go słuchał Spowiedzi, nie powinien go rozgrzeszyć, ale odejść do mającego władzą ná rezerwowane Kapłana, lub w tey samey lub w tamtey Dyecezyi zostającego. (1)

7. Gdyby się trafiło, żeby gdzie wielka wyciągała potrzeba odprawienia Mszy Świętey, á Kapłan zostawał w grzechu samym tylko śmiertelnym y rezerwowanym, nie mając zaś innego Kapłana, któryby miał moc rozgrzeszyć go od takowego grzechu, chociażby był inny nie mający władzy od rezerwowanych, może opuścić Spowiedź, á wzbudziwszy w sobie skruchę, y żal zá takowy grzech popeł-

---

(1) Benedikt: XIV. in Casib: Conscient: pag. 225.  
 Sacr: Congreg: in Posnaniens: Die 3. Decembr: 1707.  
 Gibert: in Corp: Jur: Tract: de Sacram: tit: 7. Idem  
 Bened: in Syn: Diac: Lib. 5. Cap. 4. n. 2.



popelniony Mszą Świętą odprawić. Gdyby zaś nie tylko miał sam grzech rezerwowany, ale y insze przy tym, w takowey potrzebie powinien się spowiadać Kapłanowi drugiemu, chociaż niemającemu mocy do rozgrzeżenia od rezerwowanych, y tenże Kapłan w takowey potrzebie rozgrzeżyć go może: (m) gdyż w tym przypadku nie powinien się gruntować ná podobnym *iak wyżej* uczynieniu żalu zá grzechy, á tak Mszą Świętą odprawić, ale spowiadać się, mając do tego drugiego Kapłana z obowiązku sumnienia y według ustawy *Concilium Trident:* (n) koniecznie powinien.

### § III.

*O Milczeniu lub sekrecie Sakramentalnym, ktory się Sigillū Confess: nazywa.*

**S**ciślejszey powinności niemasz nad milczenie y zachowanie sekretu Sakramen-

---

(m) Idem Bened: XIV. p. 108. cir. Suar. disp. 23. de Pœnit. Sect. 2. (n) Concil: Trident: ibi = Nullus sibi conscius peccati mortalis quantumvis sibi contritus videatur, absq; præmissa Sacram: Confess: ad Sacram Eucharist: accedere debet = & Suar: disp. 66. Sect: 4.

kramentalnego, co się wie, ze Spowiedzi, chociażby szło o życie lub zgubę Świata, iakby się nie wiedziało, nieślyfzało, ani się kiedy mówiło o tym. Wynika ten obowiązek z troistego Prawa; to jest: Prawa natury, Prawa Boskiego, y Prawa Kościelnego. *Prawo Natury* mocno w sekrecie trzyma rzecz komu powierzona. *Prawo Boskie* tym samym, że przed Namiestnikiem swoim każdego do wierney y całej Spowiedzi obowiązue, to ściśle zakazuje, co szkodzić, y ohydzić Spowiedź może. *Prawo Kościelne* potężnie także obwarowało ná *Concilium Lateraneńskim IV.* (o) kiedy o ten Sakramentalny sekret Gwałtownika tego Prawa, to jest po przekonaniu o niedotrzymanie takowego sekretu, iako największego Świętokradzcy surowo karać każe, nietylko złożeniem z Kapłańskiego Urzędu, ale też wtrąceniem w ścisłą iaką Klauzurę,

(o) Concil: Lateranen: IV. cap. 21. ibi = Caveat omnino, ne verbò, aut signò, vel alio quovismodo, prodar aliquatenùs peccatorem = &c. & Can. Cum omnis utriusq; sexus &c.



rę, lub Zakon, áby dożywotnią tam czynił pokutę; y słusznie: bo by trzy grzechy takowe popełnił, to iest przeciwko sprawiedliwości, wierności, y uszanowaniu Sakramentu, co iest wielkim świętokradztwem. A z tąd wynika, co do tego naywięcey wiedzieć potrzeba:

I. Wielkiey Spowiednicy potrzebuia roztropności y ostrożności w tey osobliwie bardzo delikatney sekrety Sakramentalnego materyi, áby nietylko: uchoway Boże z umysłu, ále też y nie z umysłu, áni mową, áni gestem, áni żadnym infzym znakiem nie wydać sekrety, áni też co takiego uczynić z kądby domniemanie, dorozumienie się y podeyżnienie iakie o Penitencie w ludziach uroić się mogło. A tak ná przykład nie powinien Kapłan wiedzący iedynie ze Spowiedzi, że sługa Iego kradnie Mu, zamykać przed nim mieysca takowe, które przed słuchaniem go Spowiedzi nie zamykał, álbo nie zażywać go do rachowania pieniędzy po wysłuchaney Spowie-

Spowiedzi, do czego przedtym zażywał go: (p) álbo go zaraz od usług swych oddalić, co się má rozumieć y o infzych przypadkach, ofobliwie gdyby to Kapłan czynił przy ludziach takowych ktorzyby się dorozumiewać mogli, że się to stało ze Spowiedzi. Alboli też choćby kogo Kapłan iedynie ze Spowiedzi wiedział naygorzszego y nayniecnotliwszego, nie powinien go áni osławiać, áni źle komu zalecać, áni nic takowego okazywać, coby pochodziło z wiadomości grzechow iego. Może zaś Kapłan wiadomości ze Spowiedzi użyć zá wyraźnym pozwoleniem Penitenta, lub dlá siebie, lub dlá kogo infzego: naprzykład dlá przestrzeżenia w czym bliźniego, álbo dlá odprowadzenia go od czego złego, lecz z wielką ostrożnością y rostopnością, áby iakimkolwiek sposobem nie wydała się, rzecz takowa pochodzić ze Spowiedzi iakiego Penitenta, álbo podeyzrzenia iakiego

---

(p) Benediēt: XIV. in Casib: Confē: pag. 118. ita & Lugo de Pēnit. Diana pag. 3. tra: 4. v. 76. &c.



kiego o nim w ludziach nieuczyniła. Y tak *na przykład* może Spowiednik modlić się za grzech iakiego Penitenta, lub Książki czytać w materyi grzechow iego, ktorych mu się spowiadał. Może unikać niebezpieczeństwa iakiego na Spowiedzi sobie obiawionego, albo nakazać Penitentowi, áby w czym ostrożnie y roztropnie przestrzegł bliźniego, y w infzych podobnych przypadkach, osobliwie gdyby chodziło o interes wielki iakiego Dobra powszechnego czyli doczesnego, czyli Duchownego. Gdyby zaś bez żadney potrzeby Penitent dał Spowiednikowi swoiemu zupełne pozwolenie, áby komuby chciał grzechy iego opowiadał, tego żaden Kapłan czynić niepowinien.

2. Do tego Sakramentalnego sekretu pod wielkim grzechem nietylko są obowiązani Kapłani słuchający Spowiedzi, ále też y ci, ktorymby się dla bliskości (iak się dzieie pod czas wielkiego nacisku do Konfesyonału, albo w Szpitalu, gdzie wielu chorych bli-  
sko

fko siebie leży, lub też pod czas mo-  
rowego powietrza) dostało słyszeć  
spowiadającego się, lub gdyby się ko-  
mu trafiło znaleźć kartę gotującego  
się do Spowiedzi grzechami iego za-  
pisaną.

3. A gdyby co zawaruy Boże, kto  
słyszał od złego Kapłana, lub napile-  
go, lub przez sen gadającego, lub też  
zmysłow dobrych nie mającego, á ty-  
czącego się czyiey Spowiedzi, y ten  
do sekretu pod świętokradztwem był-  
by obowiązany.

4. Z Spowiedzi zmyśloney lub ia-  
kimkolwiek żartem uczynioney przed  
Kapłanem, nie jest obowiązany tako-  
wy Kapłan do sekretu Sakramental-  
nego, bo takowa Spowiedź nie ścia-  
ga się do Sakramentu Pokuty.

## § VI.

### O Zadofyć uczynieniu.

**D**O całości Sakramentu Pokuty na-  
leży zadofyć uczynienie za grze-  
chy: (q) ktore bydz powinno przez  
dobro-



dobrowolne siebie samego ukaranie do nadgodzenia krzywdy BOGU przez grzech uczynioney od człowieka. Dla czego wiedzieć należy.

1. Każdy Spowiednik zadofyć uczynienie za grzechy Penitentowi naznaczać powinien nietylko zbawienne, lecz oraz grzesznika ukarające, albo iakoby chorego uleczające Stanowi y Kondycyi ludu przyzwoite, oprócz tego do ciężkości, wielkości, y liczby grzechow stosujące się: (r) takowe iednak ktoreby Penitent mógł wypełnić: (s) y to w czasie od Spowiednika wyznaczonym powinno być wypełnione, lub gdyby czas nie był wyznaczony, to w ten czas kiedy naybliższa być może sposobność do takowego zadofyć uczynienia.

2. Powszecznie mówiąc: troiakie są ofobli-

---

(r) Concil: Trident: Sess: 14. cap. 8. ibi = De-  
 bent Sacerdotes quantum Spiritus & prudentia sug-  
 gesserit, pro qualitate criminum, & penitentium fa-  
 cultate, salutare & convenientes satisfactiones injun-  
 gere &c. = (s) S. Anton: 3. pag. tit. 16. cap. 21.  
 ibi = Debet Confessarius dare talem Penitentiam, quam  
 credat verisimiliter illum implere &c. =

oſobliwie dobre uczynki, które nazna-  
 czać má Spowiednik Penitentowi do  
 zadoſyć uczynienia zá grzechy, iako  
 to: Poſty, Jałmużny, y Modlitwy,  
 do tych zaś trzech inſze ſciągają ſię:  
 (t) które ieżeli zkađ inąd ſą nakazane  
 dla wſzyſtkich, w ten czas Spowie-  
 dnik ná Penitenta wkładać takie ſame  
 nie powinien: *naprzykład* naznaczać  
 poſt w te dni, kiedy wſzyſcy poſcić ſą  
 obowiązani &c. gdwż takowa pokuta  
 nie byłaby zupełnym zadoſyćuczynie-  
 niem, chyba żeby tego okoliczność  
 iaka, *naprzykład* czasu, mieyſca, Oſo-  
 by &c. wyciągała, á to do roſtro-  
 pności Spowiednika należy.

3. Nie powinien Spowiednik zá  
 grzechy, które ſą ukryte chociażby y  
 naywiększe; publiczney naznaczać  
 pokuty (u) ktoraby oſławiać miała  
 Penitenta. Zá publiczne zaś wyſtę-  
 pki publiczna byđż powinna wkła-  
 dana pokuta: (w) takowe iednak pu-  
 bliczne

---

(t) Concil: Florentin: Seſſ: 6. cap. 14. (u) Rit:  
 Roman: (w) Concil Trident: Seſſ: 24. cap. 8. ibi =  
 Apoſtolus monet publicè peccantes palam eſſe corri-  
 piendos &c. =



bliczne pokuty, ktoreby odprawiać się miały z iaką publiczną Ceremonią w Kościele lub ná inszym mieyscu, bez wiadomości y pozwolenia Zwierzchności Duchowney odprawiać się nie powinny. Infze zaś chociaż publiczne, ále nie mające sobie przyłączonych iakich Ceremonii z ustawy Spowiednika ná każdym mieyscu odprawić się mogą, osobliwie tam gdzie mieysce, ábo ludzie są zgorzeleni przez takowuy iawnny występpek.

4. Nie powinien Spowiednik Penitentowi takowey naznaczać pokuty, z ktoreby iakie podeyzrzenie, ábo wiadomość grzechu iakiego wynikać mogła, ieżeli zaś takowa pokuta iest środkiem potrzebnym do wstrzymania od grzechow Penitenta, może iey użyć dlá dobra Iego własnego: ná przykład może zakazać Penitentowi, áby z tą lub ową Osobą nie przestawał, do tego lub owego domu niechodził &c. á gdyby tego Penitent przyiąć niechciał, może mu Spowiednik nie dać absolucyi czyli rozgrzeszenia.

E

5. Nie

5. Nie powinien Spowiednik przyzwoitey y sprawiedliwey naznaczoney od inszego Kapłana Penitentowi pokuty odmieniać, á inszą mu naznaczać, chyba żeby tego potrzeba lub sprawiedliwa iaka wyciągała przyczyna. Tenże zaś sam Spowiednik który pokutę raz naznaczył, może ją odmienić y inszą naznaczyć z przyczyny także sprawiedliwej. Sam zaś Penitent nie powinien swoią wolą odmienić sobie pokuty przyzwoitey y sprawiedliwie naznaczoney, chociażby w zamianę lepszych inszych, lub większych dobrych uczynków, iako też nie powinien Penitent przez kogo inszego odprawiać pokuty, ále sam przez siebie. Może iednak Spowiednik przyiąć ná siebie tę pokutę, którą Penitentowi naznaczył dla iakiey słuszney y sprawiedliwej przyczyny: *naprzykład* wielkiey słabości Penitenta &c. należy iednak, áby Penitent ile może chociaż w iedney części takową wypełnił pokutę dla zadostę uczynienia zá grzechy. Nadto może Spowiednik zlecić



zlecić Penitentowi, áby On sam sobie iakąby zechciał naznaczył pokutę, y onę dobrowolnie wypełnił.

4. Wielkiew zaś godzienby był naganany takowy Spowiednik, ktoryby Penitentom radził dla zysku swoiego lub Kościoła, naylepszym bydź frzodkiem do dostąpienia zbawienia wiecznego lub odpuszczenia grzechow, dawanie sobie pieniędzy ná Msze Święte, (x) lub zá Dusze Zmarłych, álbo takową pokutę do zadofyc uczynienia zá grzechy Penitentom naznaczoną naylepszą bydź sądził. Wielkiew przeto potrzeba przezorności y rostroności Spowiednikom, áby wiedzieli y umieli iak z Penitentami obchodzić się potrzeba, względem zadofyc uczynienia zá grzechy w sprawowaniu Sakramentu Pokuty.

E 2

---

(x) In Synod: ultim: Diaces: de Sacramen: Penitentiæ ibi = Sint cauti Confessarii in imponendis Penitentiis peccuniariis, ne venalis Sacramenti suspicio nascatur =

ARTY-

## ARTYKUŁ IV.

O Naydostoyniejszy CIALA  
y KRWI Pańskiej SAKRA-  
MENCIE.

POnieważ ten SAKRAMENT Ciała y Krwi Pána naszego, JEZUSA Chrystusa ná to iedynie postanowiony, abyśmy w drodze życia doczesnego zasileni, tym łatwiey szczęśliwey doszli mety zbawienia naszego, dla tego do Kapłanow staranie o zbawienie Dusz ludzkich mających następujące należą o Nim wiadomości.

1. Zachęcać potrzeba lud, áby jeżeli nie częściej; to przynajmniey w większe Uroczyści do tego Stołu Bożego z tym duszy y sumnienia przygotowaniem przystępowali, iakiego Majestat Stołu tego wyciąga, który nie tylko wiele y wielkie łaski sprawuie, ále też samo Zrzodło y Dawcę wszystkich tych Darow y Łask w ióbie zamyka.

2. Mocno przestrzegać należy świętokradz-



tokradztwa lub nieufzanowania iakimkolwiek sposobem tego SAKRAMENTU, nie dopuszczając do tego Stołu oczywiście niegodnych, iako to: *naprzykład* wyklętych od społeczności Kościoła, álbo w Interdykcie będących, zawziętość publiczną ku nieprzyziacielom mających, publicznych Lichwiarzow, Cudzołożnikow, póki pierwey zgorzenia nie poprawią y życia przez pokutę, nie odmieniają, czyli uporó swego y zaciętości nie odstąpią, iako też y Dzieci używania rozumu nie mających, póki według ich pojętności o godności tego SAKRAMENTU y skutkach nie będą nauczeni.

3. Dla większego ufzanowania tego SAKRAMENTU nic przystoyniejszego bydź nie może, iak zachować dawne y naychwalebnieysze ustawy: iuż to ná Synodach, iuż po Dyecezyach Pasterскими Listami tyle razy gorliwościom Kapłańskim zalecone, aby *naprzykład* we dnie, y w nocy lampa gorzała przed tak Wielkm SA-

KRAMENTEM, do czego y famo Prawo Duchowne obowięzuie Kapłanow: (y) co ieżeliby dla iakiey sprawiedliwej przyczyny bydź nie mogło, przynajmniey áby we dnie, ná znak Ognia miłości naszej ku Temu BOGU niech nie wygafza, co się má rozumieć y o rozdawaniu Kommunii Świętey, ktora bez dwoch zapalonych świec przystoynie dana bydź nie może.

4. Po gorliwych Kapłanach wiara, miłość, y uszanowanie tego SAKRAMENTU wyciąga, áby w Miałtach, y po Wsiach do chorych z iak największą przystoynościa przy latarniach y dzwonku w dzień przynajmniey ten SAKRAMENT był noszony, o podal zaś choć prywatnie w bursie podroźney ná Patynie y Korporale złożony, y to z uszanowaniem, iakie tylko największe bydź może.

5. Co się tycze niebezpiecznie chorych, y do Wieczności zbliżaiących się, choćby czczemi nie byli, obowięzani są Prawem Boskim do Kommunii

---

(y) Rom: S. R. C. Annò 1699. die 27. Augusti.



nii Świętey, lub zasilenia ná trudną drogę Wieczności Wiatykiem. Rownym Prawem y Kapłani mając staranie o Dusze, obowiązani są do chętney y nieodwłoczney dla niebezpieczeństwa śmierci administracyi tego SAKRAMENTU tak dalece; że nie Ich wymówić nie może, nie tylko przed Zwierzchnością Duchowną, ále też y przed Bogiem, áby ná ratunek takich chorych zá nayspieszym daniem fobie wiadomości nie mieli pospieszyc, áni ubóstwo chorego, áni mieysca nieprzyystoynosc, y fetor (bo Ten B O G samą tylko nieprzyystoynoscia grzechu brzydzi się) áni lozne zarazliwe choroby, áni zaraza morowego powietrza, bo tego po nich wyciaga przyklad samego Chrystusa, U rząd y Charakter dobrego Pasterza, Duszę swoię zá Owce swoie lozacego. (z) Może iednak miec ostroznosc rostopną y prezerwatywe, ále nie unikać od tego, gdyż umierać ná takowey postudze, jest naychwalebniey

E 4

umie-

umierać: iak żołnierzowi pod czas po-  
koiu biorącemu lafę, polec w batalii  
co do świata, iest naychwalebniey po-  
lec. Chyba żeby taka choroba była,  
ktoraby nie dopuszczala przyięcia SA-  
KRAMENTU, álbo Iego uszanowa-  
nia, iako to: gdyby gardło wrzod za-  
stąpił, womit ustawiczny, álbo szaleń-  
stwo, ná ten czas Kapłan ile możno-  
ści starać się ma, áby do skruchy y  
żalu z Miłości B O G A, y do Ducho-  
wney Kommunii przez serdeczne pra-  
gnienie chorego przyprowadził. W  
przypadku womitu iak sobie Kapłan  
má postąpić? iest informacya w Msza-  
le y Agendzie.

6. Co się tycze Kommunii Wielka-  
nocney, do ktorey wszyscy Wierni  
Prawem Kościelnym ná *Concil: Latera-  
neńskim IV.* (a) obowiązani są, áby  
z rąk swego Kapłana, to iest Pasterza,  
álbo zá pozwoleniem Iego, z inszych  
w czasie ná to naznaczonym Kom-  
munikowali, ná to ma dać każdy sta-  
ranie o Duszach mający pilną ba-  
czność,

---

(a) Can: Cùm omnis utriusq; sexus.



czność, áby to wszyscy wykonywali: niechających zaś zadofyc uczynić prawu temu donofić powinien Zwierzchności Duchowney, ná ukaranie ich.

7. Gdyby się trafiło, że kto z rana dla Nabożeńftwa przyimował Nayświętszą Kommunią, á zaraz tego dnia wieczorem zachorował y bliski był śmierci, nie iefć rzecz koniecznie potrzebna powtornie tego dnia przyimować zamiast Wiatyku Kommunią Świętą.

8. Gdyby *naprzykład* trafiło się, że Kommunikant álbo Hoftya ná ziemię upadła? powfzechne wfzyftkich zdanie iefć áby to mieysce, należycie wfzelkiemi fposobami oczyszczone było. Gdyby zaś *naprzykład* ná włosy brody, álbo suknię człowieka iakiego upadła, takowe mieysca z ktorych łątwo może bydź podniesiona, áby tam tylko żadne nie pozofwały partykuły, (b) ná co pilne oko dać trzeba, nie iefć rzecz potrzebna tak iako wyżey oczyszczać. Gdyby zaś taż sama Hoftya

---

(b) Suar: Pelliz: De Lug: & alii.

stya álbo Kommunikant trafunkiem iakim zapadł zá suknie álbo zá odzienie Białogłowskie, tak dalece żeby Go bez zgorŝzenia inszych dobyć nie moŝno było, trzeba raczey pozwolić áby Go Białogłowa dobyła, tey iednak lub owey palce ktoremi Go dobyła, obmyte bydź powinny, bo nieprzyŝtoyna iest, áby Go Kapłan wydobywał. (c)

9. Moŝe Kapłan z ŝwoiey Hoŝtyi ktorą ná Mŝzy konŝekruie udzielić cząŝtkę teyŝe Hoŝtyi ŝwoiey chcącemu Kommunikować, (d) iako teŝ gdyby niebyło więkŝzey Hoŝtyi, tylko iedynie mała, moŝe Kapłan Mŝzą ŝwiętą y z małą Hoŝtyą odprawić, (e) czego iednak, gdyby z tąd miało dlá ludzi iakie wynikać pogorŝzenie, chronić ŝię potrzeba.

10. Powinni ŝię wyŝtrzegać Kapłani czyli to w Proceŝsyach publicznych, czyli do chorego idąc, przez te Ulice lub

---

(c) Franc. Eraŝm: Preiŝ. in Exam: Ordin: de Eucharŝt: pag. 194. (d) Fagnan: & alii (e) S. Thom: Tamb:



ce lub mieysca przechodzić, ná ktorých żydzi mieszkaia. (f)

§ I.

O Strażney Mszy Świętey Ofierze.

**W**ielka Tajemnica *Eucharystyi* nie tylko iest Sakramentem, y zba-  
wiennym Pokarmem Dusz naszych,  
ale też iest oraz strażną, y Przenay-  
dosztoynieyszą Ofiarą Ciała y Krwi  
Chrystusowey, którą Kościół przy  
Mszy Świętey przez Kapłanow spra-  
wuie, y BOGU oddaie z oświadcze-  
niem nieskończoney czci, y honoru,  
iako Panu iedyniewładnie Panujące-  
mu nad nami, y naszego nieporowna-  
nie głębokiego poddaństwa, y usługi,  
y ten iest naypierwszy cel tey Ofiary.  
Drugi cel, że przez tę Ofiarę, iako  
opowiada *Concil: Trident:* (g) błaga-  
my BOGA, miłosierdzie, y łaskę Ie-  
go tak dla żywych, iako y umarłych,  
ktorzy iezcze dostatecznie sprawie-  
dliwo-

---

(f) S. Congreg: Rit: coram Episcopo Anconitano  
22. Eebruar. 1593. (g) Sess: 22. cap. 2. De Sacrific:  
Miss: & Can: 3.

dliwości Boskiej nie wypłacili się w  
potrzebnych posiłkach, znajdujemy,  
kiedy się w duchu pokutnym, y sercu  
skruszonym, przez tę Ofiarę do BO-  
GA zbliżamy, która co do istoty też  
sama, która y ná Krzyżu zá grzechy  
nasze czyniona była. Trzeci ieszcze  
cel jest, że przez tę Ofiarę, zá prze-  
szłe dary, y łaski BOGU wdzięczni-  
mi się stawamy, á o dalsze y nowe,  
iako nayuflniey prosimy. W starym  
Testamencie, dlá każdego z tych sku-  
tkow odmienne Ofiary bywały, tá  
zaś Nowego Testamentu Ofiara dlá  
nieskończoney wagi, y szacunku Prze-  
nayswiętszey Hostyi, która się ofiaru-  
ie, y ofiarującego pryncypalnie przez  
posługę Kapłanow, Chrystusa, te wszy-  
stkie skutki w obfitości sprawuie. Na-  
leżałoby tu wprawdzie obszerniey-  
szym piorem o wysokości y Godno-  
ści tak strażney Ofiary wyrazić dlá  
sprawuujących onę reflexye, y poka-  
zać, iako nader szczęśliwemi zaczy-  
tać się mogą wszyscy Kapłani, ieżeli  
powołaniu swojemu do tak wielkiej  
sprawo-



sprawowania Świętości, zadofyć czynią, jeżeli tą Wiarą, y Religią, do tey przystępuią, iakiey Godność, y wysoki ley szacunek po Nich wszystkich wyciąga. Trzeba żeby każdy z Kapłanow miał w świeżey zawsze u siebie pamięci, owe w Ewangelii Świętey zamykaiące się, samego Chrystufa Pana słowa, ktore niegdyś po wyniesieniu ná Kapłaństwo, wyrzekł do Apostołow, = *Wiesz com Wam uczynił?* (h) y te same słowa wszystkim ná Urzędzie Kapłaństwa zostaiącym, tak przystępującym, iako y odchodzącym od Ołtarza, po dziś nabożne zostawił rozmyślanie. Przeto, aby tym godniey tak straszna, y nader szacowna, Ofiara Pańska sprawowana była od Kapłanow, dla wiadomości niektórych potrzebnych do tey materyi ściągających się punktow, krotka kładzie się informacya.

1. Nie tylko dla uszanowania tey Ofiary, ale też y dla zachęcenia do Niey ludzi Świeckich, dać należy osobliwą

---

(h) Joannis 13.

bliwszą bacznąć Kapłanom ná wszystkie okoliczności, stosujące się do teyże strażney Ofiary Mszy Świętey, iako to: ná mieysce, czas, Ołtarz, Portatyl, Apparat, Naczynie Święte, áby to wszystko miało swoje przystoyność, y ozdobę, chociaźby y ubogą, byle czyistą, porządną, y nie podartą. Co się zaś tycze samego Kapłana, ten bydź powinien z wolnym od grzechu śmiertelnego sumnieniem, czego Prawo Boskie, (i) y *Concil: Tridentyskie* (k) po kaźdym Kommuniującym wyciąga. Z iakim przygotowaniem, y nabożeństwem do Ołtarza má przystępować, przestrzega toź *Concil: Trydenskie*. (1) Skromność lego, y poważne  
pod

(i) 1. Corinth: 2. = Probet seipsum homo. =

(k) Sess: 13. de Eucharist: Can: 11. Declarat: S. Synodus illi, quos conscientia peccati mortalis gravat, quantumcumq; etiam se contritos existiment, habitā copiam Confessoris, necessariō prēmittendam esse Confessionem Sacramentalem, & Sess: eadem cap. 7.

(1) Sess: 22. in Decr: de Observ: & evit: in celebr: Missæ. Quanta cura adhibenda sit, ut Sacrosanctum Missæ Sacrificium omni Religionis cultu, ac veneratione celebretur; quivis existimare poterit, qui cogitavit maledictum in sacris literis eum vocari, qui facit opus DEI negligenter. Quod si necessariō fatemur,



pod czas Mszy Sw: Ceremonii wſzy-  
ſtkich zachowanie, pobudką bydź po-  
winno do Nabożeńſtwa przytomnym,  
oraz z zadumieniem, y bogomyślno-  
ścią w dziękczynieniu wſzſtek od  
Ołtarza má odchodzić. Dla tych zaś,  
ktorzy nie mogą dobrą dyspozycyą,  
á z lada okazyi nie przyſtępią do Oł-  
tarza, może ſię tu dla kaźdego przy-  
toczyć zdanie Wielebnego Bedy, (m)  
ktorego ſłowa ſą naſtępujące: = *Ka-  
plan gdy przeſzkody ſuſzney nie má, Mszą  
Świętą opuſci, wymuie TROYCY Świętey  
chwaly, Aniołom pociechy, grzeſznym od-  
puſzczenia, ſprawiedliwym pomocy y łaski,  
w Czy-*

---

nullum atq̄ opus Sanctum ac Divinum, à Christi fi-  
delibus tractari poſſe, quàm hoc ipſum tremendum  
Myſterium, quo vivifica illa Hoſtia, qua DEO Patri  
reconciliati ſumus, in Altari per Sacerdotes quotidie  
immolatur, ſatis etiam apparet omnem operam, &  
diligentiam in eo ponendam eſſe, ut quanta maxima  
feri poteſt, interiori cordis munditiâ & puritate, atq̄  
exteriori devotionis, ac pietatis ſpecie peragatur &c.  
Edeñd & panis proſiſtis caveant. (Episcopi) nè Sa-  
cerdotes alijs, quàm debitis horis celebrent, nevé ri-  
tus alios, aut alias Ceremonias, & preces in Miſſarum  
celebratione adhibeant, præter eas, quæ ab Eccleſia  
probata, ac frequenti & laudabili uſu recepta fue-  
rint &c. (m) V. Bed: de Miſſæ Sacrific.

w Czyfcu będącym ochłody, Kościołowi Na-  
bożeńftwa, ſobie ſamemu Duchownego le-  
karftwa. A z tąd oſobliwie Plebani,  
krzywdę czynią Duſzom Fundator-  
ſkim, ktore codziennie czekaią odro-  
bin iakich z tego Stołu, krzywdę Pa-  
raſianom niektórym, ktorzyby radzi  
codziennie ſłuchali Mszy Świętey.

2. Co ſię tycze Kaplic, y Oratory-  
ow prywatnych, po Dworach, y in-  
ſzych mieyſcach, nie powinni ſię wa-  
żyć Kapłani, tak Swieccy, iako y Za-  
konni, w nich celebrować, nie wi-  
dziawſzy pierwey mieyſca, z należy-  
tym do Mszy Świętey Apparatem, y  
Portatyłem przyzwoitego, y od mie-  
ſzkania, lub chowania tam rzeczy ia-  
kich wolnego, á w czym naybardziej  
*Concil. Trident:* oſtrożnym bydź naka-  
zuie, (n) widzieć, y przeczytać In-  
dulta, álbo od Stolicy Apoſtolskiej  
nadane, ále y te do ważności ſwoiey  
powinny mieć admiffę, czyli mieć po-  
twierdzenie od Zwierzchności każde-  
go w ſwoiey Dyecezyi Biſkupa, lub  
Offici-

(n) Seſſ: 22. in Decret: de celebrat: Miſſ:



Officium Iego, ná piśmie otrzymane, y datę onych uważyc pilno, do którego czasu są naznaczone, do czego nie pomagają żadne Przywileie, bo te wszystkie przez wspomniane *Concil. Trident.* odwołane. A do tego należy wiedzieć Konstytucją BENEDICTI XIV. (o) do ktorey Konstytucyi jest przyłączony Dekret KLEMENSA XI. który się zaczyna. (p) Z tey zaś przyczyny wszyscy Panowie, dla których takie Indulta pozwalają się, nie mogą czynić zadofyc Przykazaniu Kościelnemu o słuchaniu Mszy Świętey, ieżeli nie będą chorzy, á w Święta Uroczyste, ktore są w Indulcie excypowane, w prywatnym domowym Oratoryum, nie w Kościele swoim Parochialnym Mszy Świętey słuchają, iako też y inși ludzie, dla których w Indulcie nie masz pozwolenia.

3. Trafia się też, że y same Kościoły nie są sposobne do tey służby Bożey,

F

żey,

(o) De tollendis abusibus ab Oratoriis privatis. 2. Junii 1751. (p) Nonnulli Episcopi, & complures Regulares.

żey, kiedy *naprzykład*: bywają w Interdykcie, albo exekrowane, lub też zgwałcone, y sprofanowane, czyli to dobrowolnym zaboystwem, czy gwałtownym krwie ludzkiej, czy bezwstydnym, y wszetecznym płodu wyrzuceniem, czyli też pogrzebem wykłętego, z ogłoszeniem iego, albo niewiernego, y niechrzconego, poki w przod od Zwierzchności Duchowney nie będą rekonyliowane. Jeżeli zaś sprofanowanie Kościołow, takowemi wyżej wyrażonemi przypadkami trafi się bydź potajemne, y nikomu nie wiadome, niepotrzebuie w ten czas rekonyliacyi. Wiedzieć do tego należy, iż zprofanowanie uczynione Kościołowi, ściąga się y do Cmentarza, tak dalece, że iak Kościół, tak y Cmentarz rekonyliować potrzeba: przeciwnym zaś sposobem, zprofanowanie samego Cmentarza, nieściąga się do Kościoła, y w ten czas Kościół rekonyliacyi nie potrzebuie. (q) Oprocz tych iednak przypadkow, co do

(q) Cap. de Contecr: Eccl: vel Altar: in 6to.



do BOGA y sumnienia należy, grzech każdy, y nierząd iakikolwiek w Świątnicach Pańskich popełniony, z okoliczności mieysca, świętokradztwem nazywa się, á z tąd, álbo powszechny grzech, álbo śmiertelny przynosi, według wymiaru materyi, y okoliczności. Ponieważ niczym bardziej BOGA nie gniewamy, iak nieuszanowaniem mieysc Świętych: wszak się to pokazuje z owey niezwyčajney surowości Chrystusowey, (r) przeciwko przedaiącym y kupuiącym rzeczy, lubo ná ow czas ieszcze służących do Ofiar w Kościele Jerozolimskim. Dla czego *Concil: Trident:* (s) mocno obowiązało Biskupow, áby tego wszystkiego pilno przestrzegali, co tylko Kościoły profanować może. Święty Karol Borromeusz wielkiey gorliwości Biskup, y Kardynał, obszerny zá Domami Boskimi napisał Dekret (t) dla wszystkiego Duchowieństwa, z zupełnym objaśnieniem, iako wszyscy prze-

F 2

prze-

(r) Lucae 19. (s) In cit: Decrer: de vitan: & observ: in Miss: Sacrif: (t) In Concil: Mediol: I. & IV.

przestrzegać maia, áby się nic nieprzy-  
stoynego, y nieprzyzwoitego w nich  
nie czyniło, nic áni w Kościele, áni  
ná Cmentarzach, nie znajdowało,  
coby mieysce Święte nie zdobiło, ile  
że to Dom własny Chrystusa, Dom  
modlitwy, y błagania. (u)

4. Niegodzi się żadnemu Kapłano-  
wi odprawić Mszy Świętey, któryby  
nie był ná czczo, iedynie w przypad-  
kach niektórych: iako to, gdyby przez  
omyłkę przy Mszy Świętey, wodę za-  
miał Wina konsekrował, y tę potym  
wypił, powinien znowu nalać do Kie-  
licha Wina z wodą, z intencją kon-  
sekrować, y to powtornie wypić. Al-  
boli też, gdyby Kapłan przy Ołtarzu  
po konsekracyi nagle zachorowawszy  
nie mógł Mszy dokończyć, álbo zaraz  
umarł, w ten czas ieżeliby nie było  
żadnego ná czczo Kapłana, może do-  
kończyć Mszy Świętey, chociażby y  
ná czczo nie był. Lub gdyby się nie-  
wiadomie zapomniał bydź ná czczo  
ktory Kapłan, á tak Mszą Świętą od-  
prawiał,

---

(u) Luca 19. v. 46.



prawiał, á tey bez zgorzzenia ludu zostawić nie mógł, álbo też iuż po konsekracyi przypomniał sobie, że nie jest ná czczo, w obudwoch tych trafunkach, może chociaż iuż nie ná czczo dokończyć Mszy Świętey. (w)

5. Zaden Kapłan dwoch Mszy iednego dnia odprawić nie powinien, chyba żeby tego wielka, y sprawiedliwa wyciągała potrzeba: *naprzykład*, dlá dania Wiatyku umieraiącemu, bez ktorego przyięcia przyszłoby mu umierać, álbo dlá mnostwa ludzi w Parafii, lub iakim mieyscu, gdzie iednego tylko mair Kapłana, przyszłoby im zawsze w Święta opuszczać słuchanie Mszy Świętey: co iednak bydz powinno z pozwoleniem własnego Biskupa, (x) lub dlá inszych podobnych przyczyn. Co się iednak rozumieć ma, że Kapłan w takowych przypadkach, y inszych, ná pierwszey Mszy, ablucyi brać nie powinien, ieżeliby miał drugą odprawiać.

F 3

6. Ka-

(w) S. Thom: Sua: & alii. (x) cap. 3. de Celebr: Miss.

6. Kapłan Mszą Świętą zacząwszy, od Ołtarza odstępować nie powinien, ani Iey rozrywać, chyba dla słuszney iakiey, y sprawiedliwej przyczyny: *naprzykład* w potrzebie wielkiej, słuchania Spowiedzi, lub rozgrzeszenia bliskiego śmierci, lub ochrzczenia bardzo słabego dziecięcia, bo w takowych przypadkach, y po konsekracyi może odejść od Ołtarza, a potym dokończyć powinien. Może zaś (gdzie takowy jest zwyczaj) przed *Offertorium* przerwać Mszą Świętą zaczętą: *naprzykład* dla Kazania, lub ogłaszania iakowych Kościelnych Edyktow. Gdyby zaś pod czas zaczętey Mszy Świętey, gdzieby ieszcze *Canon* nie był zaczęty, lub przed konsekracją trafiło się, albo iakie sprofanowanie Kościoła, albo kto w klątwie zostaiący znajdował się w Kościele, w takowym przypadku Kapłan Mszy Świętey dokończyć, y odprawować nie może, póki, albo Kościół rekuncyliowany nie będzie, albo w klątwie będący, z niego nie ustąpi.



7. Ilekroć razy Kapłan ná Mszą S. bierze lub pieniądze, lub rzecz iaką w cenie zostaiącą, niepowinno się to rozumieć, iż tá cena zá Mszą Świętą płaci się; bo Msza Święta jest nieofszacowanego waloru, y nieporównana tey ceny, (y) ále płaci się Kapłanowi zá usługę takową, dlá żywności, y potrzeb Iemu przyzwoitych. Wtym zaś grzeszy śmiertelnie Kapłan, gdy wziąwszy ná kilka Mszy Świętey, one odprawić zwłacza, osobliwie gdy tego nagła wyciąga potrzeba, *naprzykład:* zá chorego, lub konaiącego &c. Nie godzi się zaś Kapłanowi uprzędzić odprawieniem Mszy Świętey tego, ktoryby nayspierwszy ná nię miał mu co ofiarować, iako też *naprzykład:* ná jednę Mszą Świętą, więcey danin od wielu Osob odbierać, á zá te wszystkie daniny, jednę tylko Mszą Świętą odprawić. (2) Ani się godzi ná intencyą Heretykow, Schyfmatykow &c.

F 4

Mszą

(y) Concil: Trident: Sess: 22. Decret: de evit: & observ: in celebr: Miss. (2) Decret: Urbani VIII. Rom: edit: in Bull: Tom. 4. pag. 88.

Mszą Świętą odprawić, choćby ná nie co Kapłanowi ofiarowano. (a)

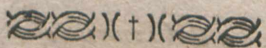
8. Nie powinni Kapłani ná Mszy Świętey, ktora się zá Dusze zmarłych, y w czarnym Apparacie odprawuie, dobywać z Cyboryum Kommunii, y onę rozdawać chcącym Kommunikować. (b) Co samo nie powinno się czynić w nocy przededniem Narodzenia Pańskiego, (c) osobliwie kiedy tego żadney niemasz przyczyny, y potrzeby. Jeżeli zaś trafi się ná takowey Mszy konsekrować Kommunikant ieden, lub więcey, może Go zaraz chcącemu Kommunikować udzielić, w tym zaś y infzych podobnych przypadkach, chwalebne ustawy, y zwyczaie Kościoła Świętego zachować potrzeba.

---

(a) Concil: Lateran: V. Sess: 11. § Statuimus &c. A nobis. De Sentent: Excom. (b) S. R. Congr: 16. April: 1701. Eadem 2. August: *Annó eodem.* (c) d. S. R. Congr: 7. Septembr: Annó 1641.







## ARTYKUŁ V.

*O Sakramencie Kapłaństwa, y Osobach zabierających się do Niego.*

**N**Astępuje według porządku zwyczajnego Sakrament Kapłaństwa, który osobliwszym prawem, y interesem wszystkich Duchownych Osob jest Sakrament: y kiedy Go godnie sprawują, samych siebie, Godność swoją, y Charakter swoy naywięcey zafszycają. Tym álbowiem Sakramentem, od Najswiętszego JEZUSA Chrystusa postanowionym, przez poświęcenie Biskupa, daie się wszystkim zabierającym się do przyięcia tego Sakramentu władza do sprawowania funkcyi, y Urzędow Kościelnych, przy tym Charakter niezmazany, y łaska Boska do tego końca służąca. A lubo siedm jest w Kościele Bożym Święceńia, wszystkie iednym są tylko Sakramentem, po których, iako po stopniach postępuje się do Kapłaństwa.

A przeto: wszyscy zabierający się  
do

do tych stopniow Hierarchii Kościelney, do Tych samym nawet Aniołom strasznych Urzędow, nie bez wielkiego uszczerbku chwały Pana BOGA, y zbawienia dusz ludzkich przystępować wazą się, ktorych nie wokacya Boska prowadzi, ale ambicya honoru, y wywyższenia, nie Duch Boży ciągnie, ale duch chciwości, y lepszego mienia, nie karność Kościelna, ani cnota, y praca zachęca, ale fałszywe mniemanie wolnieyszego, lub próżnego życia, nie aby godnie, y według obowiązku Stanu pełnili powołania swojego powinności, lecz aby przestrzeńszym życiem szpecili Charakter Kapłański, nie aby świętzemi, ale aby bogatzemi zostali. Jeżeli co może bydź nieszczęśliwszego, y bardziey u Heretykow uciemieźającego Kościół Święty, nad taki rodzaj Osob Duchownych? płacze nad takimi Grzegorz Święty: (d) *Oto Swiat pełen Kapłanow, iednakże w żniwie Boskim rzadki Robotnik z przyczyny; że Urząd Kapłański*

---

(d) Homil: 17. sup: Evang: Ego sum Pastor Bonus.



pląński wielu na siebie biorą, lecz dzieła Urzędu nie pełnią. Tacy nie tylko, że ten Sakrament porządku mistycznego znieważają, ale oraz wielki nierząd w Kościół Boży wprowadzają. Dla czego arcychwalebnie czynią po swoich Dyecezyach Biskupi, kiedy stosując się do przestrogi Świętego Pawła, daney Tymoteuszowi, (e) niechęcią byź porywczemi do kładzenia rąk swoich nikomu, ani powagą Kapłaństwa kogo zdobić, przed dostateczną proźbą, y doświadczeniem wokacyi zabierających się do tego Stanu Duchownego, oraz przed lat dostałością, przed czasem Examinu, przed zasługą pracy, przed sposobnością nauk, y dowodem dobrych obyczajów, a do tego przed uznaniem przez siebie, lub na to wyznaczonych Examinatorów potrzeby, y pożyteczności w Kościele Bożym; ale iedynie według ustawy *Concilium Tridentiskie*: (f) godnych tylko, y zdających do takowego Urzędu koniecznie

nie

---

(e) 1. ad Timoth. 5. (f) Concil: Trident: Sess: 22. cap. 12. de Reformat.

nie mieć chęć, rozważając owe Pontyfikału słowa, ktoremi Biskup kończy Przemowę, którą; zaczynając Ordynacją, czyli Święcenie ná Kapłaństwo, má do ludu przytomnego, y tych, ktorzy do Święcenia przystępują: = *Ażeby áni My z dawania Wam, áni Wy z odbierania tak Wielkiego Święcenia, potępionemi wiecznie nie byli, ále owszem szczęśliwey Wieczności nadgrode otrzymali.* = Dla większego przeto uwiadomienia, zabierających się do tego Sakramentu Osob, przydają się tu następujące, á do tego samego Sakramentu ściągające się przestrogi.

1. Ci, ktorzy do mnieyszego zabierają się Święcenia, powinni wprzod zważyć sposobność talentow, y przymiotow swoich, stateczność, Ducha Bożego ná służbę swoją wołającego, udać się ná Rekolekcyę Duchowne, á takowych zamysłow swoich mieć zaświadczenie, y approbacyą od Ojca Duchownego, lub Spowiednika, álbo inszych ná to wysádzonych. Do tego powinni mieć Metrykę od Plebana



bana Parafii swoiey, to iest: gdzie się  
rodzili, y Sakrament Chrztu Świętego  
przyięli, która to Metryka powinna  
bydź ręką własną Plebana takowey  
Parafii, lub infzego mającego do tego  
pozwolenie od Przełożonego podpi-  
sana, y Pieczęcią takowego Kościoła  
stwierdzona, álbo dla więkzey wagi  
y waloru, (iak po wielu Dyecezyach  
iest chwalebny zwyczaj) ręką, y Pie-  
częcią Dziekana legalizowana. Oprocz  
tego mieć powinni świadectwo o ży-  
ciu, obyczaiach, y naukach swoich  
ze Szkół, á ieżeli by się trafiło, że iuż  
dawno przestali do Szkół chodzić,  
to od tey Zwierzchności, pod którą  
się znajdowali.

2. Wiedzieć mają wszyscy zabiera-  
jący się do pierwszego Święcenia, że  
do tego Stanu według Praw Ducho-  
wnych, nie powinni bydź przypu-  
szczeni, (chyba z słusznych przyczyn,  
y to za dyspensą.) = *Kalecy, ślepi, cier-  
piący wielką chorobę, infamisowie, krzy-  
woprzysięzcy, nierządem się bawiący, na-  
uki należytey nie mający, dwoyżeńcy, nie*  
zpełna

zpełna rozumu, Ci, co krew ludzką lali; albo w krwawey potyczce byli, albo co pi-  
sząc, radząc, mówiąc, czyniąc: z kąd ko-  
mu potym śmierć nastąpiła, ktorzy krymi-  
nał iaki publiczny popełnili, włóczegowie,  
wyklęci, Ci, co rachunkow nie oddali, lub  
Panu, lub Zgromadzeniu ktoremu, kto-  
rzy są łoża nieprawego, ktorzy się upiiaią,  
ktorzy się publicznie kosterstwem, kartami,  
tańcami, myślistwami bawią, y inși, wy-  
rażnie w Prawie Duchownym (g) o-  
znaczeni. Dla czego potrzebne były  
owe od *Concil: Trident:* (h) nakazane  
zapowiedzi trzy razy w Święto z Am-  
bony, lubo te nie są wszędzie w uży-  
waniu, ktoremi się do wiadomości do-  
nosiło ludowi ná Nabożeństwo zgro-  
madzonemu, iż ten, lub ow udaie się  
do Stanu Duchownego, y obowięzy-  
wano wszystkich sumnienia, áby da-  
wali znać ieżeli wiedzą iaką wzglę-  
dem takowey Osoby przeskodę.

3. Co się tycze wyższego Święce-  
nia, ktore się od Poddyakoństwa za-  
czyyna,

---

(g) c. Clerici. De vita & honest: Cleric: (h) Con-  
cil: Trident: Sess: 23. de Reform: cap. 5.



czyzna, od ktorego się już cofać ná Swiat nie godzi, więkzszego daleko od pierwszego potrzebuie przysposobienia, więkzsey oraz nauki, y gorliwości o Chwałę Boską, y zbawienie ludzkie, życia, y obyczajow nienagannych, stanu wnętrznego duszy w łasce Pana BOGA statecznego, w modlitwie y cnotach, ćwiczenia się w karności Kościelney, Ceremoniach, śpiewaniu, administracyi Sakramentow, w rozporządzeniu Breviarza, y Mszału doświadczenia: w tym wszyskim zaś nie gdzieindziej ćwiczyć się, y polerować trzeba, tylko w Seminariach. Dla tego *Concil: Trident:* sądząc bydź dla tych skutkow arcy potrzebne Seminaria, ustanowiło Dekretem swoim, (i) áby wszystkie Dycezye, swoje dla Klerykow młodych miały Seminaria, ktore z niamalym Duchownym pożytkiem wszędzie, chwalebnie są ustanowione.

4. Do godnego, y ważnego przyimowania, tak mnieyszego, iako y więkzszego.

---

(i) *Concil: Trident: Sess: 23. cap. 18. De Reform.*

większego Święcenia, należy áby ka-  
 żdy: *Nayprzod* był ochrzcony, *Powtore*,  
 áby wprzod był Bierzmowany, we-  
 dług ustawy *Concil: Trident: (k) Trze-*  
*cia*, áby miał lata według Prawa Ko-  
 ścielnego do każdego odbierania Świę-  
 cenia wyznaczone, to iest: do odbie-  
 rania *Postrzyżyn*, czyli Ceremonii *Pri-*  
*ma Tonsura* nazwaney, przynajmniey  
 lat 7. do przyięcia *Akolytchow*, lat 12.  
 skończonych. Do Poddyakoństwa lat  
 22, do Dyakoństwa lat 23. do Ka-  
 plaństwa lat 24. ále te iuz zakończo-  
 ne byđź powinny. *Czwarta*, każdy  
 ktory się má Święcić ná Poddyakona,  
 koniecznie potrzeba, áby miał *Titu-*  
*lum Canonicum*, to iest: Pewne, niezawod-  
 ne, y Stanowi swemu przystoyne,  
 y przyzwoite do śmierci obeyscie.  
*Piąta*, áby nie był takowym, iakiego  
 Prawo Duchowne Święcić zakazuje,  
 o czym *wyżey pod licz: 2.* A nad wszy-  
 stko, áby się starał byđź w stanie łaski  
 Pana BOGA, przez należyte do ta-  
 kowego Stanu, y Urzędu, siebie sa-  
 mego przysposobienie. 5. Za-

(k) *Concil: Trident: d. Sess: 23. cap. 4. de Reform.*



5. Zaden niemoże w cudzey Dyecezyi, ani od obcego Biskupa brać żadnego Święcenia, chyba że ná to má wyraźne własnego swoiey Dyecezyi Biskupa ná piśmie pozwolenie, które się *Litera dimissoria* nazywa, áby mu wolno było w ktoreykolwiek Dyecezyi, y od ktoregokolwiek Biskupa wziąć Święcenie. Gdyby zaś kto od własnego Biskupa wziął pozwolenie, áby od Biskupa wyraźnie ná piśmie mianowanego odebrał Święcenia, lubo niektorzy trzymają Nauczyciele, że mając takie pozwolenie, niemoże od inszego ktorego, tylko koniecznie od tego, który jest wyrażony odbierać Święcenia: iednak więkfze są zdania, które sprzeciwiają się temu, osobliwie gdy w tym żadná iaka nie zachodzi słuszna, y sprawiedliwa przyczyzna. Gdyby się zaś trafiło, że się kto urodził, *naprzykład* = ná Morzu álbo w podroży, nie będąc żadney Dyecezyi Biskupowi podległym, á potom przyszedłszy do lat, chciałby się Święcić, powinien od takowego Biskupa

skupa brać Święcenie, w którego Dyecezyi Oyciec iego się rodził. (1) Może zaś Kleryk *naprzykład* Subdyakony wzięwszy od własnego tey Dyecezyi, w ktorey się rodził Biskupa, insze, iako to *Dyakonow*, albo y *Kapłaństwa* odebrać Święcenie od Biskupa takiego, w którego Dyecezyi, albo Rodzicy Iego, albo On sam zamieszkał, albo Beneficium otrzymał; bo się temu bynajmniey Prawo Duchowne nie sprzeciwia. (m) Ktoby zaś *naprzykład*: miał Dziedzictwo swoje w inszej Dyecezyi, ktoreby chciał mieć za obęście swoje do Święcenia, a w drugiey, mieszkanie, lub początek urodzenia swojego, od tego Biskupa brać powinien Święcenie, w którego Dyecezyi rodził się, lub zamieszkał; bo względem Dziedzictwa, żaden się Biskupowi podległym nie staie. (n)

6. Co się zaś tycze Zakonników, iakiegokolwiek Zakonu, Ci wszyscy od

---

(1) Piaſceki in Prax: Episcop: p. 1. cap. 1. v. 6. & Quarant: v. Ordo. (m) Cartier in suis Instit: Jurispr: Libr: 1. Decret: tit: 11. q. 2. (n) Ugolin: Libr: 2. cap. 25. De Offic: & potest: Episcop.



od takowego Biskupa Święceni bydź  
powinni, w ktorego Dyecezyi Kła-  
sztory Ich są ustanowione; (o) nawet  
Przełożonym nie wolno Ich odsyłać  
do cudzey Dyecezyi Biskupa: (p) chy-  
ba żeby w własney Dyecezyi Biskupa  
nie było, albo Święceni nie odpra-  
wowały się. (q)

Co się także tyczy Nowicyuszow,  
Ci mogą się Święcić w tey Dyecezyi  
w ktorey Nowicyat odprawuią, choć-  
by się w inszey urodzili Dyecezyi, (r)  
á to z przyczyny zamierzonego sobie  
tam mieszkania.

Takowe zaś Osoby czyli Nowicy-  
uszowie, ktorzy do Stanu Duchowne-  
go zabieraią się, y w Zgromadzeniu  
ktorymkolwiek albo Zakonie społe-  
cznie zwyczajem Zakonnikow żyją,  
Professyi iednak czynić obowiązani  
nie są, albo (ieźli zwyczaj) do czasu

G 2

iaki-

(o) Cartier: Lib: 1. Decretal: tit: 11. Ita à S. Con-  
gregat: declarat: refert Tambur: cap. 2. q. 25. n. 3.  
(p) Ibidem Temburin: & Decret: S. Congr: Concil:  
Trident: emanatum authorit: Clement: VIII. d. 15.  
Martii 1596. (q) Ibid: & Reiffenst: Lib 1. Decretal:  
Tit: 11. De Temp: Ordinat. (r) Barb: De Offic: Ec-  
cl: p. 2. allegat: 4. n. 36. Cartier: ubi supr.

iakiego uczynić ją powinni, a potym wolność mają do Stanu Swieckiego wrocić się; Gdyby się do tytułu uboſtwa iak go powszechnie zowią: *ad titulum Paupertatis* w takowym Zakonie lub Zgromadzeniu Święcié chcieli; nie mogą bydź od żadnego Biskupa Święconemi, ále o inſzy przyzwolity tytuł ſtaráć się powinni: co nie tylko Prawo zakazuje, lecz y kary ſtanowi. (s)

## ARTYKUŁ VI.

### O Sakramencie Małżeństwa.

Sakrament Małżeństwa który znaſczy nierozdzielne złączenie Chryſtusa z Kościołem ſwoim; w tym Prawie łaski: Ieſt prawdziwym Sakramentem przynofzącym godnie do Niego przyſtępuiącym Łaskę Bożą poſwięcającą z obſitym błogoſławieństwem

(s) Bulla Pii V. 1568. 4. Oſtober: quæ incipit: *Romanus Pontifex* Tom. 2. Bullar: Rom: Conſtit: 75. & Rot: in una Urgellen: 3. Martii 1595. ut refert Garcias p. 2. De Benefic. cap. 5. Barb: p. 2. De Officiis & potest: Episcop: alleg: 19. n. 5.



stwem do spólnego y dożywotniego  
pożycia: co tak ustanowiło *Concilium*  
*Trident:* (t) y wszyscy Prawowierni  
Katolicy tak wyznawają.

Względem tego Sakramentu wiele  
zależy mieć wiadomości Pasterzom  
Dusz ludzkich staranie mającym, tak  
o poprzedzającym Ten Sakrament Za-  
ręczeniu się Osob, o Prawie y obo-  
wiązkach do tego Sakramentu ściągają-  
cych się, iako też y wszelkich prze-  
szkodach lub Małżeństwa tamujących;  
lub one rozrywających y nieważność  
tego czyniących, o Pokrewieństwie,  
Powinowactwie &c. Przeto dla ła-  
twiejszego poznania tego wszystkie-  
go porządku, następujące czynią się  
podziały.

## § I.

O Zaręczynach czyli Zrękowinach.

Zaręczyny czyli Zrękowiny właści-  
wie rzeczone, są przyszłego Mał-  
żeństwa wzajemnym przyrzeczeniem

G 3

czyli

---

(t) Concil: Trident: Sess: 24. cap. 1.

czyli obietnicą, które to jeżeli według wszelkich prawem ustanowionych kondycyi są dopełnione, nie tylko obowiązują pod grzechem śmiertelnym, (u) z obojey Osob strony dotrzymywania sobie słowa, ale też czynią przeskodę: że ani ten Mężczyzna, który się zaręczył nie może wziąć za Małżonkę Krewney w pierwszym Pokoleniu teyże Osoby sobie zaręczoney, ani też podobnym sposobem Niewiasta, która jest komu zażęcona, (w) nie może iść za krewnego iego w pierwszym Pokoleniu będącego; *Naprzykład:* kto się zaręczy z Matką nie może potym opuściwszy Matkę ożenić się z iey Cerką: albo po zaręczynach z iedną Siostrą, drugiey iey Siostry wziąć nie może, Co się także o Białogłowach má rozumieć: to jest; która *naprzykład:* zaręczona była za Syna, poyść nie może za Oyca, albo przeciwnym sposobem, która była zaręczona za Oyca, poyść nie może za Syna,

---

(u) S. Thom: & alii. Item c. Requirivir: De Despons: impub: (w) Concil: Trident: de Reformat: Matrim: Sess: 24. cap. 3.



Syna, także zaręczona zá Brata; z drugim Bratem iego rodzonym brać ślubu nie może. A do tego wiedzieć należy.

1. Jeżeli zaręczyny w początkach swoich nie były ważne, w ten czas takowa przeszkoda, o ktorey się wyżej mowiło, ustaie. Jeżeli zaś z początku zaręczyny były ważne, y według wszelkich prawa kondycyi ustanowione; takowa sama przeszkoda, chociażby obie strony zaręczone dobrowolnie zezwoliły ná rozerwanie swoich zaręczyn; álbo iedna z nich umarła, trwa zawsze y nieprzestaie, (x) tak dalece: że obiedwie takowe zaręczone Osoby, to iest: áni Męzczyzna z krewną zaręczoney sobie, áni Białogłowa z krewnym zaręczonego sobie, ále tylko do pierwszego Pokolenia; Małżeństwa zawierać nie mogą.

2. Gdyby zaś ktora strona od zaręczyn ważne zawartych, á bez sprawiedliwej przyczyny odstąpić chciała, takową Zwierzchność Duchowna

má moc nie tylko napomnienia, ále teź ukarania przyzwoitą karą Duchowną, á nawet przywroceniem kosztowná ten koniec łożonych, á takowemu obwinieniu strona odstępująca od danego słowa, zawsze podlegać powinna.

3. Zaręczyny uczynione przed lat siedmią z oboiey Osoby nie są ważne, chociaźby naprzykład sami Rodzice Imieniem swoich Dzieci one uczynili, chyba w ten czas, gdyby przyśzedłszy te same Dzieci do zupełnych lat swoich, takowe zaręczyny między sobą potwierdzili, (y) y zá ważne mieć chcieli.

4. Gdyby zaś kto zaręczny uczynił ziedną, á potym podobnie się zaręczył z drugą, y z nią grzech nieczysty popełnił, (z) przyrzekłszy iey, że iá weźmie zá żonę, takowy lubo jest zawsze prawem obowiązany, pierwszey słowa dotrzymać, dla nieochydzienia  
jednak

---

(y) c. Si infantes. De Desponsat: impuber: in 6to.  
(z) Navar: Conf: 1. Tom: 3. n. 182. Sanchez: Layman: Diana & Card: de Lugo: Passerin: de Stat: homin: q. 180. art: 3. & alii relati apud Benediçt: XIV. inter Caf: Conscient.



jednak drugiey y innych przyczyn; opuściwszy pierwszą, może y tey słubować.

5. Między inżemi ważność zaręczyn utrzymuiącemi obowiązkami; nie tylko wzajemne, prawdziwe, dobrowolne y rzeczą samą wyrażone bydź powinno zaręczaiących się z sobą O sob zezwolenie; ale też naczym nawięcey zależy, wzajemna y wyraźna tychże samych Osob do obietnicy odpowiedź: (a) Naprzykład. *Iá Ciebie wezmę zá Matłonkę*, odpowiedź z drugiey strony, *Iá Ciebie wezmę zá Męža*. Bo gdyby *naprzykład*: Jan przyrzekł wziąć Annę zá żonę, á zaś Anna rovnie iemu nieprzyrzekła, tylko to przyrzeczenie Jána zá obietnicę przyjmowała, nieokazuiąc tego áni słowem, áni żadnym znakiem powierzchownym, (b) takowe zaręczyny niebyłyby ważne, áni prawdziwe.

6. Zaręczyny pod kondycyą iaką iedynie przyzwoitą, rozumną y przy-  
stoyną

(a) Can: 3. 30. q. 5. & Lib: 1. ff. De Sponsalib.  
(b) Arg: Lib: cum in plures ff. Locati. c. Si inter § Verba De Sponsalib.

stoyną uczynione, poki takowa kondycya wypełniona nie będzie, żadnego za sobą nie pociągają obowiązku; do wypełnienia iednak takowey kondycyi zaręczone Osoby czasu wyznaczonego, lub nastąpić mającego czekać są obowiązane. (c)

## § II.

### O Ustawach do Sakramentu Małżeństwa należących.

I. **Z** Amysłaiących o tym Sakramencie nie trzeba zaraz przypuszczać, aż pierwey obiedwie Osoby dobrze wypytane będą, o Tajemnicach Wiary Świętey, ieżeli ie umieją? Iako też y Modlitwę Pańską, Pozdrowienie Anielskie? Skład Apostolski? Przykazanie Boskie y Kościelne? Siedm Sakramentow z skutkami, ktore sprawują. A osobliwie prości y Wieyscy ludzie, wprzod nauczyć się powinni tych Tajemnic Wiary Świętey, ktore pod utratą zbawienia wiedzieć powinni.

---

(c) Cap. unic: De Sponsal: in 6to.



winni. (d) O infzych także powinnościach Chrześciańskich y obowiązkach tego Stanu o którym zamyślają, powinni bydź dostatecznie od swoich Plebanow lub Wikaryuszow informowani: iako to o dobrej Działek edukacy w Miłości y boiaźni Bóży, o znafzeniu w cierpliwości ciężarów stanu tego, o zgodzie y iedności, ktora Błogostawieństwo Boskie y dobre pożycie sprowadza.

2. Wiele się trafia fałszu y przypadkow około Osob przychodnich y nieznaiomych do Małżeństwa zabierających się, że albo Małżonek porzuciwszy żonę pierwszą, udając się za wolnego, albo żona odbiegłszy Męża, swawolnie za drugiego idzie, dla tego  
wielkey

---

(d) Ritual. Roman: de Matrim: S. Carol: in Concil: Provincial: Mediolan: V. p. 3. *hac statuit*: = Parochus quos Sponfos viderit doctrina Christiana rudimenta plange ignorare; ne Matrimonio illos antejungat, quam ea item ratione cognovit didicisse, quae eo de genere illos plane scire oportet = item S. R. C. coram Innocentio XII. Annò 1697. decrevit, non esse à Parochis Matrimonium in Ecclesia proclamandum, nisi antea Sponfos repererint in Christiana Religione rudimentis sufficienter instructos, quod confirmavit f. r. Clemens XI. in suo Bullario pag. 326. &c. &c.

wielkiej ostrożności y roztropności potrzeba w Plebanach lub innych Duchownych do tego Urzędu przybranych, áby okrom ścisłego examinu y świadectwow, iak nakazuje *Concil: Trident: (e)* takowe Osoby do Zwierzchności, czyli *Officium* dla lepszey powzięcia wiadomości odsyłali.

3. Często się także trafia, że dla iakiego pozoru doczesnego, Działki od Rodziców, słudzy, poddani, od Panow, Sieroty od swoich Opiekunow, Siostry od Braci do tego stanu przymuszeni bywają; á czasem co więkfsza trafia się, że drugie Osoby álbo gwałt cierpiące, álbo dobrowolnie porwane bez wiedzy iednak Rodziców, lub Opiekunow, uwiedzione bywają, w takowych przypadkach pod żadnym pretextem nie godzi się żadnemu Kapłanowi do ślubu álbo asystować, álboli też powagą Kościoła Świętego błogoślawić, poki wyraźne ná to od Zwierzchności Duchowney czyli z *Offici-*

---

(e) *Consil: Trident: Sessi 24. cap. 7. de Reformat: Matrimon.*



Officium nie będzie zezwolenie; do ktorego w takim razie rekurs czynić potrzeba dla lepszego tey rzeczy wyrozumienia. Tym szczegulnie Oblubieńcom dać należy ślub y Błogosławieństwo Pasterskie, ktorzy wolnie y dobrowolnie z Boskiej woli y swoiey chęci, nie z przymusu áni boiaźni do tego chcą przystępować Sakramentu.

4. Nieinaczey powinien bydź ślub dany, tylko po wyściu trzech zapowiedzi w Niedzielę lub w Święto, byleby iedno po drugim nie następowało, z Ambony po Kazaniu przed ludem ná Nabożeństwo zgromadzonym: iak rozporządza *Concil: Tridentskie:* (f) Gdyby zaś tego sprawiedliwa wyciągała potrzeba, osobliwie gdzieby nie było żadnego podeyźrzenia o iakich do takiego Małżeństwa przeszkodach, takowe zapowiedzi mogą bydź głoszony y w Święta, iedno po drugim zaraz następujące, (g) á nawet y w dzień

---

(f) *Concil: Tridentin: Sess: 24. cap. 1. & Concil: Lateran: IV. cap. 15.* (g) *Tambur: de Sacram: Matrimon: & alii.*

dzień powszechny; byleby w Kościele mnostwo ludzi znajdowało się. (h) Niegodzi się zaś Plebanom lub inszym Duchownym ten Sakrament administrować chcącym; przeciwko ustawom wspomnionego *Concil. Trident.* trzecią zapowiedź własnym umysłem albo opuszczając, albo ją też przy ślubie y to powszedniego dnia czynić. Jeżeli zaś z różnych Parafii Osoby były, w obodwoch tych Parafialnych Kościołach zapowiedzi potroyne czy nione bydź powinny, ani ieden Pleban bez świadectwa drugiego o wyszłych zapowiedziach y niezachodzących iakich przeszkodach, do ślubu asystować nie powinien, chyba żeby w tym wszystkim Zwierzchność Duchowna inaczey z *Officium* swego rozporządziła, albo Osoby od zapowiedzi takowych wszystkich, czyli ktorey kolwiek z przyczyn sprawiedliwych uwolniła. Jeżeli zaś po wyszłych zapowiedziach Osoby do ślubu we dwa naydaley Miesiące nie przystępuią, takowe

---

(h) Layman: & alii.



kowe zapowiedzi po dwoch Miesią-  
cach powtorzone mieć chce rozpo-  
rządzenie Kościoła. (i)

5. Po uczynioney zapowiedzi mo-  
cno upominać należy Pasterzom tak  
zabieraiących się do ślubu, osobliwie  
prostych ludzi, iako y tych ktorzy ná  
świadełstwo wzywani bywaią, ażeby  
trzeźwo y przed Mszą Świętą stawili się  
w Kościele; bo piianym, y dobrowol-  
nie w Niedzielę lub Święto opuszczai-  
ącym słuchanie Mszy Świętey, iako  
nie maiącym dyspozycyi dobrej do  
przyimowania tego Sakramentu, ślub  
bydź dany nie powinien. A naywię-  
cey zalecić należy Oblubieńcom, żeby  
się tego dnia Spowiadali, y Kommu-  
nikowali, ktorego ślub brać maią, dla  
większego ufzanowania Sakramentu  
Matężństwa, do ktorego w Łasce Bo-  
skiej przystępować powinni.

6. Błogostawieństwo Pasterza lub  
inszego maiącego ná to pozwolenie  
Nowożeńcom pod czas ślubu niein-  
aczey tylko ná Mszy S. dane bydź po-  
winno

---

(i) Ritual: Roman: de Sacram: Matrim.

winno, (k) ktore to błogosławieństwo dawać się powinno, iedynie przy pierwszym ślubowaniu Paniencie Oblubienicy, ále nie Wdowie chociażby Męża Młodziana brała. (1) Błogosławieństwo zaś, ktore Pasterz daie Nowożeńcom po zakończonych ślubu y wesele obrządkach, nie w domu, áni we Dworze, ále w samym Kościele dane, y brane bydź powinno.

7. Lubo przyzwoitość y przystoyność każe áby Dzieci z wolą y wiadomością Rodzicow w Małżeństwo wchodzili, Prawo iednak Duchowne nie obowięzuie Ich do tego, zaczym áni nieuwiadomienie Rodzicow, álbo nie dozwalaie Ich bynaimniey ważności Małżeństwa niesprzeciwia się, y tey nie psuie, (m) osobliwie gdy w tym żadna sprawiedliwa nie zachodzi

---

(k) Congre: Concil: in Pifauren: 13. Julii 1630.  
 (1) Ritual: Rom: in Missal: de Sponso & de Sponfa.  
 (m) Concil: Trident. Sess: 24. cap. 1. ubi = eos anathemate damnat: qui falsò affirmant Matrimonia à filiis familias sine consensu Parentum contracta irrita esse & Parentes ea rata vel irrita facere posse. & c. Quum locum. De Spons: & Matr: c. Licet. & c. Tua De Spons: duor: & alibi.



dzi przyczyna według Prawa Duchownego. To samo rozumieć się má o ślugach y Poddanych względem Panow swoich, ktorzy wolnego Małżeństwa álbo chcą zabraniać, álbo się ważności iego sprzeciwiać. (n)

8. Co się zaś tycze Małżeństwa Niewiernych, lub do Wiary S. nawroconych trzeba wiedzieć: nayprzod: że ieżeli obadwa Małżonkowie do Wiary S. nawrocą się, powinni w tym samym Małżeństwie zostawać, chociażby naprzykład z przeszkodą rozrywającą Małżeństwo w niedowiarstwie pobrali się, áni w takowym razie żadnego ponowienia ślubu nie potrzebuia, bo takowe Małżeństwo Chrześt sam czyni ważne. (o) Gdyby zaś ieden z Małżonkow niewiernych to iest: álbo Męszczyzna, álbo Białogłowa do Wiary S. nawroceni zostali; w ten czas ieżeli ten lub owa do

H

Wiary

(n) c. Dignum. *De Conjug: Servor:* ibi = Nec inter Servos Matrimonia debent ulla tenus prohiberi, & si Dominis contradicentibus & invitis contracta fuerint, nulla ratione sunt propter hoc Ecclesiastico iudicio dissolvenda = (o) c. Gaudemus 8. *De Divorz:*

Wiary S. nawrócić się niechce, á tak wierny z niewierną bez ohydzenia Wiary S. Katolickiey mieszkaćby z sobą nie mogli; przeto tak Mężczyźnie do Wiary S. nawroconemu wolno jest z infzą Wierną Białogłową żenić się; iako też y Białogłowie do Wiary S. nawroconey; gdyby Mąż iey w uprze niedowiarstwa chciał zostawać, wolno wziąć infzego Męża; (p) pokiey jednak álbo Mąż nawrocony do Wiary Świętey, álbo żona w infze Małżeństwo z Wiernemi nie wniyde, poty pozostały lub pozostała w niedowiarstwie infzego Małżeństwa zawierać nie mogą. (q)

Gdyby się zaś trafiło, że nawrocony Mąż do Wiary Świętey Katolickiey nie żeniłby się, á żona iego w niedowiarstwie pozostała, poszłaby za infzego żyda: gdyby *naprzykład* tá sama żona potym do Wiary S. Katolickiey nawrocona została, powinna opuści-

---

(p) D. Paul: 1. ad Corin: cap 7. c. Judæi & Can: Sape: 28. q. 1. (q) d. c. Gaudemus 8. De Divortii. Reiffenst: Lib: 3. Decret: tit. 33: De Convension: Infid: n. 4. & alii.



opuściwszy tego Męża drugiego, wro-  
cić się do pierwszego. (r)

9. Scisle obowiązani są Plebani w  
Księgę oprawną zapisywać Dzień, Mie-  
siąc, Rok, Imiona, y Przewiska że-  
niących się, y Swiadkow, iako też y  
mieysce zkad kto iest; Ieżeli zaś In-  
dulty iakie *ex Officio* wychodzą, ktore  
na piśmie zawsze bydź mają, te *in Ori-  
ginali* w tęż Księgę wlepiac się powinny.

10. Ponieważ zaś z pospiesznych  
rozwodow wielkie wynikały przeci-  
wko Prawu natury, y Boskiemu grze-  
chy y inne niepomyślności; ktorym  
zabiegając BENEDYKT XIV. wydał  
Konstytucyą w Roku 1741. zaczyna-  
jącą się: *Dei miseratione &c.* (s) ktora  
w Sądach Spraw Małżeńskich o wa-  
żność, lub nieważność má bydź scisle  
zachowana; przeto z tey Konstytucyi  
dlá wiadomości tak Plebanow, iako

H 2

też

(r) Navar: Lib: 3. Consult: 3. De Convers: Conju-  
gar: & Sacr: Congr: Concil. Florentia Anni 1726. ut  
habetur apud Antoin: De Matrim: in Annotat: p. 197.  
ita Engel: de Convers: Infid: n. 1. Barbos n. 11 & alii.  
(s) Const. Benedicti XIV. qua incipit = Dei misera-  
tione Cujus Judicia incomprehensibilia sunt &c.

też zamyślających się rozwodzić O-  
sob, tá się krotko wyimuje przestroga.

Acz ważne Małżeństwa natural-  
nym y Boskim Prawem nie mogą być  
za nieważne poczytane, y rozwodo-  
wi podległe; Ktoby się jednak ważył  
nieważność w Sądzie swego Biskupa  
próbować, żeby według przerzeczony  
Konstytucyi za ważnością tako-  
wego Małżeństwa przysięgły obrońca  
ná przeciw stronie przeciwney stawał.  
J niedosyć żeby w iednym Sądzie u-  
znana była nieważność Małżeństwa,  
ále obrońca takowy Małżeństwa do  
drugich wyższych Sądów appellować  
powinien, y tam strona żądaiąca nie-  
ważności, drugiey podobney czekać  
powinna Sentencyi; inaczey, iedna  
pierwsza nieważności Małżeństwa Sen-  
tencya nie czyni rozvodu, áni Osoby  
wolne są y sposobne do inszego Mał-  
żeństwa lub Stanu. Ktoby się zaś wa-  
żył za szczegulną iedną o nieważno-  
ści Sentencyą, brać się do drugiego  
Małżeństwa, podlegałby karze wielo-  
żeństwa. Także BENEDYKT XIV. w  
Roku



Roku 1743. do Biskupow Polskich wydał *Breve* podobnym sposobem (r) też same Ustawy wzmacniające y ponawiające.

## § III.

## O Przeszkodach do Małżeństwa.

**P**onieważ wiele znayduie się nie tylko prostych, ale y znaczniejszey Kondycy<sup>z</sup> ludzi, którzy nie mając wiadomości o Przeszkodach, albo Impedymencie od Kościoła Świętego postanowionych do Małżeństwa, częstokroć Slub nie ważnie biorą, Zaczym pominałwszy przeszkody, ktore lubo wchodzić w Małżeństwo zabraniaią, takowego iednak iuż zaszłego między Osobami; nieważnym nie czynią: iakie są podziś osobliwie cztery. Pierwsza: Wyrażny zakaz Biskupa lub Kościoła z przyczyn sprawiedliwych pochodzący. Druga: Poślubienie BOGU Czystości tak strony Męszczyzny, iako y Białogłowy, albo Poślubienie się BOGU do iakiego Zakonu. Trzecia Zaręczy ny uczynione z iedną, a potym tey od-

H 3

stapi-

(r) *Breve* Benedicti XIV. quod incipit = Nimirum Licentiam.

stąpiwszy, bez sprawiedliwej przyczyny, z drugą się chcąc Zaślubić. Czwartą Czas od Kościoła S. ustanowiony, który Małżeństwa zawierać, albo Wesela odprawować zakazuje, iako to: w Adwent, w Post &c.

Te tylko tu następującym wyrażają się porządkiem, które tak podług Prawa Natury, iako y Prawa Duchownego Małżeństwa między Osobami takimi zawarte, nieważne czynią y sprawują. A te są:

### I. ERROR to jest BŁĄD.

**B**łąd w Małżeństwie, następującym trafić się może sposobem. 1. *Względem Osoby* tak Mężczyzny iako y Biologłowy. Gdyby *naprzykład* kto rozumiejąc, że bierze Ślub z Anną, a on wziął z Katarzyną; albo gdyby Anna rozumiejąc że bierze Ślub z Janem, a ta wzięła z Piotrem: iako się trafiło Jakóbowi, o którym czytamy w Piśmie S. (u) który rozumiał że Ślub wziął z Rachelą, a On wziął z Lią, która Mu zdradą za Rachełę dostawiona była, ale takowe Małżeństwo  
gdzie

---

(u) Genesis 19.



gdzie błąd podobny zachodzi: to jest  
 względem istoty Osob nigdy być  
 ważne nie może; bo w takowym ra-  
 zie nie znajduie się wzajemne zezwo-  
 lenie, ná którym się cała istota Mał-  
 żeństwa gruntuie, (w) dla czego y  
 w wzmiankowanym przykładzie, Lia  
 nie mogła być prawdziwą Jakóba  
 żoną, poki wzajemne między nimi  
 nie zaśzło zezwolenie. 2. *Względem*  
*Kondycyi*: czyli stanu Niewolniczego,  
 ále o tym kładzie się nauka *niżey*. II.  
*Względem zewnętrzných y wewnętrzných*  
*Osob y przymiotow*, iako to: piękności,  
 bogactw, zdrowia, edukacyi, czyli do-  
 skonałości, Pannieństwa y życia przy-  
 stoynego &c. ále te y podobne oko-  
 liczności, choćby się y z zdrady iakiey  
 pochodzące w zawartym między kto-  
 remi Osobami Małżeństwie pokazały,  
 gdy tylko takowych Osob wprzod  
 czyli potym wzajemne nastąpiło ze-  
 H 4 zwole-

(w) Can: Error 29. q. 1. ibi = error Personæ con-  
 sensum Conjugii non admittit = arg: 8. & 9. C. De  
 Jur: & Fact: ignoranz: Can: Sufficiat. ubi supr. & c.  
 Cum locum. De Sponsi: & Matrim: l. Nuptias 20. ff.  
 De R. J.

zwolenie, bynawymniej takowego Małżeństwa nieważnym uczynić nie mogą, to jest: Zeby kto rozumiał że tá Osoba, z którą Slub bierze, jest bogata, piękna, zdrowa, uczona, w stanie Panieńskim, lub Szlachetna &c. á tak w famey rzeczy nie było, Slub jednak takowy jest ważny. (x)

W dwoiakim iednak przypadku przerzeczzone okoliczności, czyli przy mioty Osoby rozłączyć mogą Małżeństwo, czyli nie ważnym go uczynić.

1. Przypadek jest: zeby kto miał taką myśl y postanowienie u siebie, zeby Slubu brać niechciał, y ná Małżeństwo zezwolić inaczey, tylko pod tą, lub ową kondycyą: naprzykład; *biore Cię jeżeli masz te lub owe cnoty, jeżeliś bogata, uczona, zdrowa, Szlachetna &c.* (y) 2. Przypadek jest: gdyby

---

(x) Abb: in c. Cum Dilectus. *De iis qua vi &c.* Sanch: Lib: 7. disp. 18. Guttier: de Matrim: cap. 89. arg: c. Ad Apostolicam. *De Spons: & Matrim: & Can:* supr. cit: 29. q. 2. = Non omnis error consensum evanuat &c. = Qui ducit in Uxorem &c. = (y) Sanch: l. c. S. Bonavent: in 4. dist: 30. l. Cum ad praesens ff. *De rebus credit: & l. Cum in secundo 16. prin. ff. De injusto rapto.*



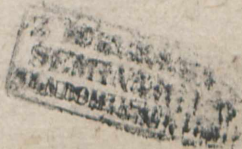
by iaki błąd przymiotow względem wspomnionych do tey, á nie inszey ściągął się Osoby, to jest: ktoreby przymioty iako to, bogactwa, nauka, piękność &c. tę á nie inszą oznaczały Osobę, y onę od innych różniły, (z) tak *naprzykiad*: Gdyby kto miał chęć y wolą poiąć starszą Corkę, á trafunkiem pojął młodszą, to jest: gdyby nie miał uwagi ná starszeństwo, iedy nie tylko ná to, że starszą Corkę mieć zá żonę postanowił sobie: álbo gdyby kto umyślił wziąć w Małżeństwo Corkę urodną Jana; á zamiast tey; pojął Corkę iego nieurodną, przeto nie przez wzgląd ná nieurodę, byłoby nieważne Małżeństwo, lecz dla tego, że z tą się umyślił żenić, do ktorey się Osoby piękność álbo uroda ściągała. (a)

*Przypadki w tey materyi.*

I. **G**Dyby kto dobrze wiedział, że  
nie

(z) d. Can: ubi supr: & cc. DD. relati. & Reiffenst: Lib: 4. Decretal: Tit: 1. *De Sponsalib: &c.*

(a) d. Sanchez. Lib: 7. desp. 18. Bosco p. 5. apud Reiffenst: *De Sponsalib: &c.* Lud. Engel: in Manual: Paroch: *De Errore Sect: 1. & alii.*



nie z tą Osobą, o ktorey zamyslił, Slub bierze, á przeciwy wiadomie Slub z takową wziął; Albo żadnym sposobem nie wziąłby był kto Slubu z takową Osobą, ktorąby był wiedział przed Slubem, że nie jest bogata, Szlachetna, dobrej edukacyi &c. w obo-  
dwuch wyrażonych przypadkach: gdy się pokazuje, że nie jest ani zezwolenie, ani też zrzeczenie się zupełne, przeto koniecznie w tym razie potrzeba lub zezwolenia, lub zrzeczenia się wyraźnego, á dopiero się okaże ważność lub nieważność Małżeństwa. (b)

II. **O**yciec *naprzykład* Imieniem Jana má Corki, Piotr Kawaler prósi Jána ich Oyca, áby mu w Małżeństwo dał naymłodszą Corkę, ktorey nigdy niewidział, tylko slyszal o iey piękney urodzie, Oyciec niechcial mu dać naymłodzey, lecz ofiarował mu naystarzą, iż tey przyzwocie pierwey iść było za Mąż potrzeba, w tym  
razie

---

(b) Lud: Engel: ubi sup. n. 4.



razie Piotr Kawaler prosi, aby tę Przyiacielowi lego wiernemu pokazał, żeby mu o iey urodzie donioś, w tym Oyciec zamiast owey naystarszey, iż była nieurodna, pokazuje mu frzednią urody pięknieyszey, o takowey iey piękności, gdy Przyiaciel wierny Kawalerowi donioś, Piotr Kawaler przy był w Ofobie swoiey y przy świetle nie poznaiąc iey nieurody, wziął Slub z naystarszą Jána Corką, to iest z tą, która mu Oyciec obiecał, ale iey Przyiacielowi lego nie pokazał, w ten czas Slub takowy nie iest ważny dla błędu takowego, (c) bo Piotr Kawaler z okazji doniesioney sobie od Przyiaciela urody, nie tę sobie umyślił poiać za żonę, którą mu Oyciec ofiarował, ale tę którą Przyiaciel lego oglądał, y o iey piękney urodzie donioś.

III. **O**yciec mający dwie Corki; o iednę z nich staraiąc się Jan, przyrzekł mu Oyciec dać z nich iednę nienaznaczaiąc którą, w tym gdy Jan  
żąda

---

(c) Tamb: Lib: 8. de Matrim: Traēt: 1. cap. 2.

żąda widzieć ich urodę, Oyciec pokazał mu infzą urodną Panienkę, ále nie swoię Corkę, Jan niezważaiąc potym ná tę ktorą oglądał, wziął Slub z iedną owych Corek ktorey nie oglądał, w takowym przypadku Slub ważny był, bo zezwolenie Jana było prawdziwe y nieodmiennie ustanowione do ktorey Corki, áni przez pokazanie trzeciey Panienki to zezwolenie nie było oderwane od Osoby, ktorą sobie z owych Corek Jan postanowił poiąć zá żonę. (d)

IV. **O**yciec mający kilku Synow, z ktorých gdy iedna Panienska wybrała sobie naystarszego y z nim wnić w Malżeństwo postanowiła, ow Syn naystarszy umiera, ále o tym Panienska niewiedząc, bierze Slub z drugim iego Bratem, ktory w famey rzeczy był po zmarłym Bracie swoim naystarszy, w takowym błędzie wzgledem Osoby Slub nieważny, bo Panienska nie tey Osobie, ále ktora zmarła postanowiła ślubować. V.

(d) Tancr: de Matrim: Lib: 7. disp: 18 n. 18 & alii.



V. **O**Yciec *naprzykład* Imieniem Paweł: má kilku Synow, ieden Syn tegoż Pawła zmyśliwszy się bydz iedynakiem przed iedną Panienką, tá uwiedziona tym, bierze z nim Ślub. Drugi Syn tegoż samego Pawła zmyśliwszy się bydz infzey Panience pierworodnym czyli naystarszym Synem, á w samey rzeczy nie był tylko frzednim, owa Panienska tak uwiedziona, bierze Ślub z tym samym. W tych przypadkach dwoiaka zachodzi względem ważności Małżeństwa uwaga: w pierwszym przypadku, Ślub był ważny, bo błędu w nim nie było względem Osoby, tylko względem iedynactwa, czyli takiego przymiotu, który Małżeństwa nieważnym nieczyni. W drugim przypadku gdy starszeństwo, czyli pierworodzeństwo oznacza tę á nie infzą Osobę, od drugiey różniącą się, bład takowy zlewa się ná Osobę, y nieważnym czyni Małżeństwo, &c. &c.

II. CONDITIO *co się rozumie.*

## STAN NIEWOLNICZY.

Stan Niewolniczy lubo się taki rzadko między Chrześciany znayduie, powszechnie iednak mowiąc: Małżeństwo Niewolnikow między sobą ważne iest, Niewolnika zaś z Osobą wolną, lub Niewolnicy z Człowiekiem wolnym, kiedy Osoba wolna o niewolnictwie drugiego nie wie, nieważne iest. (e) Takowy zaś stan Niewolniczy nie powinien się rozumieć o Poddanych, czyli ludziach do roli y innego Gospodarstwa, pod czyim Panowaniem zostaiących, bo takowych ludzi między sobą zawsze są wolne Małżeństwa, á nawet choćby kto o takowym poddaństwie Osoby nie wie dział, á z nią Małżeństwo zawarł; do tego gdyby się to bez woli lub wiedzy Pána własnego stało, przez to Małżeństwo nieważne nie będzie. (f) Rzecz przyzwoita iednak iest, áby Poddani takowi z wiadomością y zezwole-

---

(e) Si quis in genus. De Conjug: fervor. & Can: 2. 4. 5. 2da q. 2. (f) Scotus in 4to Dist: 36. q. 1.



zwoleniem Panow, w Małżeństwo  
wchodzili, gdyż jeżeli tego nie czy-  
nią á bez przyczyny; śmiertelnie grze-  
szą. (g)

### III. VOTUM *to jest* SLUB.

**P**Rzez Slub: rozumie się Slub solen-  
ny Czystości w Zakonie iakim od  
Kościoła S. approbowanym przez Pro-  
fessyą uczyniony, albo też obowiązek  
podobny Czystości, który ná się biorą  
Sub-Dyakonowie przy Święceniu się  
swoim ná Kapłaństwo; Między tako-  
wemi przeto Osobami żadnym sposo-  
bem niebyłoby Małżeństwo ważne. (h)  
Ktoby zaś Slub prywatny Czystości  
uczynił, á potym się ożenił, albo kto-  
ra Białogłowa takimże ślubem obo-  
wiązana poszła zá Mąż, luboby cięż-  
ko grzeszyli, y świętokradztwo po-  
pełnili, iednakby Małżeństwo ich wa-  
żne było. (i) Gdyby

(g) Ita Fel: Panormit: in suo Exam: Eccl: Tom: 1.  
p. 4. De Sacr: Matrim: (h) Concil: Gener: Lateran:  
I. cap. 21. & Later: II. cap. 7. & c. unic: de Voto in  
6to. ita Concil: Trid: Sess: 24. Can: 9. ibi. = Si quis  
dixerit Clericos in Sacris &c. (i) d. c. unic: de Voto  
in 6to. Engel: p. 3. cap. 5, § 5. De Imped: Matrim.

Gdyby się zaś trafiło, żeby żona na Swiecie żyjąc Panu BOGU Czystość na zawsze poślubiła, a Mężowi dała pozwolenie, albo się Święcić na Kapłaństwo, albo do Zakonu wstąpić, gdyby potym Mąż takowy umarł, a żona tá sama z kim innym Slub wzięła, Małżeństwo takowe niebyłoby ważne. (k)

#### IV. COGNATIO *czyli* POKREWIEŃSTWO.

**P**okrewieństwo ktore bywa przeszkodą rozrywającą Małżeństwa, jest troiakie =

PIERWSZE nazywa się *Adoptio*, albo *Legalne*, albo *Prawne*, to jest: z przyśposobienia kogo za Syna, albo za Córkę pochodzące: ale że tu w Kraiu nie jest zwyczajne, dla tego się opuszcza.

DRUGIE Pokrewieństwo jest Duchowne, to jest z Chrztu, albo z Bierzmo-  
wania pochodzące, a takowe jest między

---

(k) c. Consuluit: 10. & Gloss: in c. Constitu. De  
Convers: Conjugar: & Preiss: De Imped: Matrimon. v.  
Vorum.



dzy tym, który Chrzczi, albo trzyma do Chrztu z iedney strony, á z drugiey między tym, który iest ochrzczoney, y Rodzicami iego, tak dalece: że gdyby kto w potrzebie ochrzcil Dziecię iakie, nie mogłby potym z tą Osobą od siebie ochrzczoneą wziąć ślubu áni z Rodzicami iey. Także kto trzyma Dziecię do Chrztu lub Męszczyzna, lub Białogłowa nie może potym áni z tym kogo trzyma, áni z Rodzicami iego Małżeństwa zawierać, y takowe zawarte Małżeństwo byłoby nieważne, (1) to samo rozumieć się má y o Bierzmowaniu. (m)

Takowe zaś Duchowne Pokrewieństwo do żadney Osoby nie rozciąga się, y nieczyni żadney przeszkody Małżeństwu, á to następującym sposobem. 1. Kiedy Chrzczt nie iest Solemny to iest: od Kapłana według ustanowionych Kościoła S. obrządków odprawiony. 2. Kto nie swoim ále tylko

I

naie-

(1) Concil: Trident: Sess: 24. De Reform: Matrimo-  
cap. 2. ibi = Volens Sancta Synodus &c. &c. =

(m) d. Concil: Trident: l. c.

naiemniczym trzyma Imieniem. 3. Kto trzyma do Chrztu, niechce jednak byđź Chrzefnym Oycem. 4. Y ten, kto był w Kościele tylko przytomny pod czas Chrztu tego, który był w domu ochrzcony, á potym Ceremonie odprawione były w Kościele. 5. Oyciec takżę żadnego nie zaciąga Pokrewieństwa Duchownego, który w potrzebie Dziecię swoje ochrzcił. (n) 6. Ani ten który chrzci z Chrzefnemi w Pokrewieństwo takowe niewchodzi.

TRZECIE Pokrewieństwo jest *Naturalne*, álbo według krwi między Osobami teyżę Familii álbo Domu. Ci którzy są sobie krwią złączeni, iedni się według Prawa nazywaią *Agnati* to jest: *Powinowaci po Oycu*, drudzy *Cognati* to jest: *ktorzy z Osoby Matki są sobie krwią złączeni*. To Pokrewieństwo naturalne względem dwoiakiego Prawa to jest: Duchownego, y Swieckiego má się uważać.

A nayprzod względem Prawa Duchownego

---

(n) Can: Ad limina. 30. q. 1. & arg: l. in ijs ff. De legib: & c. Si Vir. De Cognat: &c.



wnego iedynie się uważa co do zawie-  
rania Małżeństwa między Osobami  
krwią sobie złączonemi, ponieważ Ci  
ktorzy są sobie krwią *collateraliter* czy-  
li *pobocznie* złączeni, między sobą Mał-  
żeństwa zawierać nie mogą, aż do  
czwartego Pokolenia, (o) chyba z dy-  
spensą Oycy S. w którym Stopniu Po-  
krewieństwa bydz może dana. (p)  
Do poznawania zaś tych Stopniow  
Pokrewieństwa wiedzieć należy nastę-  
pujące sposoby y Reguły.

I. W dochodzeniu iakiego Stopnia  
Pokrewieństwa trzy nayprzod trzeba  
znać początkowe drogi, iako to: *Sti-  
pitem*, *Lineam Gradum*, ktore się tak  
tłomaczą: = *Stipes* znaczy tę Osobę  
od iakiey inne o ktorich Pokrewień-  
stwie Stopniu wiedzieć chcemy, pocho-  
dzą. *Linea* znaczy porządne Osob u-  
łożenie, ktorich Pokrewieństwa do-  
chodzić

I 2

chodźć

(o) Abb: in c. Non debet: De Confangv: Sylvest: v.  
*Matrimonium*. q. 6. d. 5. & alii apud Fagnan: relati.  
arg. I. Nuptiæ ff. De rit. Nupt: ibi = Nuptiæ consi-  
stere non possunt &c. = Nicol. I. ad Consult: Bulg:  
cap. 39. &c. &c. (p) Concil: Gener: Later: IV. & c.  
Non debet. De Confangv. & cc. DD.

chodzić chcemy. *Gradus* czyli *Stopień* znaczy odległość Osob, przez którą poznaiemy iak blisko, lub daleko krewni się z sobą łączą.

II. *Linia* ná ktorey Osoby Pokrewne kładą się y uważają. *Pierwsza* iest która się nazywa *Recta* álbo *Prosta*, á tá iest dwoiaka to iest: *iedna* Przodkow; od ktorych rodzeństwo ná Dzieci spada, y ná tey *Linii* są: *Oyciec*, *Matka*, *Dziad*, *Babka*, *Pradziad* *Prababka* &c.

*Druga* Dzieci z takowych Przodkow pochodzących; ná ktorey są: *Syn*, *Corka*, *Wnuk*, *Wnuczka*, *Prawnuk*, *Prawnuczka* &c. *Druga Linia* iest która się nazywa *Collateralis* álbo *Poboczna*, to iest: ná ktorey się kładą y uważają Osoby nam krewne, te iednak takowe, ktore áni od nas są zrodzone, áni my od nich, naprzykład naši álbo Rodzicow naszych *Bracia* y *Siostry*, álbo liteż tych samych *Braci* y *Siostr Dzieci*. Tá zaś *Linia Poboczna* iedna iest *Rowna* to iest: takowych Osob; ktore równo y iednako od powzecznego swego, z którym się ná *prostey Linii*



*Linii* zchodzą, y iaki się nazywa *Stripes*, są odległe początku; *naprzykład*: Dwa Bracia, albo Ich Synowie y Cor-ki. &c. Inna jest *nierowna* to jest takowych Osob ktore nierówno y niejednako są oddalone od przerzeczonego powszechnego swego początku *A Stripite*, y tak na przykład: Brat od Siostry Corki albo Wnuczki nie jednako jest odległy, bo Brat jest w bliższym Stopniu, a Corka Siostry albo Wnuczka w odleglejszym, to się y o innych ma rozumieć.

III. Reguły do zabierania czyli rachowania Stopniow Pokrewieństwa Prawa Duchownego są następujące.  
**PIERWSZA REGUŁA** na *Linia Prosta*, *pro Linea Recta* tak względem Przodków czyli Oycow jako y Dzieci Ich: jest takowa = *Tylo jest Stopni Pokrewieństwa ile Osob: iednę wyiąwszy, to jest Przodka*, od ktorego inne pochodzą, ktory się powszechnie *Stripes* nazywa. Podług tey Reguły dla większego rzeczy objaśnienia kładą się następujące przykłady.

1. Chcę naprzykład wiedzieć w jakim Ja Stopniu pokrewieństwa zostaię z Pradziadem moim? kładę kák =

Pradziad

Dziad

Oyciec moy

Ja

O To cztery Osoby wychodzą, trzeba według wyrażoney Reguły odiać *Stipitem* to iest Przodka, od ktorego Pokrewieństwo na mnie się ściaga, zostaną przeto Osoby trzy, więc Ja od Pradziada mego iestem w trzecim Stopniu pokrewieństwa.

2. Chcę wiedzieć iak daleko Ja od Oycza mego w Stopniu pokrewieństwa zostaię.

Oyciec

Ja

O To są dwie Osoby, iednę podług Reguły wyiawszy, zostaie się iedna, więc ia iednym tylko Stopniem od Oycza mego oddalony zostaię.

*Ta sama Regula ma miejsce na teyże Prostey linii względem Dzieci, czyli na doł zstępuiąc.*

1. Chcę wiedzieć na przykład w którym



ktorym Stopniu Pokrewieństwa jestem  
z Prawnikiem moim? kładę tak =

Ja

Syn moy

W nuk moy

Prawnuk moy

**O**To są cztery Osoby: iednę wyjąwszy, zostają trzy, więc Ja z Prawnikiem moim jestem w trzecim Stopniu Pokrewieństwa.

2. Chcę zaś wiedzieć naprzykład w jakim Stopniu Pokrewieństwa moy Prawnuk zostaje z Dziadem moim? kładę tak =

Dziad moy

Oyciec moy

Ja

Syn moy

W nuk moy

Prawnuk moy

**O**Toż jest Osob sześć, iednę po dług reguły wyjąwszy; zostaną pięć, więc Prawnuk moy z Dziadem moim są w piątym Stopniu sobie Krwią złączeni.

Wiedzieć zaś potrzeba, że iakie się tu kładą przykłady o Mężczyznach, takowe same rozumieć się mają y o Białogł.

łogłowach, które ná teyże prostey Linii znayduią się.

*Co do Małżeństwa na prostey Linii*

**P**owfzechna Reguła y nauka iest: iż między Osobami na prostey Linii czyli *in Linea recta* chociażby wnydalejszym od siebie Pokrewieństwa stopniu oddalone były, Małżeństwo tak prawem natury, iako też y innym nigdy nieiest ważne, (o) á przeto takowym Osobom w Małżeństwo wchodzić nie godzi się. Dla czego naprzykład: gdyby dziś y Adam zmartwychwstał, á że z nami żyjącemi ná prostey Linii znayduie się, nie mogłby żadney Białogłowy wziąć sobie w Małżeństwo, bo każda z nich teraz żyjąca iest ná prostey Linii.

DRUGA Reguła do zbierania czyli rachowania Stopniow Pokrewieństwa *Linia Poboczną Równą* czyli *pro Linea abliqua equali*, to iest kiedy Osoby Pokrewne od Powfzechnego Przodka swojego który się *Stipes* nazywa, w równym

---

(o) Covarr: p. 2. Cap. 6. § 10. Abb. in c. 8. De Confangv. & Affinit. L. Nuptiæ 53. ff. De Rit. Nupt. & §. 1. Instit. De Nupt. Sanch. De Matrim. & alia.



wnym sobie Stopniu Pokrewieństwa zostają, jest takowa = *Jak daleko Pokrewne Osoby są od powszechnego Przodka swojego (to jest od Tego z którym się na Prostey Linii zchodzą, y który się Stipes nazywa) tak też daleko Stopniem Pokrewieństwa są między sobą.* Co aby jaśniej się wydało, przeto podług wyrażoney Reguły kładą się następujące przykłady.

1. Chcę wiedzieć w iakim Stopniu Pokrewieństwa *Dwa Bracia Rodzeni* od siebie zostają?

**P**owiniennem od tychże Braci, których Stopnia pokrewieństwa chcę dochodzić przez zbieranie Osob postępować y upatrować Przodka Ich powszechnego na Prostey Linii, z którym się zchodzą, y tak kładę =

Oyciec

Brat ieden

Brat drugi.

**O**Toż Przodek czyli *Stipes* na prostey Linii, z którym się *Dwa Bracia* zchodzą jest *Oyciec*, rachując tedy od Osoby Brata iednego lub drugiego Stopnie Pokrewieństwa, nie znajduję tylko ieden Stopień (bo *Stipes* czyli

ta-

takowy Przodek nigdy do rachunku nie wchodzi,) á zatym *Dwa Bracia rodzeni*, iednym tylko Stopniem Pokrewieństwa dzielą się od siebie.

2, Chce wiedzieć, w iakim Stopniu Syn moy jest z Corką Siostry moiey?

Oyciec

Ja

Siostra

Syn

Corka Jey.

O Toż nierachuiąc Przodka z ktorym się na Linii prostey razem Ja y Siostra zchodziemy, są dwa Stopnie do niego, dla tego też Syn moy y Corka Siostry moiey między sobą w drugim Stopniu Pokrewieństwa zostaią, podług wyzey położoney reguły.

3. Chce wiedzieć ieżeli dwóch Braci Wnuczęta, to jest Wnuk z Wnuczką mogą się zenić?

Powiniennem tak ułożyć Osoby, iak się tu kładzie.

Brat ieden

Brat drugi

Syn Jego

Syn Jego

Wnuk

Wnuczka.

W takowym przykładzie podobnie iak y w inszych zaczynam Stopnie Pokrewieństwa rachować od tey Osoby



Osoby, o ktorey zapytanie zachodzi to jest od Mężczyzny: iako to w tym przykładzie od *Wnuka*: y postępuję aż do Przodka powszechnego ktory na prostej Linii nazywa się *Stipes* z ktorym óbadwa Bracia tamże się schodzą, a gdy nie rachuiąc wspomnionego Przodka, widzę że do niego tylko trzy Osoby rachuią się; przeto wniesć powinienem nie zawodnie podług wyżej wyrażoney reguły, że te Osoby oktorych tu zapytanie zaszło, to jest Wnuk jednego Brata z Wnuczką drugiego Brata między sobą w trzecim stopniu Pokrewieństwa zoiątaią, y dla tego brać się w Małżeństwo bez dyspensy nie mogą.

4. Chcę wiedzieć náprzykład ieżeli *Wnuczka moja* może iść w Małżeństwo z Wnukiem Synowca Oycy mego?

Dziad

Oyciec moy	Stryi
Ja Syn Stryia	lbo Synowiec
Syn moy	Syn Jego
Wnuczka moja	Wnuk Jego.

**T**Ego przykładu takie jest objaśnienie = moy Oyciec ma Brata, ktory

ry mnie iest Stryiem, ten Stryi ma Syna, który iest Synowcem Oyca mego, tenże Synowiec ma Wnuka á ia Wnuczkę moię; nie mogą iednak bez dyspensy żenić się z sobą, bo są w czwartym pokoleniu między sobą, podług wyżey wyrażoney reguły.

TRZECIA Reguła do zbierania y rachowania Stopniow Pokrewieństwa na *Linii poboczney, ale nierowney* to iest: gdzie Osoby między sobą Pokrewne iedna bliżey, druga daley od powszechnego Przodka swoiego, który się *Stipes* nazywa, y z którym się na prostej Linii zchodzą, nierownie są odległe: iest takowa = *Jak daleko od powszechnego Przodka to iest á Stipite, odlegleysza iest ktora Osoba z Pokrewnych, tak daleko y między sobą Stopniem Pokrewieństwa są odległe* = Bo według tey Reguły, Stopień Pokrewieństwa uważać się powinien od tey Osoby, ktora iest od powszechnego Przodka odlegleysza y tak:

1. Chcę wiedzieć iak daleko odemnie w Stopniu pokrewieństwa Cor-  
ka



ka Brata mego zostać? kładzie się naj-  
 przed *Stipes* albo powszechny Przodek  
 z którym się Ja z Corką Brata mego  
 zchodzimy ná prostej Linii; tak =

Oyciec

Ja

Brat moy

Corka Brata mego.

O To od powszechnego Przodka to  
 jest Oyca odlegleysza jest Stopniem  
 Corka Brata mego, á niżeli Ja, prze-  
 to podług wyrażoney Reguły, (nie  
 rachuiąc Przodka to jest *Stipitem*) po-  
 nieważ Corka Brata mego jest od nie-  
 go odlegleysza á niżeli Ja, więc iakim  
 Stopniem Ona się dzieli od Przodka  
 powszechnego, takim Stopniem Ja się  
 dzielę z Nią, á że Ona pokazuje się  
 bydź w drugim Stopniu pokrewień-  
 stwa odległa od powszechnego Przod-  
 ka, to jest á *Stipite*, zacyim y Ja znią  
 iesteśmy z sobą w drugim takowym  
 Stopniu.

2. Chcę wiedzieć ieżeli naprzykład  
*Kajus* może się żenić z *Corką Synowca*;  
 Oyca swego?

Dziad

Oyciec Kaja  
Kajus

Stryi  
Synowiec  
Corka Jego.

**O**To *Dziad* jest powszechnym Przodkiem tak Oycy *Kaja* iako y Stryia tegoż *Kaja*; bo się z Nim oba ná prostej Linii zchodzą, w tym przykładzie, gdy *Corka* jest Stopniem odlegleysza á niżeli *Kajus* od Dziada; przeto w którym Stopniu *Corka* znajduje się od Dziada odległa, w takowym samym Stopniu *Kajus* z Nią będą sobie pokrewni, to jest (iak widzisz w trzecim Stopniu; á zatym *Kajus* bez dyspensy nie może się żenić z *Corką* Synowca Oycy swego

3. Chcę wiedzieć, ieżeli Ja ná przykład mogę się żenić z *Corką* Nadstarzhey Ciotki moiey, to jest z *Corką* Siostry Nadpradziada moiego?

Nadprapradziad

Nadpradziad

Nadstarzsa Ciotka

Pradziad

*Corka* Jey

Dziad

Oyciec

Ja

Wtako-



**W**Takowym przykładzie ná sam przod szukać trzeba powszechnego Przodka czyli *Stipitem* ná prostey Linii, gdzie się *Nadpradziad* y *Nadstarsza Ciotka* zchodzą, y pokazuie się że oboygá *Stipes* czyli powszechny Przodek iest *Nadprapradziad*, uważaiąc tedy podług reguły Stopnie Pokrewieństwa, ponieważ *Ja* od tego Przodka iestem w piątym Stopniu, przeto też *Ja* z *Corką Nadstarszey Ciotki* iesteśmy z sobą krwią złączeni w piątym Stopniu, zatym bez dyspensy mogą wziąć w Małżeństwo *Corkę* teyże *Ciotki*.

*Podobnym sposobem y insze przykłady według trzech przerzeczonych Reguł układać potrzeba, á tak każdy uniknie trudności w dochodzeniu, które Pokrewne Osoby mogą się brać w Małżeństwo y w iakim Stopniu Pokrewieństwa między sobą zostaią.*

Do tego wszystkiego co się wyżej wyraziło wiele pomaga *Arbor Consanguinitatis*, którą to takową Figurę w różnych znaleźć można Książkach naukę o pokrewieństwie zamykaiących. Na takowey figurze łatwo znaleźć y doysć Przodka powszechnego, ktorego za-

wfze ná prostey tamże Linii dochodzić trzeba, gdy o iakichkolwiek Osobach krwią sobie złączonych zapytanie zachodzi.

N.B. Oprocz tego: wiedzieć zaś na leży iż krewny Męża z krewną Zony Jego albo przeciwnym sposobem krewna Męża z krewnym Zony Jego mogą się bez wfzelkiey dyspensy żenić, bo między takówemi Osobami ani żadne po krewieństwo ani żadne powinowactwo nie zachodzi (w) Mąż tylko z krewnemi żony swoiey, albo żona z krewnemi męża swego wchodzić w Małżeństwo niemogą do czwartego pokolenia, o czym nauka niżej o *Powinowactwie*.

II. Co zaś zależy względem *Prawa Swieckiego*, Pokrewieństwo Naturalne iedynie się uważa y ściąga co do osiągnięcia Sukcesyji, Dziedzictwa Opieki &c. między Osobami stopniem Pokrewieństwa bliżey lub daley z sobą złączonemi.

wie-

---

(w) Abb. in c. Quod super. De Consang. & Affin. n. 2. & seqq. & alii.



Wiedzieć zaś potrzeba że według tegoż Prawa Swieckiego co do zbierania y rachowania Stopniow Pokrewieństwa iedna tylko iest generalna Reguła á ta następuiąca = *Tylo iest Stopniow, ile iest Osob:* wyiawszy Przodka powszechnego ktory się *Stipes* nazywa, bo każda Osoba każdy Stopień oznacza y dla tego takowe rachowanie Stopniow według Prawa Swieckiego, wiele się różni od rachowania Stopniow podług prawa Duchownego (x) Bo naprzykład dwa Bracia Rodzoni według Prawa Duchownego są z sobą złączeni w pierwszym Stopniu pokrewieństwa, á zaś według Prawa Swieckiego w drugim: bo dwie Osoby, dwa Stopnie oznaczają: á dwa synowie ná przykład tych Braci lub dwie Corki podług tegoż prawa są w czwartym Stopniu, bo są cztery Osoby podług reguły = *Tylo Stopniow ile Osob* = to się y w innych przykładách ma rozumieć.

K

NA-

(x) Can. Ad sedem 35. q. 5. Covart. de Matrim.  
p. 2. Cap. 6. n. 8. Barb. in c. ultim. de Consanguinit.  
n. 4. Eng. & alii de Congn. natural.

## N A Z W I S K A

C Z Y L I  
IMIONA POKREWIEŃSTWA

- I.

*Na prostej Linii wyżej kładą się te.*

OYCIEC	Pater
MATKA	Mater
DZIAD	Avus idest Patris vel Matris Pater
BABKA	Avia, est Mater Pa- tris vel Matris
PRADZIAD	Proavus est Avi vel Aviæ Pater
PRABAKA	Proavia est Avi vel Aviæ Mater
NADPRADZIAD	Abavus est Pater Pro- avi vel Proaviæ
NADPRABAKA	Abavia est Mater Pro avi vel Proaviæ.

*Na tej samej Linii niżej zstępując.*

SYN	Filius
CORKA	Filia
WNUK	Nepos qui ex Filio v. filia natus est.
WNUCZKA	Neptis quæ ex Filio v. filia nata est.
PRAWNUK	Pronepos qui ex Ne- pote vel nepte natus est. PRA-



PRAWNUCZKA		Proneptis quæ ex Ne pote vel nepte nata eſt.
PRAWNUK		Abnepos qui ex Pro, nepote vel Pronepte natus eſt.
( CZKA PRAPRAWNU		Abneptis, quæ ex Pro nepote vel Prone- pte nata eſt.
II.		
<i>Na Linii poboczney z prawey ſtrony.</i>		
BRAT		Frater
STRYI		Patruus, Frater Patris
CIOTKA		Amita. Soror Patris.
STRYI WIELKI		Patruus, Magnus, A- vi Frater
CIOTKA WIELKA		Amita Magna Avi Soror
PRASTRYI		Patruus major, Pro avi Frater
PRACIOTKA		Amita major, Proavi Soror
NADPRASTRYI		Patruus maximus, Fra- ter Abavi
NADPRACIOTKA		Amita maxima, So- ror Abavi.
Ciotechni albo Stry- ieczni Bracia		Amitini vel Patruales ſunt; qui ex duob9 Fratrib9 naſcuntur

Cioteczne albo Stry-  
ieczne Siostry

Amitinæ sunt, quæ ex  
duobus Fratribus  
vel ex fratre & so-  
rore nascuntur.

SYNOWIEC

Filiafter. Fratris filius  
seu Nepos ex fratre.

SYNOWICA

Filiastrix, Fratris filia.

III.

*Na Linii poboczney z lewey strony.*

SIOSTRA  
WUY

Soror

Avunculus, frater Ma-  
tris.

CIOTKA

Matertera, Soror Ma-  
tris.

WIELKI WUY

Avunculus Magnus  
est Aviaæ Frater

WIELKA CIOTKA

Matertera Magna est  
Aviaæ Soror

PRAWUY

Avunculus major Pro-  
aviaæ Frater.

PRACIOTKA

Matertera major, Pro-  
aviaæ soror.

BRACIA Cioteczni

Consobrini qui ex fra-  
tribus Patruelibus  
vel ex duabus sororibus  
propagantur.

SIOSTRY Cioteczne

Consobrinx, quæ ex  
duabus Sororibus  
vel ex fratre & So-  
rore propagantur.



DZIECI	BRACI		Sobrini vel Sobrinæ.
Lub Siostr Ciote-			
cznych.			
Bracia Rodzoni			Germani fratres qui
			ex utriusq; Parentib9
			nati sunt.
Bracia Przyrodni			Uterini fratres, qui ex
			eodem Patre, sed a-
			lia Matre nati sunt.
POTOMEK			Posthumus ille est, qui
			post mortem Patris
			natus est.

---

## V. CRIMEN Czyli WYSTĘPEK

**P**Rzez takową przeszkodę Matżeństwa rozumieć się ma dwoiaki występek *Pierwszy* kiedy Mąż zmowiwszy się z infzą białogłową z tą intencją, że by się z nią ożenił, zabija, albo stara się o zabicie żony swoiey, albo przeciwnym sposobem; żona zmowiwszy się z infzym, z tą intencją zabija męża swego, między takowemi Osobami ślub ważny bydź niemoże. Także choćby zmowy o zabicie męża albo żo

ny niebyło, ale tylko cudzołozstwo za żywota męża lub żony między sobą popełnili y iedna tylko z nich Osoba zaboystwo wykonała męża lub żony; luboby z nich druga Osoba o zabicie się nie starała, y na to nie zezwoliła, między takowemi także ślub ważny bydź niemoże. *Drugi występek* jest; kiedy dwie Osoby popełniają cudzołozstwo, albo obiecuiąc się ná potym wziąć, albo kiedy kto z iedną ślub wziąwszy y tę odstąpiwszy, bierze z drugą y cudzołoży, wiedząc ta, iż on ma żonę własną, z takowym ślub nie byłby ważny choćby y po śmierci pierwszey zony chcieli się brać z sobą. Bo ten występek byłby im przeszkodą. Ztąd iednak następujące wynikaia uwagi.

I. Umowienie się z iaką infzą Osobą ná zabicie męża lub żony, ieżeli nie jest uczynione z tą intencją: że po takowey śmierci męża lub żony pobiorą się z sobą w Małżeństwo, ale tylko z infszą kondycją, w ten czas nie jest żadną



dną przeszkodą rozrywającą Małżeństwo. I tak náprzykład: Piotr który miał żonę Bertę, umowił się z Anną in fszą białogłową albo zabić albo otruć Bertę żonę własną, iedynie dla tego aby większą mieli sposobność z sobą obcować y lubieżności swoiey dogadzać, nie przyrzekając Jey bynaimniey po śmierci Berty pojąc ją za żonę: gdy Berta umiera bez wszelkiew przeszkody brać się w Małżeństwo mogą(y)bo do takowego Berty zabicia nie było żadne przyrzeczenie przyszłego Małżeństwa.

II. Lubo ten występek iest przeszkodą rozrywającą Małżeństwo miedzy Osobami, ktore cudzołoztwo w nadzieię przyszłego pobrania się z sobą popełnia ią, nie przeszkadza iednak bynaimniey gdyby z innemi Osobami Małżeństwo zawierać chcieli. (z)

III. Gdyby się trafiło: że naprzykład

---

(y) Sanch. Lib. 7. disp 18. n. 13. Engel. in manual. Paroch. p. 3. de Crimin. q. 5. Preiss. in Exam. Ordin. de Imped. Matrim. &c.

(z) Sanch. Bon. apud Preiss: relat. *ubi supr.*

kład Jan mający własną żonę á przy-  
 tym upodobawszy sobie inną mowił  
 doniey te słowa = *Gdyby mi żona umar-  
 ła, wziąłbym Cię sobie za żonę: albo Gdy-  
 bym żony nie miał Ciebie bym poiął* = w ta-  
 kowych y tym podobnych przykła-  
 dach żadna do rozrywania Małżeń-  
 stwa nie zachodzi przeszkoda, bo ta-  
 kowe przyrzeczenia nie mogą się na-  
 zwać śtatecznie lub koniecznie trwa-  
 łemi. (a)

## VI. CULTUS DISPARITAS

*albo*

### ROZNOSC RELIGII.

**R**Ozność Religii jest przeszkodą za-  
 wartego Małżeństwa, gdyby na-  
 przykład Chrześcianin z Zydowką, Tur-  
 czynką, Poganką, albo też Chrześcian-  
 ka z Turczyнем, Poganinem albo in-  
 nym jakim nieochrzczonym Człowie-  
 kiem ślub wzięła, ślub takowy nie był  
 by

(a) Can. Cogitationis de Pœnit. Dist. 1. & L. Co-  
 gitationis. ff. de Pœnis. Sanch. d. Lib. 7. disp. 79. n. 29.



by ważny (b) Małżeństwo zaś z Here-  
tykami Apostatami, lubo ledwo nie za-  
wsze jest niebezpieczne y od Kościoła  
S. zakazane, (c) iednakże między ta-  
kowemi Osobami zawarte ważne jest.

Co zaś należy do Małżeństwa fa-  
mych niewiernych, *patrz o tym nauce*  
*wyżey pod §. II. o Sakramencie Małżeństwa*  
*w punkcie VIII. na karcie - - - 105.*

Gdy by się zaś trafiło żeby Katolik  
z Katoliczką ślub wziął ważny, á po-  
tym z nich Mąż albo żona od prawdzi-  
wey Wiary odstąpiwszy = do niedo-  
wiarstwa się udali, w takowym razie  
luboby ślub co do związku między nie-  
mi był ważny y przeszkodzie rozry-  
wającej Małżeństwo niepodpadał, ie-  
dnak by do rozłączenia Ich ta rzecz  
mogła bydź sprawiedliwą przyczy-  
ną. (d)

## VII

(b) D. Paul. ad Cor. 6 = *Nolite jugum ducere cum infidelibus* = *Sanzbez cum Sor. Bellarum. & aliis. Can. Cave Con. Non oportet. Can. Judaei. 28 q. 1.*

(c) Concil. Calcedon. 14. & c. Decrevit. De Hæretic. in 6to.

(d) Eng. de Dispar. Cult. n. 6. Fel. Potest. Pa-  
normit. in Examin. Eccles. de Sacr. Matr. Tom. I. p.  
4. Cap. 5. v. *Cult. disparit.*

## VII. VIS GWAŁT *albo* PRZY- MUSZENIE.

**G**wałt albo przymuszenie rozumie się w ten czas, kiedy kto do ślubu y Małżeństwa gwałtem przymuszony lub od Rodziców, lub od kogo inszego, ślub bierze, co się tak o Mężczyźnie iako y Białogłowach rozumieć ma. W takowym przymuszeniu iedney z Małżonków Osoby ślub nie może bydź ważny, y rozwodowi podpada. Jaki to zaś Gwałt albo przymuszenie przeskoda Małżeństwa zawartego y przyczyną rozwodu bydź może? iąśniej się niżej wyklada.

I. Takowy gwałt czyli przymuszenie naywięcey pochodzić zwykło z *Boiaźni* w Osobie częścicy Białogłowskiej á niżeli Męskiej znayduiącey się. Przeto w takowych Osobach co do zerwania Małżeństwa dwoiaka *Boiaźń* uważać się powinna: *Jedna Cięższa* czyli większa, *Druga lekksza* czyli mnieysza.

Bo-



Boiaźń Cięższa w ten czas się rozumie, kiedy z takiej rzeczy nieochybnie wielkiego złego spodziewać się potrzeba, iako to na przykład: śmierci, okrucieństwa iakiego, niedołączności, niesławy wieczney utraty, urzędu dożywienia się potrzebnego, wydziedzenia od Rodziców lub krewnych, &c. &c. takowa Boiaźń jeżeli z zawarcia tego Małżeństwa ma wyniknąć nieochybnie, do tego sprawiedliwie y nieuchronnie, każdego czasu nieważne czyni toż Małżeństwo, y jest przyczyną sprawiedliwą rozwodu. (e) Takowa sama Boiaźń rozumie się y w ten czas, kiedy Rodzice ciężkie kary zadają Synowi lub Corce, albo krewni należącym swoim grożą nieuchronnym sposobem, lub Panowie poddanym, przymuszając ich do Małżeństwa (f) tak dalece: że kiedy ani Dzieci kary

Ro-

(e) c. Ad audientiam. 4. De his quæ vi metusve &c. & l. 6. C. e. t. l. 3. & 4. L. qui in carcerem. 22. ff. De his quæ vi &c.

(f) arg. l. Velle ff. De Reg. Jur. & Can. Præsens 20. q. 3. ibi = Hic habes, quod timor Parris impedit. matrimonium Spirituale =

Rodziców, ani krewnych, ani podda ni swoich Panów w tey mierze uni- knąć nie mogą, to samo jest sprawie- dliwą rozwodu przyczyną.

Jeżeli zaś tylko Syn lub Corka, pód dany lub poddana dla tego ślub z tą ową Osobą bierze, że przez uszano- wanie Rodziców, lub Panow swoich niemaią śmiałości sprzeciwić się temu, takowa sama iedna przyczyna nie mo że się nazwać *sprawiedliwą Boiaźnią* albo bydź przeszkodą zawartego Małżeń- stwa (g) osobliwie w Osobach pro- ftych, nieśmiałych y boiaźliwych &c. chyba zeby do tego infze były przy- czyną okóliczności, z ktorych by do- chodzić można niechęci takowych Małżonkow (h) *Boiaźń lekksza czyli mnieysza* w ten czas się rozumie, kiedy z mnieyszego złego pochodzi, náprzy- kład: z uderzenia, z częstego Rodzi- ców

(g) Engel. in Manual. Paroch. p. 3. §. De Vi &c l. Ad invidiam. C. Quod metus causâ &c. l. Fide Iustor 26. & l. Si Patre C. De rit. Nupt.

(h) Rot. apud Farin. in decis. crim. de Test. Decis 242. Covar. de Matrim. p. 2. C. 3. Fachin. 2. Controv. Cap. 60. Gutzier. de Matrim. Cap. 44. n. 31.



ców ná dzieci nálegánia: albo insze iakiey kary pomnieyszey, która málo szkody uczynić może: albo kiedy ná przykład Syn lub Corká dla tego iedynie pozwala ná Małżeństwo, że się obawia áby przez to Rodzicom; nieczyniąc według Ich woli iakiego nieufzanowánia nie uczyniłá, y takowa boiaźń zawartego Małżeństwa rozrywać nie może. (i)

II. *Boiaźń* o ktorey wyżej się rzekło, áby mogła byđź przyczyną rozrywającą Małżeństwo powinna mieć w sobie trzy następujące kondycye: *Pierwsza jest*, áby takowa *Boiaźń* ciężká pochodziła od kogo inszego: ná przykład od iakiego Człowieka Osobie ktorey z powierzchownego znaku uczyniona: bo kiedy *Boiaźń* pochodzi tylko z przyczyn przyrodzonych czyli wewnętrznych, nie jest przyczyną nieważności Małżeństwa: iako to kiedy się kto żeni albo z przyczyny wstydu iakiego, albo z boiaźni śmierci, pie-

kla-

---

(i) Preiff. cit. Cai. Sper. & cc. DD.

kła, choroby, kiedy się żeni naprzy-  
 kład więzien z Corką Ceklarską w na-  
 dziei będąc, że się prędzey dla tego z  
 więzienia uwolni, albo że kto prze-  
 strzeżony od Lekarza, że nie może żyć  
 długo, tylko aby tę Osobę za żonę po-  
 iął y poymnie, takowe sposoby y tym  
 podobne nie są przyczyną rozrywającą  
 Małżeństwo. *Druga kondycya jest*: aby  
 takowa *Boiaźń* była uczyniona nie in-  
 szym końcem, iedynie dla wymufze-  
 nia Małżeństwa, bo ieżeli się dla in-  
 szey przyczyny stanie, w ten czas nie  
 będzie przeszkodą zawartego Małżeń-  
 stwa: naprzykład gdyby kto oblężo-  
 ny będąc od Nieprzyziaciela dał Corkę  
 w Małżeństwo temuż Nieprzyziacielo-  
 wi, aby go prędzey uwolnił: Albo  
 żeby kto ná śmierć skazany ożenił się  
 z takową Osobą dla ktorey od śmierci  
 mógł by bydź uwolniony, albo żeby  
 kto uwiódłszy Panienkę z Domu Ro-  
 dzicow; bojąc się sądu albo od kre-  
 wnych iey za to niebezpieczeństwa ży-  
 cia, bierze ją w Małżeństwo. Z tych  
 równie y takowych przyczyn niewa-  
 żność



żność zawartego Małżeństwa wnosić się nie może *Trzecia kondycja jest*: kiedy takowa *Boiaźń* niesprawiedliwie kto rey Osobie jest uczyniona; dla czego *Boiaźń* iakakolwiek sprawiedliwa, nie może bydź przeszkodą zawartego Małżeństwa, y tak: choćby Sędziá Janowi nakazał pod wielką iaką karą poiąć w Małżeństwo tę lub owę Osobę, z którą przedtym nieprzystoynie prześtawał, á potym Jan z nią się ożenił, z takowey przyczyny boiaźni owey kary nigdyby Małżeństwo między niemi zerwane bydź nie mogło według prawa. (k)

### VIII. ORDO *czyli* SWIĘCENIE.

**K**iedy kto święcenie, ktore się nazywa Subdyakony álbo infze wyższe odbierze, takowy ślubu ważnie brać nie może (1) áni po takowym święceniu ślub wzięty ważnego Małżeństwa nie czyni.

Gdy

(k) Pichl. de Imp. Matr. Preifs. & cc. DD.

(1) Scot. in 4. Dist. 27. q. unic. Concil. Trid: Sefs. 24. Cap. 7. Tamb. tom. 2. Lib. 7. Cap. 3. §. 3. Can. Prefbyter. 8. Dist. 37.

Gdyby zaś kto wzięwszy wprzód ślub z jaką Osobą, z nią iednak bynajmniey nie zamieszkawszy, potym do święcenia się ná Kapłaństwo udał, y w samey rzeczy święconym został, takowe święcenie lubo wziętego wprzód ślubu (osobliwie gdyby się zo ná temu sprzeciwiała) rozrywać nie powinno, (m) ten iednak który powziętym ślubie święcenie brać waży się, karze Duchowney zawsze iest podległy.

### IX. *LIGAMEN to iest* ZWIĄZEK MAŁZENSKI.

**Z**wiązek Małżeński, który iest przeszkodą Małżeństwa rozumieć się ma, to iest: że żaden ślubu brać nie może, poki Pierwsza żona żyie, iako też y żona; poki mąż iey żyie, z kim inszym ślubu brać niemoże, y chociażby przez długi czas lub mąż od żony lub żona od Męża (iak się to często trafia) odeszła y oddalona była, y iedno o drugim niewiedziało, luboby o zbiegłym

Małżon

(m) Extravag. unie. Joan. XXII. *Antiqua De Voto.*



Małzonku czy żyje? czy umarł? wywiadywanie przez publiczną gazetę, albo Proceśs po Dyecezyach inwestygujący uczynione było, poty jednak, poki o śmierci słusznych y prawdziwych dowodow nie będzie, do powtorzenia Małżeństwa nietylko przystępować się nie godzi, ale y ślub nie byłby ważny, nawet gdyby, iako to często bywa, że miawszy dowody o śmierci żony albo męża, z kim inszym za pozwoleniem Zwierzchności Duchowney ślub wziął, a potym się pierwsza żona albo mąż pokazali, tedy opuściwszy powtórnego Małzonka lub żonę do pierwszego wrocić się powinni Małżeństwa. Iz tąd wyniknąć mogą przypadki.

I. Gdyby się trafiło, że Turczyn lub inny Poganin, któryby miał żon wiele, przyjął Wiarę S. Katolicką, takowy nawet z tą, którey nayıpierwey ślubował lub ją nayıpierwey pojął za żonę (aby tylko sama powrocić się chciała do Wiary Świętey, albo mieszkać z nim bez pogardy teyże Wiary,

L

obo-

obowiązany jest żyć do śmierci w Małżeństwie: gdyby zaś ta pierwsza temu wszystkiemu sprzeciwiała się, wolno mu sobie z tych, którą chce według upodobania dobrać, y z nią przyzwolicie podług ustaw Kościoła S. ślub nowo powtorzyć, dla nieważności pierwszego.

II. Gdyby się trafiło: iż Małżonek, który był umarł; cudem jakim lub mocą Boską wskrzeszony powstał, żona Jego, którą na ten czas żyła, nie byłaby obowiązana powrócić się do niego, to się ma y o Mężczyźnie rozumieć, gdyby żona wprzód umarła y potem zmartwychwstała, gdyż sobie tylko wzajemnie do śmierci ślubowali. (n)

X. HONESTAS PUBLICA  
czyli PRZYSTOYNOŚĆ  
PUBLICZNA.

**P**Rzystoyność publiczna, która nieważne uczynić może Małżeństwo

(n) D. Paul. 1. Ad Corinth: 7. ibi = *Mulier alligata est legi quanto tempore Vir ejus vivit, &c.*



stwo dwoiako się ma rozumieć; Pierwsza z ważnych zaręczyn (o) uczyniona (bo zaręczyny nieważne, nie są żadną takową przeszkodą) (p) to jest kiedy kto zaręczy iaką Osobę, nie może potym ważnie ślubu wziąć z krewnym iakim teyże osoby sobie zaręczoney, ale tylko w pierwszym pokoleniu (q) naprzykład kto się zaręczy z Matką nie może potym opuścić z Matką ożenić się z Corką, albo wży Matkę ożenić się z Corką, drugiey iey Siostry rodzoney wziąć nie może, to się ma rozumieć y o Białogłowach, która naprzykład zaręczona była za Syna, nie może poysć za Oycy, albo przeciwnym sposobem. O takowey zaś Małżeństwa przeszkodzie dosyć się mówiło wyżej pod §. o Zaręczynach. Druga Przyystość publiczna pochodzi z Małżeństwa na-

L 2

ieży-

(o) Concil: Trident: Sess. 24. de reform: Matrim: Cap: 3. ibi = *Iustitia publica honestatis impedimentum ubi Sponsalia &c.* (p) d. Conc: ibidem l. c. (q) Concil: Trid: ibi = *ubi valida fuerint, primum gradum non excedunt &c. & S. R. C. 6ta Julii 1658. apud Fagnan Barb:*

leżycie zawartego, ale rzeczą samą nie wykonanego: naprzykład gdyby kto ślubował Annie, nie może potym tę opuściwszy, ślubować żadney iey krewney aż do czwartego pokolenia (r) bez pozwolenia Zwierzchności Duchowney; á to dla przystoyności publiczney, nie dla powinnowactwa, bo powinnowactwo z inszey pochodzi przyczyny, o czym patrz niżej,

### XI, AFFINITAS to jest POWINNOWACTWO.

**W**iele na tym zawisło Duchownym, aby naukę o Powinnowactwie dobrze zrozumieli y między pokrewieństwem, á tymże Powinnowactwem różnicę wiedzieli. Powinnowactwo bowiem wiele się różni od Pokrewieństwa (o którym się wyżej mówi) bo Pokrewieństwo pochodzi od Przodka; od którego się całe rođenje ciągnie, Powinnowactwo zaś pochodzi z przyzwoitego ślubnego

---

(r) Barb; ad d. l. Trident: n. 7. Engel; de Honest: publ:



go tak Męża, iako y żony złączenia, tak dalece, że sami Małżonkowie są zawsze początkiem Powinnowactwa, to jest tak Mąż jest Powinnowatym Rodzeństwu Żony swoiey do czwartego stopnia, iako też y Zona jest powinowata Rodzeństwu Męża swego równie do czwartego stopnia (s) dla czego powinnowactwo iedynie znajduje się, albo między pokrewnemi Męża, albo między pokrewnemi żony: y tak Mąż nie może ważnie bez dyspensy żenić się z krewną zmarłej żony swoiey aż do czwartego stopnia, ani też Zona po śmierci Męża nie może ważnie ślubu brać z krewnemi Męża swego zmarłego aż do czwartego stopnia.

To się objaśnia naprzykład: *Cajus* mający Zonę *Bertę*, po śmierci *Berty* nie może się żenić z Siostrą rodzoną *Berty* ani z Jey Corką, ani z Jey Wnuczką, ani z Jey Prawnuczką, ani po-

L 3

do-

(s) *Sanch: de Affinit: L. Non facile. 13. De Gradib: Affinit: c. Non debet 8 De Consang: & Affinit: = ibi = Prohibitio quod; Copula Conjugalis quarum Affinitatis gradum non excedat. &c. =*

dobnie nie może się żenić z Córką Brata rodzzonego *Berty* ani z Wnuczką ani z Prawnuczką &c. Podobnym sposobem gdyby *Cajus* pierwey umarł, *Berta* Zona Jego nie mogła by poyść za Brata Rodzonego *Kaja*, ani za Jego Syna albo Wnuka y Prawnuka &c. &c. Do tego względem Powinnowactwa wiedzieć należy:

I. Nie tylko Powinnowactwo pochodzi z przyzwoitego ślubnego Męża y Zony złączenia, ale też y z nieprzyzwoitego Męszczyzny z którą Białogłową dopuszczenia się grzechu, bo nawet gdyby się kto dopuścił grzechu z Osobą iaką, nie może potym ważnie ślubu wziąć z pokrewnym albo z pokrewną takowey Osoby, ale tylko do drugiego Stopnia. (t) Naprzykład dopuściwszy się z Matką grzechu; nie może ważnie ślubu wziąć ani z Córką, ani z Wnuczką, ani Siostrą Cioteczną lub Wuieczną, daleko bardziej

rodzo-

---

(t) Concil: Trid: Sess. 24. de reform: Matr: Cap: 4. Vid: Bull: Pii V. quæ incipit = *Ad Romanum*. Nav: in Manual: Confess: Cap. 22. n. 42.



rodzoną. To samo rozumieć się ma y o Białychgłowach względem krewnych aż do drugiego Stopnia tych, z któremi się grzechu dopuścili.

II. Dla zrozumienia Stopniow Powinnowactwa iakim te sposobem, y między któremi Osobami uważać się y rachować powinny, są trzy następujące Reguły =

Pierwsza = Sam Mąż staie się powinnowatym dla krewnych Zony swoiecy, y wzajemnym sposobem sama Zona staie się powinnowatą dla krewnych Męża swego.

Druga = Między samemi zaś pokrewnemi Męża, albo Zony żadne nie jest y nienazywa się powinnowactwo; dla czego ani pokrewni Męża, ani pokrewni Zony nie są sobie powinnowatemi.

Trzecia = Jak kto bliskim jest Mężowi Stopniem pokrewieństwa, tak bliskim jest Stopniem powinnowactwa Zonie Jego. Y wzajemnie iak kto bliskim jest Stopniem pokrewieństwa Zonie, tak bliskim jest stopniem powinnowactwa Mężowi; albowiem Stopnie powinnowactwa z Stopniow Pokrewieństwa wynikają: y ta-

kowym sposobem te iak y tánte rachować się powinny. Y tak naprzykład = Ze Brat moy bliskim mi jest pierwszym Stopniem pokrewieństwa, przeto też Zonie moiey pierwszym Sopniem powinnowactwa bliskim zostaie. Albo: że Siostra Zony jest iey pokrewna w pierwszym Stopniu, przeto y Mężowi w pierwszym Stopniu jest powinnowata, tak się ma y o innych krewnych rozumieć, aż do czwartego Stopnia.

III. Stopnie powinnowactwa takim sposobem mają swoje Linie iak Stopnie Pokrewieństwa. Dwoiaka przeto Osob powinnowatych znayduie się *Linia* to jest Prosta y Poboczna.

*Na Prostey Linii Imiona Powinnowatych kładą się następujące:*

Socer <i>Swiekier</i> albo		Socrus <i>Swiekra</i> albo
<i>Teść</i> to jest Oyciec		<i>Teścia</i> to jest Matka
Męża albo Zony.		żony lub Męża.
Profocer <i>Stary Swiekier</i> to jest Dziad Męża lub Zony.		Profocrus <i>Stara Swiekra</i> to jest Babka żony lub Męża.
<i>Vitricus</i> <i>Oyczym</i> to jest Mąż Matki wzglę		<i>Nowerca</i> <i>Macocha</i> to jest druga żona Oyca



dem Dzieci pierwsze- go Małżeństwa.		względem dzieci pier- wszego Małżeństwa.
Gener Zięć to jest Mąż Corki.		Nurus Synowa to jest żona Syna.
Privignus Pasierb to jest Syn z pier- wszego Małżeństwa względem Oyczyma lub Macochy.		Privigna Pasierbica to jest Corka z pier- wszego Małżeństwa względem Oyczyma lub Macochy.

Na poboczney Linii Imiona Powinnowatych  
są następujące.

Levir Dziewierz to jest Męża Brat.		Glos Swięść to jest Męża Siostra,
Uxorius Szwagier to jest Brat żony.		Uxoria Szwagrowa to jest Siostra żony.
Sororius Szwagier to jest Mąż Siostry.		Fratia Jątraw vul- go Bratowa to jest żona Brata.
Congeneri Współzię- ciowie to jest dwóch Siostr Mężowie.		Janitrices to jest dwóch Braci żony.

Wiedzieć należy: że lubo między Oso-  
bami powinnowatemi na prostey Linii w  
pierwszym Stopniu, naprzykład między  
Oyczymem y Pasierbicą, lub między Pasier-  
bem y Macochą nie tylko prawem Kościo-  
ła, ale y prawem Natury jest zakazane

Mał-

*Małżeństwo*, (u) z przyczyn iednak bardzo sprawiedliwych, gdyby tego wielka wyciągala potrzeba, ma władzę Papież w tym y wszystkich innych powinnowactwa Stopniach dyspensować, (w) y iedynie takowa władza od Zwierzchności Duchowney bywa pozwolona.

IV: Powinnowactwo wzmiankowane nie tylko za życia, ale y po śmierci tego trwa, który takowego powinnowactwa był przyczyną, y tak naprzykład gdyby po śmierci *Anny Zony Pawła* urodziła się z Iey Siostry panielka, tedy by była powinnowata *Pawłowi* iako *Mężowi Anny* zmarley w drugim Stopniu tak dalece, żeby z nią bez dyspensy ważnie żenić się nie mogli. Dla lepszego zaś powinnowactwa objaśnienia kładą się tu.

WY-

---

(u) Sylvest: v. *Marrimonium*. q. 25. arg. 1. Si ad Adulterium. §. 2. ff. Ad L. Jul. de Adult: & l. fin. ff. De condiēt: sine caus: Can. Si Vir: 35. q. 3. 1. ad Corint: Cap. 5. §. Socrum. 7. Instit: de Nupt.

(w) Corrad: Vincent: de Just: & Dian: Lezan: in Sum: Tom: III. v. *Affinitas*. n. 3. & arg. c. fin. De Divort: Pirhing & alii.



W Y K Ł A D Y.

O Osobach między którymi do Małżeństwa nie maż żadny przeszkody, z powinnościwa pochodzący.

I.

Oyciec może wziąć Matkę, a Syn Jego Córkę teyże samey Matki.

II.

Dwa Bracia rodzeni mogą wziąć w Małżeństwo dwie Siostry rodzone.

III.

Oyciec mający dwoch Synow: wziąwszy za żonę Wdowę, która ma dwie Córki z pierwszego Małżeństwa, Ci dwa Synowie mogą się żenić, ieden z iedną, drugi z drugą Córką.

IV.

Może naprzykład Piotr wziąć w Małżeństwo iedną po drugiey Wdowie, to jest po śmierci pierwszey drugą, które to Wdowy miały Mężow dwoch Braci rodzonych.

V.

Może naprzykład Paweł wziąć w Małżeństwo Annę Wdowę Jana, który to Jan wprzod miał Barbarę Siostrę rodzoną Pawła, a po iey śmierci ożenił się z Anną. Co się tak iasnieny wyklada = Jan miał wprzod Barbarę Siostrę rodzoną Pawła, Barbara umarła; Jan ożenił się z Anną, pozym Jan umarł, Paweł może się żenić z tąż Anną pozostałą Wdową po Janie.

VI.

## VI.

Oyciec Męża może wziąć za żonę Matkę żony swojej albo też Corkę tej Matki,

## VII.

Może Pasiерб wziąć Pasiербicę za żonę, to jest gdyby się trafiło że Wdowiec mający Syna wziął w Matzeństwo Wdowę mającą Corkę, a Ci oboje z innego Matzeństwa. Pasiерб zaś z własną Corką Ojca swego, (w takowym Matzeństwie) nie może się zenić.

## VIII.

Może naprzykład Piotr wziąć za żonę Pasiербicę lub Macochę swojej własnej żony zmarłej.

## IX.

Jan naprzykład może wziąć za żonę Oyczyma swego Matkę. A Brat naprzykład Oyczyma może wziąć za żonę Jego Pasiербicę.

## X.

Gdyby naprzykład Anna miała Brata rodzanego Piotra, ten Piotr ożenił się z Bertą, Anna, zaś Siostra Piotra gdyby miała Męża Jana, tedy sam Jan z siebie stał się powinnowcym Piotrowi Bratu żony swojej y innym Jej pokrewnym, ale z Bertą żoną Piotra żadnego niema powinnowstwa. Zatem gdyby naprzykład umarła Anna y Piotr, mogłby Jan poić za żonę Bertę, która była za Piotrem. Co się lepiej objaśnia = Ze tak pozostała od Brata żona, iako też pozostały od Siostry Mąż, mogą się z sobą brat w Matzeństwo.



Może naprzykład Syn iedney Wdowy wziąć za żonę drugą Wdowę mającą Syna, a ten Syn tey drugiey Wdowy może wziąć Matkę swego Oczyma to jest Meża swoiey Matki. Co gdyby się tak trafilo, a potom gdyby się tak pierwszemu rzeczonemu Małżeństwu alboliteż y drugiemu Syn urodził. Obiedwie Matki mogłyby sobie tak mówić = Ten jest Syn Syna mego, y razem Brat Meża mego.

## XII. IMPOTENTIA albo NIESPOSOBNOSC.

**P**Rzez niesposobność rozumie się tu niemoc do wykonania Małżeństwa. A ta niesposobność aby mogła być przeszkodą rozrywającą Małżeństwo, powinna mieć te trzy osobliwie kondycye = Pierwsza jeżeli ta niesposobność przed ślubem znajdowała się, albo była poprzedzająca Małżeństwo, bo niedosyć jest gdyby po wziętym ślubie dopiero z okazji choroby lub iakowego innego przypadku nastąpiła. Druga aby ta niesposobność była do śmierci trwająca y nigdy się nieodmie-

odmieniająca, to jest takowa, która by żadnym sposobem w życiu nieuleczona była. *Trzecia* Kiedy o takowej nieposobności Oboie Małżonkowie między sobą niewiedzieli, z których to wyrażonych kondycyi następujące wynikają przykłady.

I. Gdyby się nieposobność do wykonania Małżeństwa po wziętym ślubie w Małżonkach pokazała, w ten czas nie może rozrywać Małżeństwa (x) iako też y sama niepłodność między Małżonkami nie może być przyczyną rozrywającą ich Małżeństwa. (y) Gdyby zaś pokazała się po ślubie nieposobność względem której Osoby, z którą jest zawarte Małżeństwo a sposobność do wykonania Małżeństwa z inną drugą Osobą: a do tego gdyby ta sama nieposobność nieustannie trwająca y nieuleczona była, mogłoby rozerwane być Małżeństwo (z) y

(x) *Can.* Hiqui 32. q. 7. *Abb.* in c. Ex literis. De Frigid. & Malefic: & ibi *Barbos.* n. 2. *Sanch:* l. ib. 7. & *Can.* Si Uxorem. 32. q. 5. & cc. DD:

(y) *Idem Sanch:* lib. 5. disp. 92. *Pirrhang.* n. 4. & arg. *Can.* Tantum. 32. q. 7.



(z) y przez to samo za nieważne osądzone. Takowe iednak Osoby z kim inszym brać się w Małżeństwo nie mają żadney przeszkody.

II. Gdyby się trafiła niesposobność do wykonania Małżeństwa, która przez żadne środki y sposoby nigdy nie mogłaby bydź uleczona, y z tey okazyi rozwód między takowemi Małżonkami nastąpił, a gdyby potym iedna niesposobna z tych Małżonkow Osoba albo Cudem Boskim, albo pomocą iakową Czarta lub przez czary y inne chociaż niegodziwe środki sposobną do wykonania Małżeństwa pokazała się, między takowemi Osobami trwać rozwód powinien, y takiemi sposobami przywrocona sposobność niepowinna się wracać do pierwszego iuż rozerwanego Małżeństwa.

(a) Inne zaś, któreby w tey y takowey okolicznosci zachodzić mogły trudno-

(z) Sanch: lib: 7. disp: 93. n. 3. Arg: *Can. fn. 33.*  
q. 1. *Reiffenst.* tit. 15. Lib: 6. de Frigid: & Malefic:

(a) *Laudabilem, &c. Fraternitatis. 6. De Frigid: & Malefic: Sanch. lib. 7. disp. 94. Panormir: in Exam: Confessar: Tom: 1. p. 4. De Sacri: Matrim:*

trudności według prawa od Zwierzchności Duchowney za ważne lub nie ważne przyczyny, lub przeszkody Małżeństwa uznawane bydź powinny.

### XIII. RAPTUS *czyli* PORWANIE.

**P**rzez takowe porwanie rozumieć się ma gwałt Białogłowie uczyniony, to jest kiedy kto gwałtem weźmie jaką Białogłowę, y ta poki została pod władzą y mocą tego, który ją wziął, ślubu z nią ważnie wziąć nie może, chyba żeby na mieyscu bezpiecznym y wolnym osadzona była, y tam dobrowolnie z nim na ślub zezwoliła. (b)

### XIV. CLANDESTINITAS

*albo*

### POTAJEMNIE.

**P**rzez to słowo potajemnie w tenczas się rozumie nieważność ślubu, kiedy go kto bierze bez asystencyi własnego

---

(b) Concil: Trid: Sess: 24. de reform. Matrim: Cap. 6. = Decernit S. Synodus inter Raptorem & raptam gradum ipsa in potestate Raptoris manserit. nullum posse subsistere Matrimonium. =



fnego Plebana y przytomności dwoch  
 świątkow (c) Pleban zaś czyli to  
 Oblubieńca czyli Oblubienicy będzie  
 przytomyy, dosyć iest do ważności ślu-  
 bu. Może także lub Biskup lub Offi-  
 cyał, lub też Pleban własny Oblubień-  
 ca albo Oblubienicy dać pozwolenie  
 inszemu Kapłanowi do assystowania  
 przy ślubie, y w ten czas przy takim  
 pozwoleniu ślub iest ważny. Ztąd ie-  
 dnak następujące wynikają uwiado-  
 mienia :

I. Gdyby inszy iaki Kapłan nawet  
 y Biskup inszey Dyecezyi żadney wła-  
 dzy nie mający nad temi, którzy do  
 ślubu przystępują, ślub dał: takowy  
 ślub nie byłby ważny.

II. Do takowey ważności ślubu po-  
 winien assystować Pleban tey Paro-  
 chii, w którey Oblubieniec lub Oblu-  
 M bieni-

---

(c) Can. 1. 2. 3. & 5. 30. q. 5. Concil: Trid: Sess:  
 24. de reform: Matrim: Cap. 1. princ: ibi = *Tamen si*  
*dubitandum non est, clandestina Matrimonia &c.* &  
 ibi = *Qui aliter quam praesente Parocho = & duobus*  
*vel tribus testibus Matrimonium contrahere attentabun-*  
*&c. = eos S. Synodus = praesenti Decreto irritas fac-*  
*cit & annullat.*

bienica mieszkanie maia, chociażby do takowego mieszkania na czas tylko krotki przybywali, nie może zaś asystować Pleban tey Parochii, w której się Oblubieniec albo Oblubienica rodzili, á potym ztamtąd do inſzey się przenieśli, (d) y takowy własny Pleban na każdym mieyscu, chociaż y w cudzey Parochii asystować może.

III. Pleban, który obowiązany iest asystować Oblubieńcom do ślubu, może ważnie asystować, chociaż ieszcze nie iest Xiędzem (e) aby tylko był własnym Plebanem. Gdyby zaś takowy Pleban nie mógł sam przez siebie asystować; może zlecić tę asystencyą inſzemu, ale tylko samemu Xiędzu, (f)

IV. Może także ważnie asystować do ślubu Oblubieńcom Pleban chociażby

---

(d) *Declarat. Cardin.* quam refert. *Bosco* concl. 11. n. 400. *Sanch.* Lib. 3. disp. 23. n. 7. *Perez.* de Matr. disp. 40. *Reiffenst.* Lib. 4. Tit. 3. De claud. Desponf. (e) c. Licet &c. Statutum. De Electione in 6to. *Sanch.* lib. 3. disp. 20. *Pontius* Lib. 5. Cap. 17. *Bosco* ubi supr. *Gutierrez.* de Matr. Cap. 62. *Reiffenst.* l. c. (f) *Concil. Trid.* ibi = *vel alio Sacerdote de licentia ipsius Parochi* = *Fagnan.* in c. Quid nobis n. 32. De clandest. desponsat.



ciażby iakie Kościelne miał na siebie włożone kary, które się *cenzury* nazywają (g) albo chociażby był do tego przymuszony, (h) aby tylko nie był heretykiem, bo takowemu władzą asystowania prawo ódeymuie. (i) Takowych zaś Osob które nigdzie miejsca nie mają, ale wszędzie się przenośzą własny Pleban może się nazwać y do ślubu im asystować ten tylko, w którego Parochii na ten czas: kiedy ślub brać mają, znajdować się zwykli, (k) do tego iednak wszelka Plebanów przeczorność przykładać się powinna, aby zawsze Małżeństwa podług ustaw y praw Kościelnych swoje ugruntowanie miały,

M 2

XIV.

---

(g) *Fagnan*: in c. Literatos de Matrim: contr: interd: Eccles: n. 5. & seqq. *Sanchez*: Lib. 3. disp. 21. *Navar*: consil: 4. *Pontius* Lib. 5. Cap. 17. & cc. DD. apud *Reiffenst*: & alios relati.

(h) *Idem Fagnan*: in 1. Lib. Decr: c. Quoniam De Constit: n. 25. refert: Declarat: Concil: (i) S.R. Congreg: apud *Fagnan*: in c. Ad abolendum. in 38. de Hæret.

(k) *Pontius* Lib. 5. Cap. 15. *Card*: de Luca De Matrim: discep: 1. n. 9. *Sanct*: l. c. & cc. alii.

## XV. ÆTAS czyli LATA.

**N**A ostatek przyda się ostatnia przeszkoda Niedostatek Lat, to jest: kiedy kto z Oblubieńców Lat prawem ustanowionych do Małżeństwa nie ma, Przeto Mężczyzna ważnie ślubu brać nie może, jeżeli lat czternaście nie skończy. Białogłowa zaś do ważnego ślubu przynajmniej lat dwanaście mieć powinna, tak dalece: że choćby jednego dnia lub godziny niedostawało, ślub nie mógłby się ważny nazywać. (1)

*Y teć to są przeszkody wszystkie wyżej pomienione, które podług praw, y przepisów swoich nieważność sprawują Małżeństwa. O których się dotąd mówiło*



## M O W A

## PRZY ŚLUBIE

**I.** **T**A jest stanu Małżeństwa godność, że go Paweł S. nazywa Sakramentem wiel-

*Ephes: 3. S. Chryst: S. Ambrosi. S. Leo.*

(1) c. Attestationes. De despons: impub: kugl: apud Preifs. in Exam: Ordinand: De Imped: Matr: v. Ætas. & alibi.



wielkim, y z wielu przyczyn: Nayprzed  
 że go sam BOG po stworzeniu Człowie  
 ka w Raiu postanowił, potym że go  
 Zbawiciel nasz Chrystus JEZUS w Kanie Ga  
 lilejskiej swoją przytomnością poświęcił,  
 y do godności Sakramentalney wyniósł;  
 Nad to że w nim wiele tajemnic zamknął.  
 Jest bowiem znakiem złączenia się Sy na Bo  
 skiego z naturą ludzką, iest znakiem złącze  
 nia się BOGA z Duszą naszą przez łaskę,  
 iest znakiem złączenia się Chrystusa z Ko  
 ściółem S. Sakrament Małżeństwa iest za  
 chowaniem Narodu ludzkiego do rządze  
 nia światem z przystoynego wychowania  
 Potomkow, iest sprawowaniem łaski po  
 święcającej, zachowaniem czystości, pomo  
 cą wzajemną w życiu. Stan Małżeński iest y  
 bydz powinien ogniwem nierozerwaney  
 miłości, pociechą zobopolną w utrapieniu,  
 zadatkem Boskiego błogosławieństwa; za  
 czym ten Święty, y wielki Sakrament go  
 dzien iest należytego w przystępujących do  
 ślubu Oblubieńcach przygotowania, go  
 dzien iest w Małżonkach powinno aż do  
 śmierci uznanowania.

2. Przygotowanie należy ná tym. Nay  
 przed wzięwszy Pana BOGA ná pomoc, wiel  
 ce go prosić o dar Ducha Świętego, bo do  
 mostwo y bogactwa od Rodziców dane by

waią, á od BOGA dobra żona. A zatym  
 coż może bydź bardziey Modlitwy potrze-  
 bującego, iako nabycie dożywotniego Przy-  
 iaciela dobrego, od ktorego zawiŃŃo álbo  
 ŃzczeŃcie ná całe życie, álbo nieŃzczeŃcie, ál-  
 bo wesołe poźycie álbo Ńtan opłakany, álbo  
 zbawienie wieczne, álbo zguba wieczna, do-  
 brzeŃŃie tedy trzeba modlić, áby ŃŃie ná tym  
 Przyiacielu nieoŃzukać. Po modlitwie dobrze  
 rozważyć, rozważywszy obrać parę przy-  
 Ńtoyną kondycyi Ńwoiey, niuwodząc Ńie  
 zbyteczną poźadliwoŃcią, bo tę BOG karze,  
 nadzieją fortuny, bo tá czeŃŃto omyła, gład-  
 koŃcią uredy, bo tá prędko pełźnie, intere-  
 Ńem prywatnym, bo Ńie ten odmienić może.  
 Ale obieranie powinno bydź z cnoty z po-  
 boźnego wychowania, z obyczaiow przy-  
 Ńtoynych, z przykładnych Rodzicow. Y  
 lubo godzi Ńie mieć wzgląd ná fortunę, ho-  
 nor, urodę, lecz z powtorney tylko y przy-  
 padkowej okolicznoŃci, jednak pierwsza in-  
 tencya bydź powinna z intencya KoŃcioła  
 Bożego złączona: iako bowiem BOG posta-  
 nowił Sakrament MałżeŃstwa, naypierwey  
 dla rozmnożenia ná chwałę Ńwoię rodzaju  
 ludzkiego y przyŃtoynego wychowania  
 dzieci, potym dla pomocy towarzyŃkiej w  
 pracach y kłopotach życia doczeŃŃego, ná-  
 oŃtatek dla uwarowania Ńie grzechu nieczy-  
 ŃtoŃci



stości, tak też samą intencją Kościół Boży zachowaną mieć chce, y też samę Oblubienicy mieć powinni. *Powtornie* przygotowanie należy, ná dobrej woli, od wszelkiego przymuszzenia, namawiania, lub fałszywego udania dalekiej iak w Oblubieńcu tak w Oblubienicy, y owszem lepiej by było przyśluszney reflexyi rozmyślić się nawet y przy Oltarzu, niż po niewczasie żałować, a potom z nieukontentowaniem życie swoje prowadzić, y w ustawicznym narzekaniu Duszę swoją na wieki gubić. Y lubo rady Rodzicielskiej y wszystkich Przełożonych w tym punkcie z uszanowaniem zażywać przynależy według przykładu y nauki Chrystusowej, jednak jeżeli przeciwko słuszności rozkazują y przyniewalają niechętnie serce, podobniey w takiej okoliczności Ojca, Matki, Opiekuna, Dobrodzieia, Pana nieśłuchać, niż powołania Bożego; albowiem obranie stanu prawem Bożym prawem naturalnym, prawem Kościoła Świętego powinno bydź koniecznie wolne. Jeszcze do dobrego przygotowania y to należy, aby żadney nie podpadać przeszkodzie powagą Kościoła Bożego zakazaney. Naostatek spowiedz Świętą uczyniwszy, Najświętszy SAKRAMENT przyjąwszy, przystąpić do ślubu w łasce Bożey. A iako się

macie z ufzanowaniem tak wielkiego SAKRAMENTU w dalszym pożyciu waszym zachować, z pilną uwagą słuchajcie.

3. Mowię do was Świętego Pawła zdaniem y upominam, ta jest wola Boska (S AKRAMENTEM) poświęcenie wasze, aby każdy z was nie w zbytgowaniu ani sprośney rofkofzy, nie pogańskim (ktorzy BOGA nieznają) obyczajem, ale świątobliwie y z uczciwością używaniem ciała swojego włądnął. Tęż samę Tobiaszowi przetożył naukę S. Rafał Archanioł: gdy do corki Raguela złą wola w Małżeństwo zachodzących siedm Mężow iednego po drugim pierwszey nocy Diabał dusił, posłuchay mnie (mowi: á pokazać ktorzy to są, nad ktoremi czart przeklęty moc ma. Ci są: ktorzy w Małżeństwo tak wstępują, że BOGA od siebie y od serca wyrzucają, á swoiey lubieżności iako koń y muł rozumu niemających dosyć czynią, ále ty gdy Sarę poymiesz przez trzy pierwsze nocy Modlitwą się znią będziesz zabawiał, á potrzeciey poczniesz znią tak sobie, żebyś zawsze boiazń Bożą przed oczyma miał, więcey chęcią Dzieatek niż lubieżnością uwiedziony, abyś w obietnicy Abráhama Błogosławieństwo ná Potomstwo otrzymał. W tym wszystkim gdy

To-

*S. Paulus ar Thef: Tob. 8.*



Tobiasz Awiola usłuchał, y z tym się wczesnie przed BOGIEM oświadczył: Ty Pannie wiesz że nie dla lubieżności biore żonę moję, ále iedynie dla miłości Potomstwa w którym by było Błogosławione Imię Twoie ná wieki wiekow, BOG mu też y na zdrowiu y ná Potomstwie y ná fortunie pobłogosławił. Dla was Matżonkowie przestroga ta, wasze serca przerazić powinny te Piśma Święte wyroki, was napomnieć, żebyście we wszystkich sprawach waszych mieli przed oczyma bojazń Boską, y nigdy się samą lubieżnością nieuwodzili, ile przeciwko przyrodzonemu porządkowi bezbożną niegodziwość umyślnie czyniąc, tak aby niebyło Potomstwa: Bo ieżeli według porządliwości ciała żyć będziecie pomrzecie, to jest ná duszy y ná ciele.

4 Umyśliłem y to do uwagi waszey podać, co się zwyczajnie od ślubujących przy Ołtarzu nieuważnie mowi y niegodziwie z wielką obrazą Boską á znieporównaną szkoda własną nie dotrzymuje, mowicie: *ja biorę sobie ciebie za Matżonka lub za Matżonkę y ślubuję miłość, wiarę y uczciwość, Matżeńską.* Dla zbawienia waszego proszę zważcie te słowa, ktore mowicie, nie ceromonialne bowiem są ale istotne, równie z ciałem waszym

waznym Święty stano wiące SAKRAMENT,  
 wykładam: *ia biorę sobie ciebie za Matżonkę*  
 tak się rozumie; ia który tu w przytomno-  
 ści Boskiej stawilem się przygodnym zgro-  
 madzonych ludzi świadectwie nieobłudnie  
 niefałszywie, ale w samey rzeczy, biorę so-  
 bie ciebie którą tu przed sobą widzę,  
 nie za panią nie za służebnicę, ale za Mał-  
 żonkę, to jest za współtowarzysza mego,  
 za serce moje, nad samych Rodziców mo-  
 ich, (których dla ciebie opuszczam,) uko-  
 chańsze y ślubują to jest przed tymże BO-  
 GIEM więcej iak poprzyięgam *miłość*  
*szczerą y stateczną*, do ktorey mnie od te-  
 go czasu Prawo Boże, prawo natury y pra-  
 wo Kościoła Bożego przywięzuie, *wiarę*  
 żadnym uchoway Boże do inney Osoby o-  
 derwaniem nienaruszona ani o tobie kiedy-  
 kolwiek podeyrzaną y *uczciwość Matżeńską*  
 to jest: znależytym osoby twoiey uszano-  
 waniem postępowanie, tak w Matżeńskich  
 iako y gospodarzkich okolicznościach. Y ta  
 forma czyli wyrażenie do oboygą z Małżon-  
 kow przynależy, áże nad to Oblubienica ślu-  
 buie y *posłuszeństwo Matżeńskie* to się ma rozu-  
 mieć względem poddania woli swoiey pod  
 wolą Męża, iako Przełożonego y Pána swego,  
 obowiązuie się tym ślubem byđź posłuszną,  
 ále, rozumnym tylko rozkazom Jego tak codo  
 ciała



ciała, iak co do rządu przystoynie należącym. Wyraźniej do was mówię, w tym go słucać powinna, co się ani Prawu Bożemu, ani prawu natury, ani ludzkiemu rozumowi, ani własney słabości, przeszkodzi, czasowi nie sprzeciwia. Naostatek mówią te słowa: *á iż cię nieopuszczę aż do śmierci*, á iż cię, przytey miłości poślubioney wierze y uczciwości w żadnym niebezpieczeństwie, w żadnym niebezpieczeństwie, ani w chorobie naydłużzey y nayskazytelnieyszey, ani w starości zgrzybialey, ani w ubóstwie naycięższym, ani w twoich żadnych defektach aż do zgonu życia mego sercem, fortuną, pracą, ratunkiem, przychylnością nie opuszczę, *tak mi pomóż Panie BOŻE*, to iest, tak mnie wspieray, łaską Twoią wspomagay Opatrznością Twoią, błogosław początkom moim, utwierdz wolą y obowiązkami moimi, patrz na obowiązuące się serce moje, bądź świadkiem ślubu tego, á w niedotrzymaniu tego wszystkiego, co słu buję, bądź mi strasznym y surowym Sędzią. Patrzcież iakoście obowiązani uważać co mówicie, y zachować wszystko aż do śmierci.

5. Posłuchaycież teraz Wyroków Pisma Świętego y Oycow Świętych tę prawdę utwier-

*Gen. 2. Math. 19.*

twierdzających iak w starym tak w nowym Testamencie mowi BOG, odstąpi człowiek Oycy y Matki á przystanie do żony swoiey, y będą dwoie w ciele iednym, y znowu kto kolwiek by opuścił żonę swoię á inżaby wziął, cudzołostwo popetnia, także żona gdyby męża własnego odstąpiła á za inżego poszła cudzołozy. Cudzołostwo zaś iak cudzołoznika tak cudzołoznice ukarano bydź powinno śmiercią, dlatego Paweł S. przestrzega: Małżeństwo y łoże niezmacane godne uczczenia, nieczystych zaś y cudzołozników sądzić będzie BOG. Tenże, każdy znaiący swoię skłonność, dla uwarowania się grzechu nieczystości niechay ma swoię żonę, y każda swego Męża, oddaiąc sobie wzajemnie powinność Małżeńską. Ná inną z pożądliwością y spoyrzeć się nie godzi, iako upomina Pan JEZUS: kto spoyrzy ná niewiaścę aby ią pożądał, iuż ią zcudzołozzył w sercu swoim. Ztych słow Pisma Świętego przywiedzionych uważaycie, iako związek Małżeński iest mocno obwarowany, záczyń inney rozpustney szatańskiey radzie nigdy mieysca nie dajcie.

6. Daley mowi do was Piotr Święty: na dewszystko mieycie ustawiczną miłość iedno ku drugiemu, czuycie w Modlitwach; á

Święty

*Eph: 5.*



Święty Peweł, Mężowie kochajcie żony wasze, iako y Chrystus Oblubienicę swoją Kościół umiłował, y samego siebie wydał zań, y do was: żony niech będą poddane Mężom swoim iako Panu, albowiem Mąż iest głową żony, iako Chrystus iest głową Kościoła, á iako Kościół iest poddany Chrystusowi, tak też y żony Mężom swoim we wszystkim. Co tak wykładam: Mężowie kochajcie żony swoje, iako Chrystus Kościół swój, to iest dusze ludzkie; á iakoż ie Chrystus kocha? odpowiem, iako matka dziatki swoje, która nie patrzy iezeli się iey to kiedy nadgrodzi, ale iedno się w tym cieszy, y w tym zapłatę ma, iż im dobrze czyni, á one z iey miłości rosną. Tak Chrystus JEZUS, nie z pożytku swego, ale z życzliwości y szczerey miłości wszystko dobre Kościołowi swojemu daie zdrowiem y życiem swoim kupuie y Krew swoją zań wylewa, y więcey y lepiey go miłue, niżeli Matka dzieci swoje, bo nie każda Matka własnymi pierściami syny swoje karmi, á Chrystus żadney Dusze wierney własną Krwią swą karmić nieprzeſtaie. A iako Kościół, to iest dusze ludzkie poddane są Chrystusowi, tak y żony Mężom swoim we wszystkim. Iakoż Dusza wierna y Święta poddana iest Chrystusowi?

odpo-

odpowiadam, z miłości wielkiej ku niemu, żadnego rozkazania Jego nie przestępuje, wola Jego we wszystkim pełni, bardziey się go boi rozgniewać, niżli umrzeć, żadney się rzeczy nie lęka iako gniewu Jego, we wszystkim mu usługować pragnie y częśc wszelką oddaie, wzor tedy takiego mieszka-  
 nia Chrystusa z Duszami ludzkimi, w sta-  
 nie swoim Matżonkowie mając, do takiej miłości czystey y uprzymey przywozić się mają: Mąż na żonę swoją patrzyć ma, iako Chrystus na dobrą y Świętą duszę, aby ją piękną w cnoty Święte czynił, aby iey wszystko dobre opatrywał, y zasmucić się iey niedopuszczał, á o oddzieleniu z nią nigdy niepomysłił, iako się y Chrystus, nigdy znalazł z duszami y naturą naszą ( z którą złączył Bóstwo swoje ) nie dzieli, Także żona ma patrzeć na Męża swego, iako dusza pobożna patrzy na Chrystusa, pragnąc aby mu się we wszystkim podobała y usługowała; aby na deń żadnego sobie na świecie miłszego nie miała, aby się gniewu z nim, porożnienia y rozłączenia bardziey iak śmierci bała. A kto tey miłości w Matżeństwie niema, Chrystusa dzieli, lży, targa, prawo Boskie łamie y gwałci.

7. To prawda, że czart przekłety iako rozne na wszystkich ludzi zastawia sidła,



tak w Małżeństwie najpierwey miłość zrzu-  
nować usiłuje, iednym przekładając ściśle  
obserwowanie niby przeciwnych obyczai-  
ow niesforność fantazyi, innym już nie-  
rychło poznana nieurodę, innym starość,  
niepłodność, niefortunę w pożądanym za-  
myślach zawod, w gospodarstwie nierząd,  
innym zapalczywość, zrzędę, nieforemność,  
innym zlekkiego podobieństwa podeyżrza-  
ną niewierność, innym inne tyfiączne o-  
wżem niezliczone wystawia wady. Ale  
łatwo te wszystkie mężnym zwycięstwem  
przekona, kto prawdziwie BOGA kocha  
y zbawienie swoje, kto się niepopędliwo-  
ścią ale rozumem rządzi, kto pamięta na  
poprzyśiężone przy ślubie słowa, y przy-  
tym wyzyskując następujące przedsięwzięcie  
sposoby. A najprzód trzeba być zupeł-  
nie wyperśwadowanym, że iaka się komu  
w Małżeństwo dostała para, taką się trzeba  
kontentować aż do śmierci. Już to co się sta-  
ło, żadnym sposobem godziwym rostać się  
nie może, za niegodziwy zaś czeka Sąd  
BOZY, y kara wieczna. Powtore w Mał-  
żeństwie towarzysz, jest nieomylnie od BO-  
GA dany, albo na uszczśliwienie, albo na  
załugę, albo na ukaranie: iezeli na uszczę-  
śliwienie, ostrożnie postępuycie z szczę-  
ściem, żebyście iak Adam z Ewą z Raju  
niebyli

niebyli wypędzeni. Jeżeli na zaślubę, wspomagaycie się wzajemną pobożnością, abyście się stali godnemi obietnic Chrystusowych, jeżeli na ukaranie cierpicie z ieden drugiego iako instrument Wszemmocney Ręki Boskiej, a w cierpliwości kto dotrwa, ten Koronę odniesie. Potrzecie y to uważcie, że z iednego Małżeństwa, ieden bydz może zbawiony, drugi potępiony. Zaczym niebiercie okazyi z siebie do zguby, ale do zbawienia, wszak sprawiedliwemu Jobowi złość żony, ani cierpliwey Monice złość Męża nieprzeszkodziły do zbawienia, y owszem im więkzcie cierpieli przesładowania od Małżonkow swoich, tym więkzszą chwałę od BOGA odebrali.

8. A przeto niechay niebędą między wami kłotnie, zwady, bitwy, bo te Święty Chryzostom uznaje za ostatnią w Małżeństwie ochydę: przyrownywa do bestyi na Oyca Matkę nieuważajacey, bo jeżeli Oyca Matkę odstępuiesz dla Małżeńskiey miłości, toćieś ją nad Oyca Matkę w Małżeństwie zachować powinien, y to przydaie: że Oblubieńcom w nadzieję przyszłego Małżeństwa waruy BOZE przed ślubem odważyć się na nieczystość, nie tylko że się nie godzi pod grzechem śmiertelnym, ale nad to pewnym dowodem jest przyszley po ślu.



po ślubie nienawiści. Zelotypia, to jest złe rozumienie iednego o drugim, także do złego porozumienia iedno drugiemu okazują pamiętacie aby nigdy niebyło, bo to jest rzodłem wszelkiew niezczęśliwości, żarty lekkomyślne, obrzydliwe przewiska, głupie mowy, pomsty y przekleństwa, niech nie będą między wami. Upomina Paweł Święty pijaństwo, które jest oczywistą zgubą zdrowia, fortuny, honoru, poczciwości y wszelkiego dobra, á mianowicie Matżeńskiew miłości ruiną, iako powietrza zaraźliwego przez całe życie wasze chroncie się, BOG, światło rozumu, Kościół y wszyscy Oycowie Święci zakazują, Naostatek Dziaćki, jeżeli wam Pan BOG da, upomina Duch Święty ćwiczciez ich w dobrym, wychowaycie w boiaźni Bożey, trzymaycie z młodu w karności, aby na potym serca waszego nie zasmucały.

9. Jeżeli te wszystkie uwagi, które wam tu przywiódł zachowacie? bądźciez pewni, że się zprawdzą na was obietnice Boskie: *Dam im serce iedno y drogę iedną, aby mnie się bali powszystkie dni, y aby im dobrze było, y dziaćkom ich y uczynię z nimi przywierze wieczne, y nieprzestanę im dobrze czynić.* Jeżeli zaś nie, boycie z się podobnych,

N

á bo-

*S. Chriś: Jerem: 31.*

á bogday nigdy nieśluchanych,, ktòryche-  
 ście się między tak wielą Małżeństwami  
 napatrzeli y nastuchali nieszczęśliwości,  
 boyciesz się strasznego Sądu Bożego y na  
 Poromkach waszych ukarania, boycie się  
 ustawicznego w domu niepokoju, w oczy  
 y za oczy złorzeczenia, w młodości wia-  
 rołomstwa, w starości zbrzydzenia, w cho-  
 robie opuszczenia, przy śmierci y po śmier-  
 ci zaniedbania, á zaty m wiecznego od Bo-  
 skich obietnic odrzucenia, Wyrozumie-  
 liście to? reflektuyciesz się poki ieszcze czas  
 macie. A ktorym z was iuż zapadła kłamka,  
 proście Ducha Świętego aby was oświecił,  
 y do szczerego własnych defektów uznania  
 y poprawy przywiódł, potym szczęśliwie  
 w cierpliwości zakończenie y zbawienie  
 sprawił, czego wam przy błogostawieństwie  
 Boskim uprzejmie życzę, Amen.



## MOWA DRUGA W TEY MATERJI.

**G**Dyście na tym Świętym mieyscu, przy  
 tak liczny m Zgromadzeniu oboie sta-  
 nęli, ażebyście zaśże między wami obie-  
 tnice przyszłego Małżeństwa, za pozwole-  
 niem



niem Rodziców y Przyjaciół waszych dzi-  
siaj publicznie sobie w zaiemnie ubespie-  
czyli, oraz żebyście przy błogosławień-  
stwie Kościoła Świętego odebranych w  
przytomności tu zgromadzonego Pokre-  
wienieństwa świadectwo prawdziwego na to  
zezwolenia uczynili, ażeby wszyscy tu przy-  
tomni otym świadczyć mogli. Więc do  
was nayprzod wiedzieć przynależy: Nie  
jest to tylko fama z wynalazku ludzkiego  
ceremonia, którą w obecności Pana BOGA,  
y zgromadzonych Rodzeństwa y Przyja-  
ciół wykonacie, ale jest ieden z siedmiu SA-  
KRAMENTOW, od Chrystusa Pana po-  
stanowiony SAKRAMENT, przez którego  
pobożne przyięcie BOG Wszchemmogący  
łaskę na duszę wlewa. y błogosławieństwa  
przymiującym udziela. Takowe zaś Mał-  
żeństwo zeraz w pierwszych początkach  
świata, gdy był w Raiu stworzony czło-  
wiek, BOG Wszchemmogący postanowił, y  
tak ie opatrzył y umocnił, żeby tego węzła  
ani grzech pierworodny, ani powszechny  
potop, ani ogień na ukaranie człowieka  
wiele razy z nieba spuszczoney, ani żadna  
kara nie zepsowała y nie przerwała. Y dla  
tego w takowym Małżeństwie żyły wszyst-  
kie narody, iak Zydowski tak y Pogański,  
lubo nieiako takowego Małżeństwa na złe

zażywały, nie uważając na jaki koniec od Pana Boga postanowione jest. A więc przez Wszemmocność swoją Chrystus Syn Boski, oczyszczone od niektórych skaz, do pierwszey ie godności przywrocivszy, chciał y postanowił, ażeby było SAKRAMENTEM jednym z siedmiu, oraz nierozwanym węzłem do skończenia świata tak iak od początku swojego było. Z ktorey przyczyny uszanował ie bytnością swoją, gdy był zaproszony z Najswiętszą MATKĄ y z Uczniami swoiemi na Gody w Kanie Galileyskiej, gdzie pierwszy cud uczynivszy, Bóstwo swoje objawił, y wiare w Apostołach o sobie utwierdził, a Nowożeńcom przez swoją bytność pobłogostał, a na innym miejscu w Matzeństwie prawie zawartym rozwodow zakazał mówiąc: *Co BOG złączył, niechay człowiek nierozłącza*, ktoremi słowy SAKRAMENT Matzeństwa tak ścisłym bydz ogłosit węzłem, iakim nigdy u Zydow y Pogan nie było. Gdyż ci odłączali się od Zon, ile się im podobało, dawszy im tylko na piśmie iakiekolwiek do rozwodu przyczyny. Zaleca zaś tę Matzeńskiego życia społeczność Apostoł, przystosowawszy ie do Chrystusa z Kościołem Świętym złączonego, obiecując

*Matb: 19. Marci. 10. Epbes: 5. Timoth: 2.*



iąc przy tym Małżonkom zbawienie, jeżeli trwać będą w wierze, w poświęcającej łasce z trzeźwością. A przeto niechay nikt z Chrześcian tym SAKRAMENTEM tak mocno zaleconym nie pogardza, ale o nim niechay godnie trzyma, będąc pewny z Boskiego słowa, że z tych naybardziej przyczyn dla pożytku narodu ludzkiego postawione jest Małżeństwo z początku świata, żeby w czystości y ucziwości zachowany był y rozmnożony na świecie naród ludzki, żeby się ludźmi napełnił, y owe Niebieskie mieysca z kąd źli Aniołowie dla pychy swoiey do piekła ztrąceni wypadli. A przeto obowiązani są na sumnieniu Rodzice, gdy z łaski Boskiey odbiorą potomstwo, a żeby ie zaraz od piewszego wzięcia rozumu artykułów Wiary Świętey Katolickiey nauczali, w boiaźni Boskiey, w zachowaniu Chrystusowey y Kościoła Świętego nauki ćwiczyli, a żeby ich zabawy godne stały się Nieba, do którego są urodzeni. To tedy naybardziej zachować będą obowiązani Rodzicy, a żeby Dzieciom swoim, o dobre wychowanie y przyzwoite ćwiczenie starali się, a żeby się Niebu wystawili, a nie tylko dobr doczesnych, ale naypierwey Wiary Świętey, pobożności, boiaźni Pana BOGA y życia świątobliwego.

go dziedzicami zostawili, ażeby tym sposobem w synach swoich żyli chwalebnie u potomnych wieków, albowiem *Koroną sławności są Synowie ich*. Jeszcze jest postanowiony od Chrystusa SAKRAMENT Małżeństwa dla utrzymania szpetney lubieżności, żeby rozumni ludzie tak, iak bydłeta nie żyli, bo wiemy iak BOG w Piśmie Świętym ciężko y często karał bydłące ludzi obycaie, ażeby owa do lubieżności skłonność w człowieku ( która się z zepsowaną przez grzech pierworodny naturą rodzi ) mocą Sakramentalną pokromiła się: tak bowiem naucza Paweł Święty: *dla ustrzeżenia się nierządu, niech każdy ma swoją żonę, y każda niech ma Męża swojego, a tym sposobem święte utrzyma się Małżeństwo, a do niewstydom zagrozi się droga*. A czyli to nie osobliwsza Pana BOGA łaska y dobrotliwość? że w Małżeństwie, to jest uczciwością, co było procz Małżeństwa grzechem y potępienia wiecznego okazyją. Oprocz tych przyczyn niebezpieczne byłoby bez Towarzysza życie ludzkie: bo mowi Pismo Boże: *biada iednemu człowiekowi, gdy upadnie, niema ktoby go podniost*. Y dla tego BOG mowi: *nie jest dobra rzecz samemu bydz człowiekowi, uczynimy mu pomocnika*

*Proverb: 11. Genes: 1. Cor: 7.*



*mocnika podobnego iemu.* Przez co chciał BOG tego po Małżonkach, ażeby się wza-  
 iemnie wspomagali, tyle razy ile tego wy-  
 ciąga potrzeba, żeby iedno drugiemu ciężarow dźwigać pomagało, a w przeciwno-  
 ściach y zasmuceniach cieszyło, Brat albo-  
 wiem wspomagaący Brata jest iak obrone-  
 ne Miasto,

Na ostatek nie z inszey przyczyny zaraz  
 od początku świata BOG Małżeństwo po-  
 stanowił; iako żeby w tym złączeniu się  
 Mężczyzny zniewiaśła pokazał v niby od-  
 malował nam ow wielki Chrystusa y Ko-  
 ściola SAKRAMENT, to jest cudowne złą-  
 czenie się Chrystusa z Kościołem swoim,  
 oraz owę niekończoną miłość, którą go  
 ukochał, y kochać będzie aż do końca. Nie-  
 chay tedy ztąd biorą dla siebie naukę Mał-  
 żonkowie, iż iako Chrystus ieden tylko ma  
 swoy Kościół na ziemi, dla którego się wy-  
 dał, który sobie krwią swoją zgotował, któ-  
 ry poświęca, który karmi słowem Boskim  
 y SAKRAMENTAMI Świętymi, któremu  
 za naybogatszy posąg wszystkich łask udzie-  
 la; tak każdy Mąż iedną niechay kontentu-  
 ie się Małżonką, ani iey nigdy porzucać nie  
 powinien. A iako Chrystus Kościół swoy  
 opatruie nieustającemi łaskami, tak Małżon-

N 4

kowie

*Eccles: 4. Genes: 2. Proverb: 18.*

kowie wszystkie dobra swoje pospolite wzajemnie mieć powinni, żeby sobie niewymawiali to moje to twoje, bo przez to ludzkie towarzystwo psuie się.

A iako między Chrystusem y Kościołem wieczne jest złączenie, które nigdy rozerwać się nie może; tak mocą tego SAKRAMENTU Mąż małżonce swojej, y Małżonka Mężowi jest złączona tak dalece: iż żadna przykrość tego węzła rozerwać nie może, iako napisał Apostoł: *obowiązana jest niewiasta do prawa pokąd Mąż iey żyje.* Gdy tedy Małżonkowie pokazują na osobach swoich podobieństwo Chrystusa złączenie z Kościołem swoim, y obowiązany jest każdy Małżonek, żeby trzymał z wierzchność nad żoną, ażeby ją żywił, kochał, y miał o iey uczciwość pilne staranie, przez co mogłby być podobny Chrystusowi, który swoy Kościół ukochał, y zań się wydał na śmierć, żeby go poświęcił, oczyszczając go łaźnią wody w słowie życia. Takim także sposobem Chrześcijańska małżonka osobliwie powinna kochać Męża swojego, iego szanować y być mu posłuszną iako Sara Abrahamowi, którego Panem swoim nazywała, powinna mu wszelkie czynić przysługi y uszanowanie, żeby się stała podobną



dobną Kościołowi, który Oblubieńca swego Chrystusa szanuje y kocha, będąc mu we wszystkim iako głowie swoiey podległym. Gdyście tedy dla tego przed Ołtarzem oboje wzajemnie staneli, ażebyście SAKRAMENT Matrzeństwa w boiaźni Boskiej przyięli, nie wątpieć, ale mocno wiercie, że BOG Wszehmocny y miłosierny w tym stanie do którego się dziś zabieracie, da wam hoyność łask swoich, żywić was będzie y tym opatrzy, co do waszego gospodarstwa będzie wam potrzebne. Zapali serca wasze, żebyście się wzajemną y czystą kochali miłością. A osobliwie cieszyć was będzie we wszystkich waszych utrapieniach, ubogaci was miłym potomstwem, daruje do tego, żebyście w uspokoionych umysłach życie wasze przepędzali, a przyśzedłszy do lat późnych, wiecznych w Niebie radości dostąpili. A wy mieycie na to pilny wzgląd, ażebyście uczciwość tego SAKRAMENTU, wstyd y czystość Matrzeńską zachowali w boiaźni Pana BOGA, nie iako konie y muły, które rozumu nie mają z sobą mieszkali; nie na wzór Poganów, które BOGA nieznają. Nad takowemi bowiem szatan ma władzę, a Łaska Boska od nich się oddala. A więc w przod *szukaycie Krolestwa Bożego y sprawiedliwości Jego.*





lekarstwo, ale też za najsukuteczniejszą na przeciw wszelkim natarczywościom Szatańskim y pewną zostawił obronę.

Wiedział albowiem dobrze Chrystus Pan, iż jeżeli kiedy: to w dokonaniu życia naszego nawnatarczywiey nieprzyiaciel Dusz y zbawienia krąży y czatuie, aby Dusze ludzkie z drogi zbawienia z kierował, przeto zabiegając temu, dał ten SAKRAMENT Ostatniego pomazania dla nas, abyśmy ciężko y niebezpiecznie choruiąc, łaską tego SAKRAMENTU uzbroieni; tym mężniey dali odpor Nieprzyiacielowi, y do kresu wieczney szczęśliwości łatwiey doysć mogli.

Administracya tego SAKRAMENTU należy do Kapłanow staranie o Duszach mających. Oni zachęcać y kierować lud do ochoczego y godnego przyięcia Oleiu S. są obowiazani, opowiadając na naukach osobliwsze pożytki y skutki iego, które *S. Jakob w Liście swoim piątym: à Concil: Trident:* (m) wylicza, okrom pomnożenia w

(m) Sels: 14. Cap: 2. De Extrem: Unct:

chorym Łaski poświęcaiącey; gładzi grzechy powszednie, znosi na duszy pozostałe reszty czyli skutki grzechow śmiertelnych, iako to ociążałość na sumnieniu, oziębłość na woli, skłonność do złego, w chorobie tęskność, troskliwość, trwogę, na umyśle pomieszanie y wielką boiaźń bliskiey śmierci.

Ten tedy SAKRAMENT godnie przyięty nie tylko zagrzewa wolą do pobożności y miłości ku BOGU, nadzieię w miłosierdziu wzbudza, ale oraz choremu sił dodae w ostatnim zgonie y utarczce do zwyciężania pokus przedziwnie pomaga. Częstoć przywraca chorym y pierwsze zdrowie, ieżeli Pan BOG widzi im potrzebne ku zbawieniu ich y chwale swoiey.

Dla tego wiele należy na odwróceniu y wyperśwadowaniu nie którym ludziom płonney y prożney boiaźni y apprehensyi, która niechęć sprawuię do tego SAKRAMENTU, iakoby był okazyą bliższey śmierci. Oprocz tego wszyscy starunek o Duszach maiący nie powinni czekać zgonu lub ostatniey



eniey chorego słabości; kiedy go już zmyśli y przytomność odstępuią, ale często upominać z Ambon y na nauce Parafianow, ażeby w czasie, to jest: iak się tylko pokaze; że chory znacznie na siłach upada z niebezpieczeństwem zdrowia y życia, kiedy ieszcze może się iak naygodniey przygotować do tego SAKRAMENTU, dawali znać Xiędzu, któryby nieodwłocznie z Oleiem S. do niego pośpieszył.

Trafia się, że chory przy osłabionych nagle zmyślach nie będzie mógł uczynić spowiedzi, ani przyjąć Wiatyku, wszystko ratunek w Akcie żalu y skruchy ( jeżeli będzie mógł uczynić) y w tym SAKRAMENCIE.

Administrujący ten SAKRAMENT wiedzieć powinien: jeżeliby chory pod czas samego namaszczenia miał konać, może pod iedną formą wyrażając zmyśli bydz namaszczenia. W przypadku zaś wątpliwości czy żyje, czy umarł? może przed formą zażyć tey kondycyi; *Si optas, si vivis &c.*

W iedney chorobie raz się tylko ten  
S. Oley

S. Oley daie, iednak za odmianą sta-  
 bości z niebezpieczeństwem nowym,  
 lub recydywą powtorzyć się może dru-  
 gi y trzeci raz. Dzieciom zaś nie ma-  
 iącym ieszcze używania rozumu nie  
 daie się ten SAKRAMENT. Do tego  
 wiedzieć należy.

I. Zaden niemoże tego SAKRA-  
 MENTU administrować tylko sam Ka-  
 płań, Zakonni Kapłani iezeli bez wia-  
 domości y pozwolenia Plebana miey-  
 scowego ten SAKRAMENT admini-  
 struią, w padaią wkłatew Papieżką. (n)  
 W gwałtowney zaś potrzebie, może ad-  
 ministrować ten SAKRAMENT miey-  
 scowy Pleban chociażby w cenzurach  
 Kościelnych zostawał, gdyby nie by-  
 ło innego Xiędza.

II. Może bydź administrowany ten SA-  
 KRAMENT umieraiącym z iakieykolwiek  
 przyczyny, nawet zranionym, otrutym,  
 czyli niemym, niewidonym, głuchym, na  
 śmierć zaś skazanym, iako to, których ści-  
 nać lub wieszac mają, albo na morzu pły-  
 nącym, albo Żołnierzom na potyczkę idą-  
 cym niepowinien się dawać, oprócz które-  
 goby

---

(n) Clement: l. 5. tit. 7. Cap. 1.

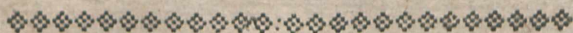


goby w koło wplatanó, i eżeliby tego żądał, by dż może udzielony,

III. Do przyięcia Oleiu Świętego nie maż potrzeby końiecznie spowiadać się albo wprzod Wiatyk przyiąć, starać się iednak potrzeba by dż w Łasce Boskiej przy najmniey przez Akt skruchy y prawdziwego żalu za grzechy. (o)

IV. Gdyby zaś kto nie miał lub oczow lub ręki, lub nogi, y innych zmysłow, w ten czas bliższe takowych zmysłow ciało chorego namazane by dż może. Xięzdu umieraiaćemu rownie iak innym czynić się powinno Oleiem Świętym pomazanie z tą tylko różnicą, że nie na dłoni ręka; ale na wierzchu samym namaszczana by dż powinna. (p)

(o) D. Thom: Dian; Aretin: & alii. (p) Praëis: in Exam; Ordinand: De Extrem: Unctione.



## REJESTR

Znayduiących się w tey Książce sposobow godnie Administrowania SS. SAKRAMENTOW.

- O SAKRAMENCIE Chrztu S. z Informacją Fol: 1.
- O SAKRAMENCIE Bierzmowania z Infór: Fol 10.
- O SAKRAMENCIE Pokuty S. z Informacją Fol: 17.
- O Approbacyi do stuchania Spowiedzi . - Fol: 30.
- O Rezerwacyi niektórych Grzechow y Przypadkow 36.
- Krotkie zebranie Klątew Papieskich y Biskupich Fol. 37.
- Rezolucye stuchania Spowiedzi w różnych Dyecezyach 42.
- O Sekre.

REJESTR.

O Sekrecie Sakramentalney Spowiedzi.	Fol: - 49
O Zadofyć uczynieniu z Informacyą.	Fol: - - 54
O SAKRAMENCIE Ciała y Krwie Pańskiej.	Fol: 60.
Rezolucye Przypadkow w tey materyi.	Fol: - 65.
O Straszney Ofierze Mszy Świętey z Informacyą	Fol: 67.
O SAKRAMENCIE Kapłaństwa y o Osobach za- bierających się do niego.	Folio - - 81.
O SAKRAMENCIE Malżeństwa	Folio - - 92.
O Zaręczynach, czyli Zrękwinach.	Folio - - 93.
O Ustawach należących do Malżeństwa.	Folio - 98.
O Przeshkodach do Malżeństwa.	Folio - 109.
Przeszkoda Pierwsza Error, to iest: Błąd.	Fol: 110.
Przypadki w tey materyi. Od karty	- - 113.
Przeszkoda Druga. Conditio, to iest: Stan niewolniczy	118.
Przeszkoda Trzecia Votum, to iest: Slub,	Fol: 119.
Przeszkoda IV. Cognatio czyli Pokrewieństwo, à to troiaki z objaśnieniem poznawania onegoż w ia- kich stopniach, przez Reguly y przykłady.	Fol: 120.
Przeszkoda V. Crimen czyli Występpek.	Folio 141.
Przeszkoda VI. Cultus Disparitas, albo Różność Religii	144.
Przeszkoda VII. Vis Gwałt albo Przymuszenie	Fol 146.
Przeszkoda VIII. Ordo, czyli Święcenie.	Folio - 151.
Przeszkoda IX. Ligamen. to iest: Związek Malżeński.	152.
Przeszkoda X. Honestas Publica, czyli Przystoynosc Publiczna.	Folio - - 154.
Przeszkoda XI. Affinitas, to iest: Powinnowactwo, przez Przykłady poznawania onegoż.	- - 156.
Przeszkoda XII. Impotentia, albo Niesposobność	165.
Przeszkoda XIII. Raptus czyli Porwanie.	Folio 168.
Przeszkoda XIV. Claudefinitas albo Potajemnie.	168.
Przeszkoda XV. Aetas, czyli Lata.	Folio . . 172.
Mowa przy Slubie	Folio . . . . 172.
Mowa Druga w tey materyi.	Folio . . . . 186.
O SAKRAMENCIE Ostatniego Pomazania.	Fol: 194





LIBRARY  
OF THE  
U. S. DEPARTMENT OF  
AGRICULTURE

43996

z Chlabów do Łopatynia.

Groblą robioną. - - - - -  
Mokłów. - - - - - 4.

z Łopatynia do Rzeki Styru.

Groblą robioną. - - - - - Prętów

Przewozu przez Rzeki  
Styr i Prypęć razem  
złączonego. - - - - - Dto

Mokłów. - - - - - 5.

Od Rzeki Styru do Wsi Łasicka

Groblą robioną. - - - - -  
Mokłów w téj dystancyi 24.

Od Łasicka do Wsi Zolkiń.

Polem wysokim. - - - - - Dto

Groblami. - - - - - Dto

Mokłów w téj dystancyi 3.

Od Wsi Zolkiń do Wsi Witcz.

Groblami. - - - - - Dto 6

Polem wysokim i lasem Dto 16

Mokłów w téj dystancyi 9.

Od Witcz. do Wsi Ozierka

Groblami. - - - - - Dto 1

Polem wysokim i lasem. Dto 20

Mokłów. - - - - - 14.

Od Ozierka do Wsi Złotego.

Polem wysokim i częścią

Groblami przez J.W. Hrabę

Platera Starostę Giedziań-

skiego robionemi. - - - - -

unięzły... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...

z... z...